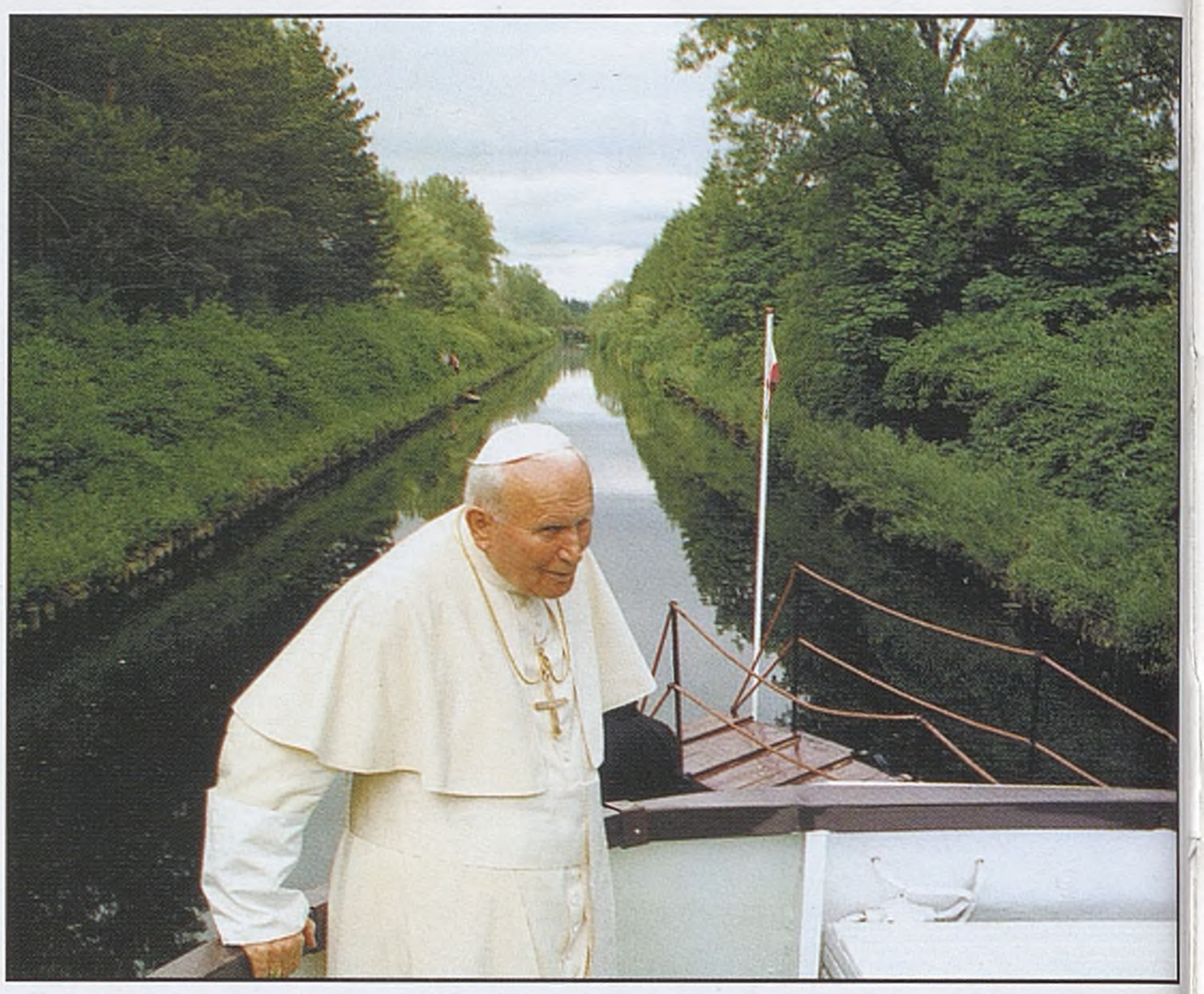


ZIEMIA BOCHEŃSKA

NR 5 (140) MAJ 2005 CENA 2,50 zł (w tym 7% VAT) INDEKS 34074X ISSN 1233-9660



W Australii – krainie kangurów.



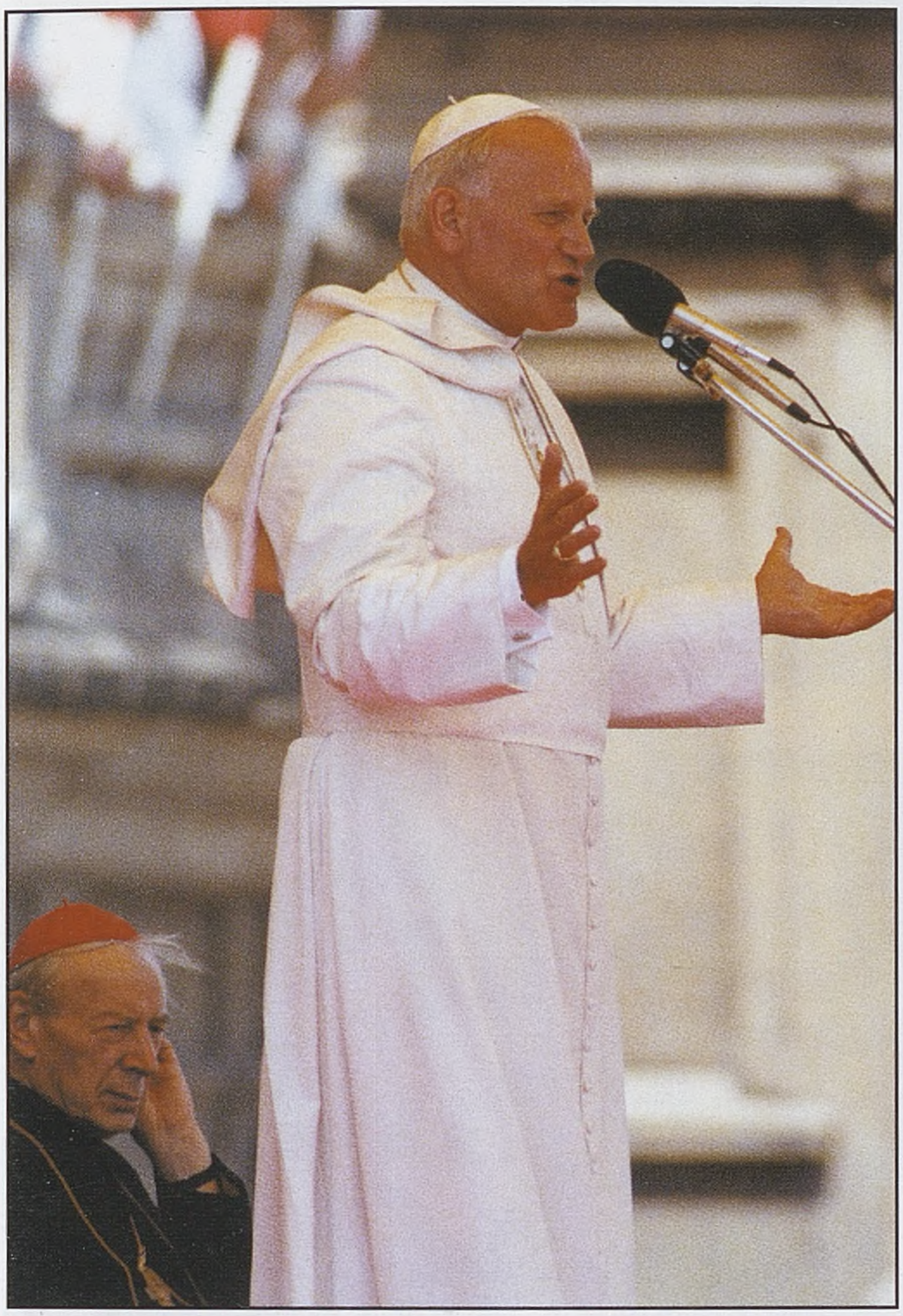
W 1999 roku na pokładzie „Trytona", kanałem augustowskim przepłynął Jan Paweł II od Jeziora Studzienicznego do śluzy Gorczyca. Podróż trochę sentymentalna – miejsca Mu znane, które tak chętnie przed laty odwiedzał.



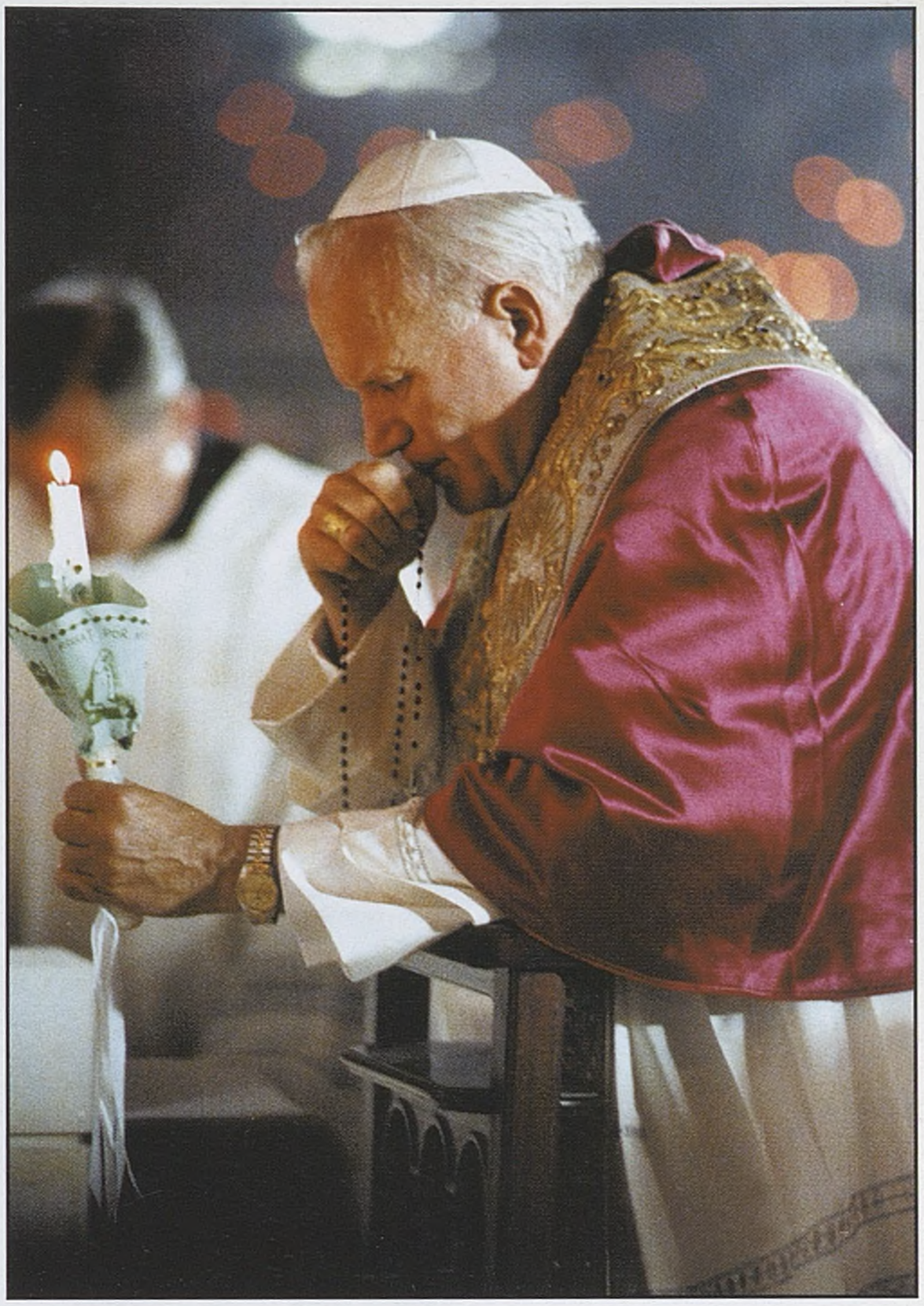
Ta scena czułego, ojcowskiego pocałunku podanego Mu nieoczekiwanie, niemowlęcia, obiegła cały świat. W chwilę później samolot z Janem Pawłem II i towarzyszącymi mu osobistościami wyruszył w drogę do wiecznego Miasta.



Z dziećmi w Warszawie, po spotkaniu z redakcją tygodnika „Ziarno".



„... tak jak Jan XXIII, Paweł VI, Jan Paweł I, liczę na modlitwę u stóp Jasnogórskiego Wizerunku. Powołanie syna polskiego na Stolicę Piotrową zawiera w sobie oczywistą więź z tym świętym miejscem. Z tym sanktuarium wielkiej nadziei – że mogę powtórzyć tylko Totus Tuus..."



W rocznicę zamachu na życie Jana Pawła II, Papież przybył do Fatimy, by podziękować Tej, która „kierowała lotem pocisku". W przekonaniu o Jej cudownej interwencji Jana Pawła II utwierdzała zbieżność dat: 13 maja był dniem pierwszych objawień fatimskich w 1917 roku.



W „swoim" krakowskim oknie.



Przy kościele Świętej Rodziny na Krupówkach Jana Pawła II przywitało 400 dzieci zakopiańskich, które w 1997 roku przystąpiły do pierwszej Komunii Świętej.



Radzymin. Wzruszające spotkanie na cmentarzu wojennym z uczestnikami Bitwy Warszawskiej, którzy dokonując „Cudu nad Wisłą" uchronili Polskę i Europę przed bolszewizmem. W tej wojnie obronnej uczestniczył ojciec Karola Wojtyły. Nikt nie ukrywał łez...



Msza św. beatyfikacyjna Karoliny Kózkówny. W koncelebrze z Janem Pawłem II uczestniczą: bp tarnowski Jerzy Ablewicz i Prymas Polski, kard. Józef Glemp.

BIBLIOTEKA PUBLICZNA W BOCHNI CZYTELNIA

POŻEGNANIE



Od redaktora

8 kwietnia cały świat pożegnał Jana Pawła II. W samym tylko Rzymie uroczystości pogrzebowe zgromadziły 5 milionów ludzi, za pośrednictwem telewizji pożegnały Papieża miliardy. W sposób szczególny przeżywali te chwile Polacy. Odszedł przecież nasz Największy Rodak, Wielki Człowiek, Wielki Polak i Wielki Papież – Jan Paweł II.

Joseph Ratzinger, główny koncelebrant uroczystości na zakończenie homilii powiedział: „Dla nas wszystkich pozostaje niezapomnianą chwila, jak w ostatnią Niedzielę Wielkanocną swego życia Ojciec Święty, naznaczony cierpieniem, ukazał się jeszcze raz w oknie Pałacu Apostolskiego i po raz ostatni udzielił błogosławieństwa *Urbi et Orbi*.

Możemy być pewni, że nasz umiłowany Papież stoi obecnie w oknie domu Ojca, spogląda na nas i nam błogosławi. Tak, błogosław nam, Ojcze Święty. Powierzamy twoją drogą duszę Matce Bożej, Twojej Matce, która prowadziła Cię każdego dnia i zaprowadzi Cię teraz do wiecznej chwały swego Syna, Jezusa Chrystusa Pana naszego".

Dla naszego pokolenia Karol Wojtyła był Papieżem „od zawsze". Ministrant, student, aktor, sportowiec, poeta, dramaturg, filozof, ksiądz, biskup, kardynał, Następca Świętego Piotra. Nikt inny nie zaznaczył swojej obecności tak silnie jak On. A uczynił to w gwałtownie zmieniającym się świecie, obfitującym w wiele dramatycznych, a nawet tragicznych wydarzeń. Nikt nie przemawiał tak bezpośrednio jak On. Nikt nie miał tylu słuchaczy. Odwiedził wszystkie kontynenty. Nie dane Mu jednak było pojechać do Rosji i Chin. Odbył ponad 100 apostolskich podróży, większość z nich przebiegała przez kilka państw. Udzielał wywiadów, pisał encykliki, listy pasterskie, książki. Reagował na wszystkie ważne międzynarodowe wydarzenia, szczególnie wojny, akty terroru. Wiele uczynił dla nawiązania dialogu chrześcijaństwa z innymi religiami.

Jan Paweł II zmienił świat. Dokonał tego bez armii, bez czołgów czy też broni atomowej.

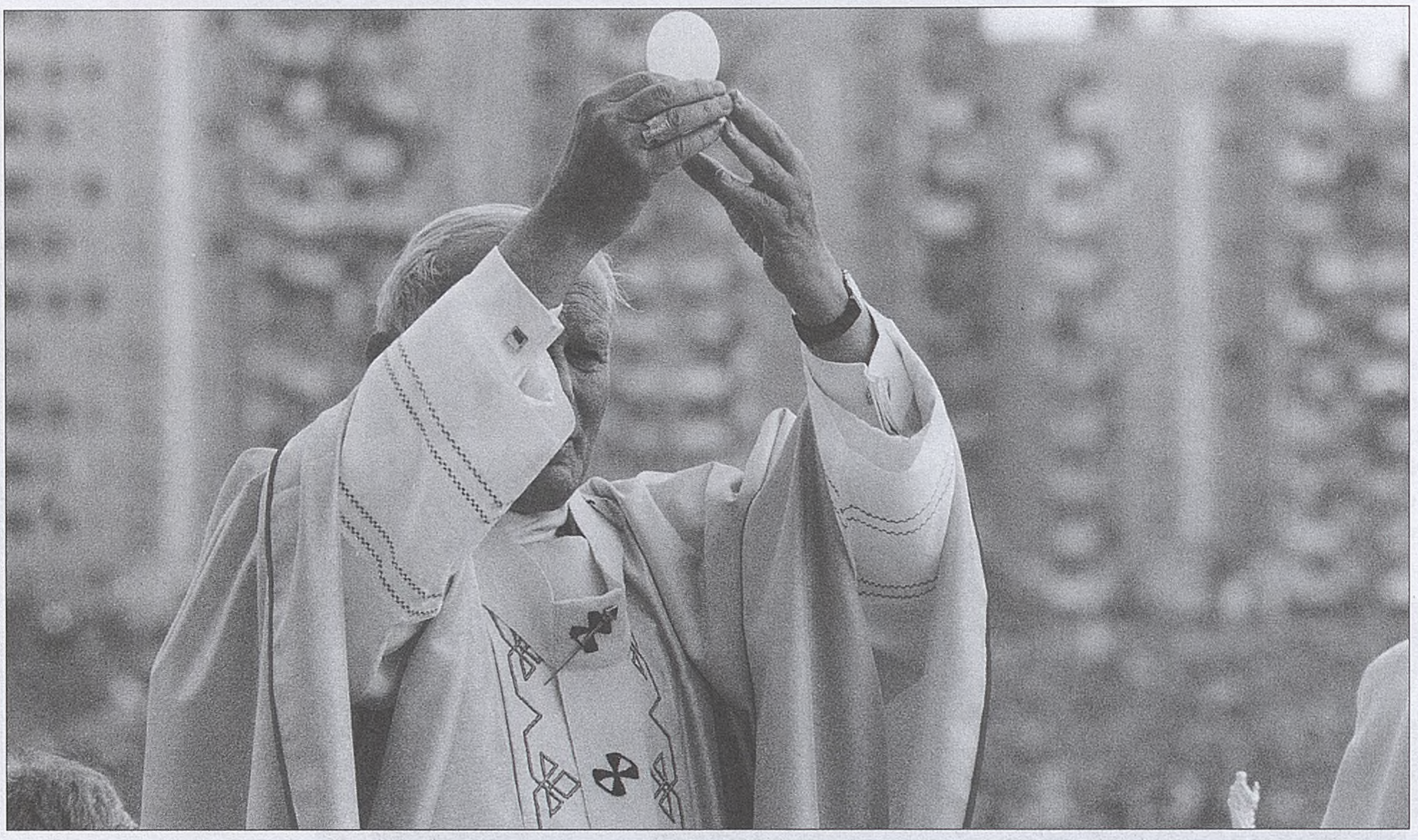
Przypominał nam wszystkim podstawowe zasady wiary, wskazywał drogi postępowania. Wiele dobra dokonało się w naszym kraju w pierwszym tygodniu kwietnia. W całej Polsce trwały wielkie narodowe rekolekcje. Ludzie, a przede wszystkim młodzież, sami się organizowali. Odbyły się niezliczone marsze, modlitwy i nabożeństwa. Kościoły całej Polski zapełniły się. Ojciec Święty nie pozostawił nas jednak samych. Została Jego nauka, przykład ofiarnego, pełnego cierpienia życia, pozostawił nam swoje przesłanie. Jak wykorzystamy to wszystko zależy już tylko od nas samych. Czy będziemy w stanie odczytać Jego naukę, zrozumieć i zastosować w swoim życiu?

Jan Paweł II zrobił dla nas bardzo wiele. Pojawia się pytanie: jak uczcić Jego pamięć? Co zrobić dla Niego?

Najwłaściwszą chyba odpowiedź daje ks. dr. Arkadiusz Wuwer: „Postawić Mu jak najmniej pomników. Jak najwięcej sił, ofiar, czasu i pieniędzy przeznaczyć na dzieci ulicy, biedną młodzież, która powinna się uczyć. To chyba najwłaściwsza droga uczczenia Jego pamięci. Dostrzegać człowieka. Wgryzać się w ewangelię – to dzięki niej Papież stał się wielki".

Bądźmy choć trochę lepsi, szanujmy się nawzajem. Tego z pewnością chciałby od nas Papież.

Piotr Skoczek



Jan Paweł II: Boży Przewodnik i Nauczyciel

Prowadził mnie często
Przewodnik po górach
I zawsze mu ufałem
Choć nieraz pobłądziłem
A szliśmy na różne szczyty
Małe i wielkie

Ale to było za mało

Kroczę więc teraz ku najwyższej Górze
Ku Tobie – Boże
Czy dojdę?...
Czy wytrwam?...
Czy idę właściwym szlakiem?...
Wierzę że tak

Prowadzi mnie bowiem
Najlepszy Przewodnik na ziemi
Nawet nas odwiedził ostatnio
I tak wiele udzielił wskazówek
Jego postawa karmi ducha
Wiarą, nadzieją i miłością

Teraz próbuję naśladować
Naszego Ojca Świętego
Lecz ciężko idzie Panie
Szaleje halny, to znowu śnieżna zadymka
Zaś podejście strome
Dobrze że prowadzi mnie On
– Jan Paweł II

- krzycz -
(1987)

Już niestety nie prowadzi! Tak po ludzku nie prowadzi, bo odszedł do domu Ojca 2 kwietnia 2005 r. o godz. 21:37. I zrobiło się smutno, świat opustoszał z powodu śmierci Tego jednego, zaś Polska zapłakała, zwrócona solidarnie ku zmartwychwstałemu Jezusowi. Nasz – polski i powszechny płacz, w duchu wiary, splótł się z wielką nadzieją, gdyż:

„Nikt zaś z nas nie żyje dla siebie i nikt nie umiera dla siebie: jeżeli bowiem żyjemy, żyjemy dla Pana; jeżeli zaś umieramy, umieramy dla Pana. I w życiu więc i w śmierci należymy do Pana"

(Rz 14,7-8)

„Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata."

(Mt 25,34)

Kim był Jan Paweł II?.... Zmarły Ojciec Święty był:
– Namiestnikiem Pana naszego Jezusa Chrystusa
– 264 następcą Księcia Apostołów św. Piotra
– Najwyższym Kapłanem Kościoła Katolickiego
– Patriarchą Zachodu
– Prymasem Italii
– Arcybiskupem metropolitą rzymskiej prowincji kościelnej
– Biskupem Rzymu
– Suwerennym władcą Państwa Watykańskiego
– Największym z rodu Polaków
– i ....

Kim był i jest dla mnie? ...Przez wszystkie lata pontyfikatu Jan Paweł II był dla mnie ziemskim przewodnikiem i nauczycielem – tak dobrym jak Ojciec. Stąd trudno jest przelać myśli i przeżycia na papier, gdyż wszystko kryje się głównie w sercu... A serce nie lubi się obnażać, no i słów brakuje, aby wyrazić wnętrze.

Tyle spotkań z Nim, mniejszych i większych: krakowskie Błonia, Tarnów, Rzeszów, Gniezno, Rzym, Balice... Najlepiej i najbardziej przeżyłem zetknięcie z Ojcem świętym w 1983r., kiedy służyłem jako ministrant przy

rozdawaniu Komunii świętej, oraz w 1999 r., kiedy zachorował i przy pustym tronie w deszczu celebrowaliśmy Najświętszą Ofiarę...

Tyle przeczytanych i wysłuchanych nauk, kazań, przemówień, zwłaszcza do kapłanów oraz młodzieży.

Tyle wydeptanych szlaków w polskich górach, którymi wędrował Papież...

Tyle modlitwy z Nim i w Jego intencjach...

Tyle cudów po śmierci, w ciągu tego niezwykłego, rekolekcyjnego tygodnia na polskiej ziemi; na bocheńskiej ziemi aż do pogrzebu w Rzymie...

W tym miejscu rodzi się pytanie otulone obawą i modlitwą:

Co dalej?... Czy wrócimy do **„starego człowieka"?**... Czy też narodził się na trwałe „nowy człowiek"?...

Twoje i moje życie **już** udziela odpowiedzi.

„Pozwólcie więc, zanim stąd odejdę: patrzę jeszcze stąd na Kraków, na ten Kraków, w którym każdy kamień i każda cegła jest mi droga i patrzę stąd na Polskę... I dlatego, zanim stąd odejdę, proszę was, abyście całe to ***duchowe dziedzictwo****, któremu na imię* ***Polska****, raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością, taką jaką zaszczepia w nas Chrystus na Chrzcie św.; abyście nigdy nie zwątpili i nie znużyli się i nie zniechęcili; abyście nie podcinali sami tych korzeni, z których wyrastamy. Proszę was, abyście mieli ufność nawet wbrew każdej swojej słabości; abyście szukali zawsze duchowej mocy, u Tego – u którego tyle pokoleń Ojców naszych i Matek ją znajdowało; abyście od Niego nigdy nie odstąpili; abyście nigdy nie utracili tej wolności Ducha, do której On wyzwala człowieka; abyście nigdy nie wzgardzili tą miłością, która jest największa, która się wyraziła przez Krzyż, a bez której życie ludzkie nie ma ani korzenia ani sensu. Proszę was o to przez pamięć i przez potężne wstawiennictwo Bogarodzicy z Jasnej Góry i ze wszystkich Jej sanktuariów na ziemi polskiej; przez pamięć św. Wojciecha, który zginął dla Chrystusa nad Bałtykiem; przez pamięć św. Stanisława, który legł pod mieczem królewskim na Skałce. Proszę was o to... Amen."* – Jan Paweł II.

ks. Krzysztof Czech

Cała Polska cierpi po stracie Ojca

24 lutego – Papież trafia do kliniki Gemelli. Oficjalnie podawanym powodem są powikłania pogrypowe. Przechodzi ułatwiający oddychanie zabieg tracheotomii.

13 marca – Jan Paweł II wraca do Watykanu.

31 marca – przechodzi zawał serca, od tego momentu jego stan zaczyna być bardzo poważny. Ludzie masowo modlą się za zdrowie głowy stolicy Piotrowej.

1 kwietnia – abp Angelo Comastri mówi: „Dziś wieczorem lub tej nocy Chrystus otworzy drzwi Papieżowi."

2 kwietnia, godz 21.37 – Ojciec Święty umiera. O godzinie 22 wszystkie telewizje przerywają program. O 23.31 prezydent z rządem ogłaszają żałobę narodową.

W niedzielę 3 kwietnia większość mszy jest poświęcona Janowi Pawłowi. Również bocheńskie kościoły wypełnione są po brzegi ludźmi przeżywającymi Jego odejście.

W poniedziałek w godzinach przedpołudniowych uczniowie bocheńskich szkół biorą udział w apelach. Kościoły nadal pełne ludzi. Wieczorem w Krakowie odbywa się marsz młodzieży i studentów pod „Okno Papieskie"

We wtorek około południa młodzież szkolna bierze udział w mszach organizowanych m.in. przez kościoły św. Pawła, Jana i Mikołaja.

W środę zostaje zorganizowany apel w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Bochni. Jak tłumaczy dyrektor placówki: – *Naszym dzieciom trzeba było opowiedzieć o posłudze Ojca Świętego, aby mogły z możliwie najgłębszą świadomością uczestniczyć w apelu. Dlatego został on zorganizowany dopiero we środę.*

W czwartek o 16.30 ma miejsce specjalna sesja rady miasta Bochni. Sala wypełniona po brzegi. Zgromadzeni wspominają zmarłego Papieża i podejmują uchwałę w sprawie... O 17.30 rozpoczyna się uroczysta Msza na placu sanktuaryjnym pod bocheńską bazyliką. Po Mszy odbywa się procesja różańcowa.

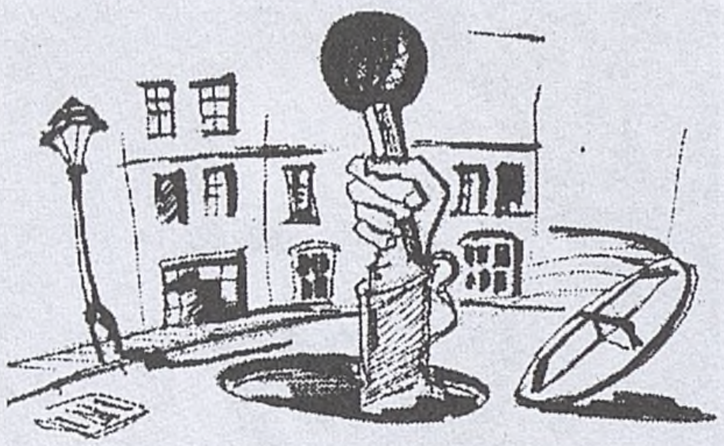


Karol Wojtyła – najmłodszy w gronie biskupów polskich.

W piątek wszystkie urzędy oraz większość przedsiębiorstw w całym kraju wstrzymuje działalność. O 10 rano rozpoczyna się pogrzeb Jana Pawła II, który trwa do godziny 13. Przewodniczący Kongregacji Nauki Wiary kardynał Joseph Ratzinger podczas kazania mówi m.in.: – *Możemy być pewni, że nasz ukochany Papież stoi obecnie w oknie domu Ojca, spogląda na nas i nam błogosławi.* O 20 w Bochni rozpoczyna się „Marsz Światła". Uczestnicy wychodzą z osiedli Jana i Niepodległości, by spotkać się na miejskim rynku. Na miejscu śpiewają pieśni i modlą się za duszę Papieża. O 21.37 rozdzwaniają się dzwony wszystkich świątyń katolickich w mieście. Później odbywa się Apel Jasnogórski.

W sobotę tydzień żałoby narodowej kończy się, a wraz z nim uroczystości oraz spontaniczne akcje poświecone Papieżowi. Pozostaje On jednak w pamięci wszystkich rodaków i nie tylko.

(mim)



Kim dla Ciebie jest Jan Paweł II?



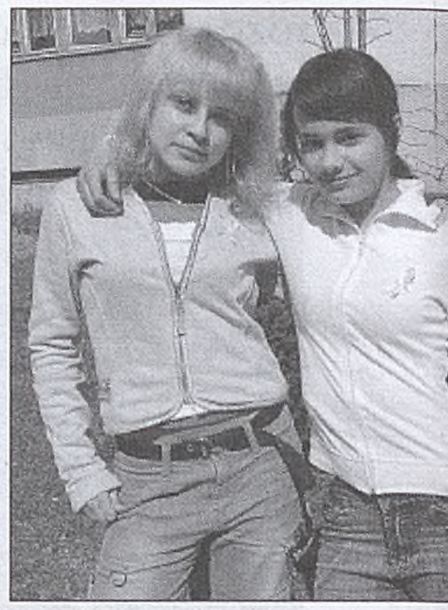
Jan Duda, dyrektor SP nr 7 w Bochni: – *Jan Paweł II, patron naszej szkoły, jest prawdziwym wzorem do naśladowania. Będzie to trudne zadanie. Jego śmierć wstrząsnęła nami wszystkimi, mimo że byliśmy na nią w jakiś sposób przygotowani. Jan Paweł II to nasz Wielki Polak. Teraz czujemy pustkę po Jego odejściu, jednak nie zapominajmy, że stoi przed nami wielkie zadanie – musimy i chcemy nauki, które nam przekazał wcielić w życie.*

Uczniowie Gimnazjum nr 2: – *Prowadził nas i wskazywał nam drogę, jaką powinniśmy iść. Jest wzorem*



dla wszystkich. Bardzo kochał młodzież. Wiele zrobił dla naszego kraju. Jest jedynym tak niezwykłym Papieżem w historii całego papiestwa.

Patrycja i Beata: – *Jest dla nas wielkim człowiekiem, np. gdy go postrzelono potrafił wybaczyć zamachowcowi. Miał poczucie humoru. Jest wzorem do naśladowania. Staramy się wypełniać Jego nauki.*





Marek z wnukiem: – *Czuję się zaszczycony, że Jan Paweł II był Polakiem. Pamiętam, że byłem na zakupach w Krakowie, kiedy parkingowy powiedział nam, iż Karol Wojtyła został Ojcem Świętym. To było takie miłe zaskoczenie.*

O G Ł O S Z E N I E

Tak pięknie i tak mądrze do nas mówił, teraz brakuje słów aby wyrazić ból i pustkę jakie nas przepełniają po Jego odejściu.

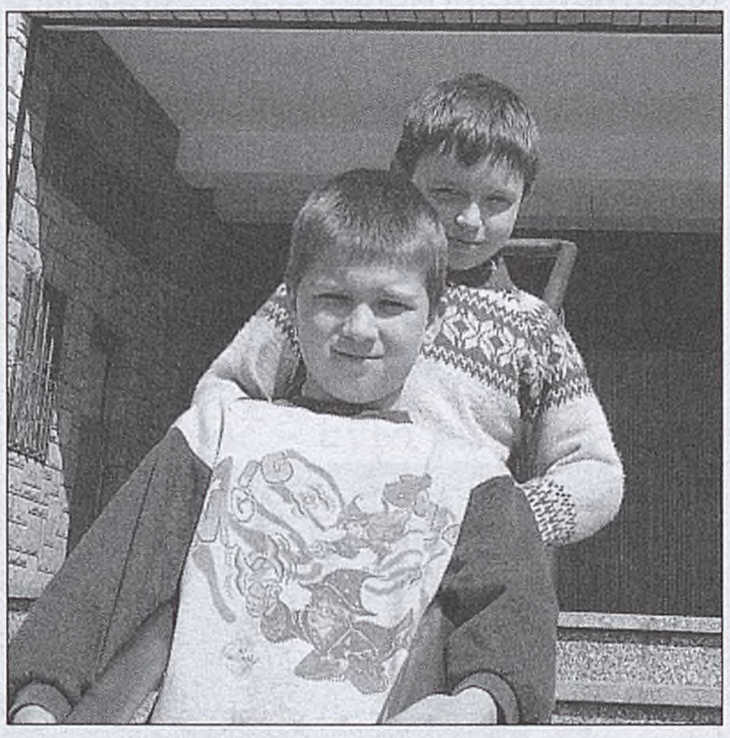
Z niewysłowionym żalem Bochnia żegna Ojca Świętego

Wojciech Cholewa
Burmistrz Miasta Bochnia

POŻEGNANIE

Stanisław i Janina: – *Był wielkim człowiekiem i bardzo przeżywamy to co się dzieje. Jego nauka, pielgrzymki odcisnęły piętno zarówno w naszym życiu, jak i w życiu naszych dzieci. Zresztą córki niejednokrotnie spotkały się z Papieżem na Jego pielgrzymkach.*

Kuba i Wojtek: – *Bardzo mocno na nas wpłynęło to, że umarł. Czuje-*



my wielką pustkę po Jego odejściu. Był wielkim człowiekiem.

Tomek: – *Powinien być dla każdego z nas wzorem, z którego trzeba brać przykład. Już odszedł, ale powinien żyć jeszcze dużo, dużo dłużej, aby nadal dawać przykład ludziom.*

Lucyna i Piotrek: – *Przede wszystkim był wielkim autorytetem. To jest Jan Paweł Wielki, a nie Jan Paweł II.*



Był też wielkim politykiem. On spowodował to, że żyjemy teraz jak żyjemy. Musiałby się zdarzyć cud, aby następny Papież mu dorównał.

Joanna: – *Trudno mi wyrazić słowami, jak bardzo Jan Paweł II wpłynął na moje życie.*

Ania Bednarz: – *Jan Paweł II jest dla mnie autorytetem, którego warto naśladować. Był kimś wspaniałym, dobrym. Można powiedzieć, że był jak Pan Jezus.*



Władysław: – *Po każdym człowieku, który umiera zostaje pustka. Musimy się do tego przyzwyczaić. Sądzę, że On może zrobić więcej po śmierci niż za życia. Ludzie zaczną rozumieć Jego nauczanie. Jego myśli zawsze były dla mnie wskazówką.*



Agata: – *Był wspaniałym nauczycielem. Bardzo ciężko będzie zapełnić pustkę, która po nim pozostała.*

Natalia: – *Był osobą bardzo ważną, która wiele uczyniła dla naszego społeczeństwa. Może być przykładem dla każdego młodego człowieka. Nie zdarzy się już druga taka sama osoba.*



Kasia, Ola i Kasia: – *Jest autorytetem i wzorem dobrego człowieka.*



Staramy się wypełniać w życiu Jego naukę. Był człowiekiem olbrzymiej miłości.

Anna: – *Po Jego odejściu czuję się, jakbym straciła ojca lub matkę.*

Wysłuchali: Iwona i Michał

OGŁOSZENIE

„Rozłąka jest naszym losem
Spotkanie naszą nadzieją".

Łącząc się w bólu ze wszystkimi
mieszkańcami powiatu bocheńskiego

żegnamy

niestrudzonego głosiciela Słowa Bożego,
Apostoła miłości, pokoju i przebaczenia,

Wielkiego Papieża
Jana Pawła II

który odnowił oblicze Ziemi,
tej Ziemi

Ludwik Węgrzyn – Starosta Bocheński
wraz z Zarządem i Pracownikami

Świetlisty pochód



W niezwykły sposób mieszkańcy Bochni pożegnali Ojca Świętego. W piątek 10 kwietnia tysiące osób uczestniczyło w Marszu Światła, zorganizowanym przez władze miasta i bocheńskie parafie.

Marsz rozpoczął się o godzinie 20. Spod kościołów św. Pawła Apostoła i św. Jana Nepomucena wyruszyły w kierunku centrum dwie, rozświetlone blaskiem tysięcy świec procesje. Godzinę później podobna procesja wyruszyła z Bazyliki św. Mikołaja. Po godz. 21 wierni ze wszystkich świątyń stanęli na płycie bocheńskiego Rynku, szczelnie wypełniając także przyległe ulice. Następnie ku niebu popłynęła modlitwa różańcowa w intencji Ojca Świętego. Była to również modlitwa dziękczynna za ten niezapomniany, trwający ponad 26 lat Pontyfikat.

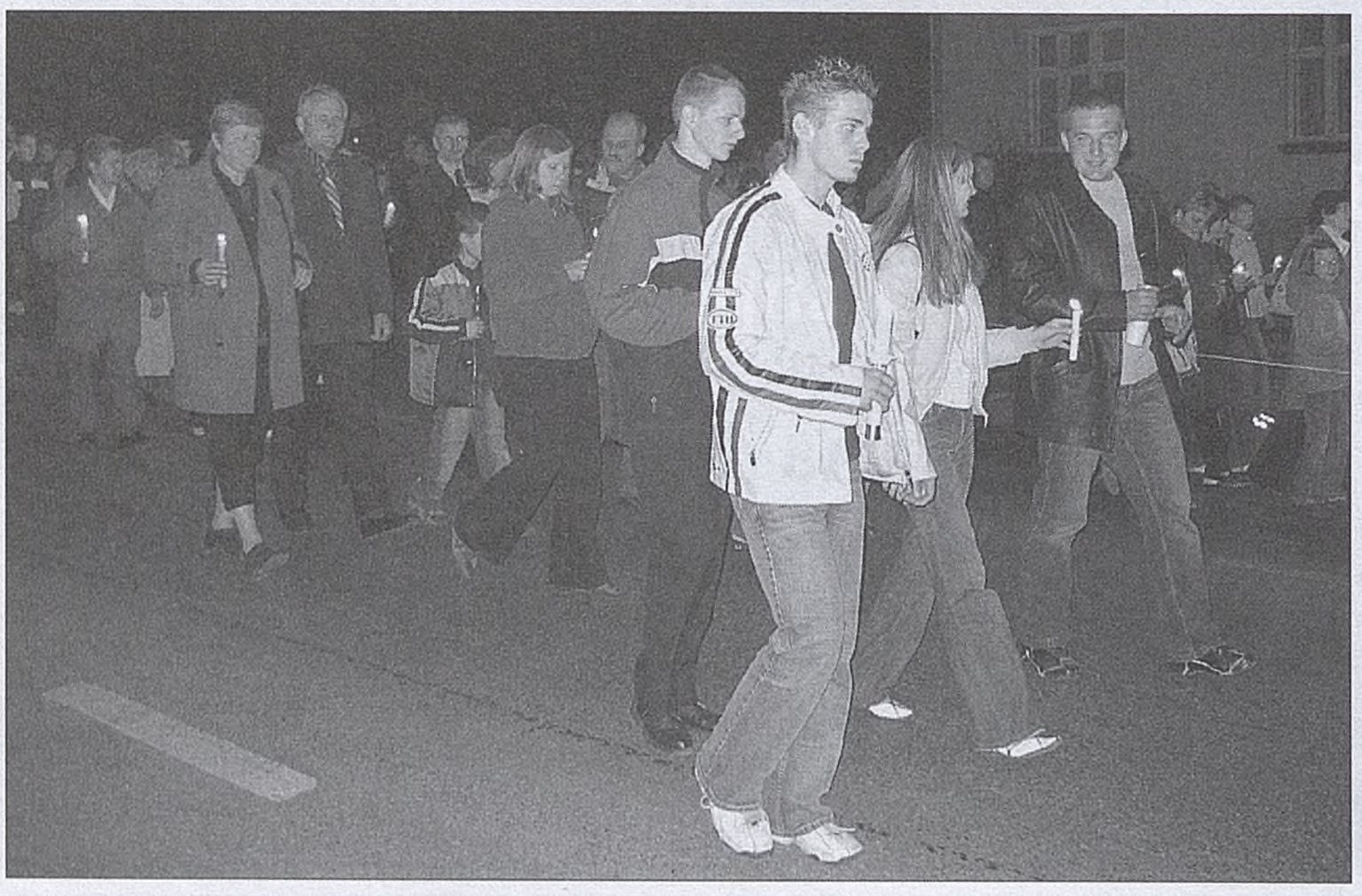
O znamiennej godzinie 21.37 wieloty-sięczny tłum zamilkł, wsłuchany jedynie w bicie dzwonów bocheńskich kościołów i we własną wewnętrzną modlitwę.

W ciszy i zadumie wysłuchano także pieśni Schuberta "Ave Maria". Mając jednak w pamięci słowa Jana Pawła II: *"A przecież nie cały umieram, to co we mnie niezniszczalne trwa!"*, w chwilę później trzymając się za ręce i unosząc ku niebu zapalone świece, wszyscy zaśpiewali jedną z ulubionych pieśni Ojca Świętego – "Abba Ojcze".

Po odśpiewaniu Apelu Jasnogórskiego, mieszkańcy mieli możliwość podpisania się na pamiątkowej biało – żółtej fladze, która złożona do muzeum będzie świadectwem tych wydarzeń.

Na zakończenie magicznego wieczoru, pod ogromnym portretem Jana Pawła II, zawieszonym na murach muzeum, składano świece i znicze.

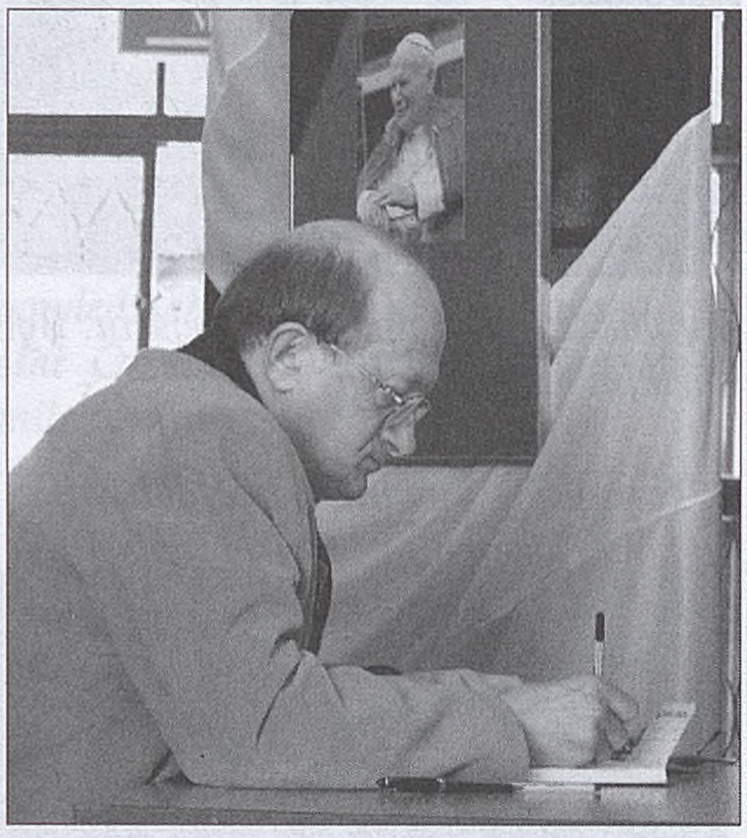
iwo



Księga pożegnania

Wszyscy mieszkańcy Bochni mogli wpisywać się do księgi kondolencyjnej wyłożonej przed Urzędem Miasta. Każdy, kto chciał w jakiś sposób wyrazić swój smutek i żal z powodu odejścia Ojca Świętego, mógł umieścić tam swój wpis. Nastrojowe, nostalgiczne, wyrażające ból i rozpacz myśli, niejednokrotnie niosły również nadzieję na ciągłą opiekę ze strony Jana Pawła II. Do księgi wpisał się m.in. Eugeniusz Konieczny, radny bocheński, który w swoim wpisie zaznaczył, że był bierzmowany przez ks. Karola Wojtyłę w Niegowici.

iwo



W hołdzie Papieżowi

Bocheńscy radni uczcili pamięć Jana Pawła II podczas specjalnej sesji Rady Miasta. W czwartek 9 kwietnia o godz. 16.30 przedstawiciele bocheńskich władz zebrali się w sali narad Urzędu Miejskiego, aby podjąć uchwałę w sprawie upamiętnienia Ojca Świętego. Zgodnie z jej postanowieniem na placu Sanktuaryjnym przed Bazyliką stanie pomnik. Jan Paweł II będzie wskazywał dłonią na drzwi Bazyliki i znajdujące się nad nimi słowa: *"Otwórzcie drzwi Chrystusowi"*. Do trzech kościołów przekazane zostaną również pamiątkowe figury przedstawiające sylwetkę Papieża. Projekt roboczo nazwano "Tryptykiem Bocheńskim".

iwo

Abba Ojcze...

"Dziś młodzież modli się dziesiątką różańca za zdrowie Ojca Świętego – Papieża Polaka... I Ty nie zawiedź...."

Takiego sms'a ukochana przez Papieża młodzież, wysyłała zaraz po dotarciu do Polski informacji o znacznym pogorszeniu się zdrowia Jana Pawła II. Następnego dnia – 2 kwietnia, tuż po 21:37 nie modlono się już za zdrowie... lecz za duszę Ojca Świętego.

Młodzi ludzie, nie tylko z Bochni, Polski, ale i całego świata jednoczyli się i dalej jednoczą z Ojcem Świętym. Ten niezwykle skromny człowiek zajął w ich sercu jedno z najważniejszych miejsc – był i jest dla wielu „wielkim" autorytetem. Nie krytykował i nie krzyczał. Często rozbawiał żartami. Nie nakazywał i nie zmuszał do tego jak mamy postępować, lecz swoim przykładem pokazał nam jak żyć. Być może dlatego temu, niespełna 85-latkowi, młodzież oddaje tak niezwykłą cześć.

– *Bardzo przeżyłam śmierć Ojca Świętego. Wcześniej chyba nie zdawałam sobie sprawy jak ważną rolę odgrywa w moim życiu. Teraz, gdy odszedł od nas, staram się inaczej postępować. Wiem, że od razu wszystkiego nie zmienię, ale przynajmniej będę się starać, bardziej niż kiedyś i będzie towarzyszyła temu modlitwa.* – powiedziała mi Ewelina uczennica ZS nr 3 w Bochni.

Wszystko się zaczęło w poniedziałek 4 kwietnia, gdy uczniowie, niezależnie od siebie, przyszli do bocheńskich szkół w strojach galowych. Towarzyszyły im te stroje przez cały okres żałoby. Już w poniedziałek na "długiej przerwie" uczniowie zgromadzili się na sali gimnastycznej, by zmówić koronkę do Miłosierdzia Bożego, prowadzoną przez duchownych i dyrekcję.

– *Nikt nie wstydził się tej modlitwy. Po koronce wspólnie zaśpiewaliśmy ukochaną przez Karola Wojtyłę "Barkę". Niektórzy płakali* – powiedziała 18-letnia uczennica ZS nr 1 w Bochni.

Następnego dnia żałoby narodowej w kościele pod wezwaniem Św. Pawła, odbyła się uroczysta Msza św. dla uczniów ZS nr 1. W tym samym czasie młodzież z pozostałych szkół modliła się w Bazylice. Również w czwartek – dzień przed pogrzebem, młodzi "ziemi bocheńskiej" nie pozostali bierni. Wspaniałym przykładem tego, były wyjazdy zorganizowane przez szkołę by w BIAŁYM MARSZU na Krakowskie Błonia, uczcić pierwszego Papieża Polaka (wielu uczniów dotarło tam prywatnie). I wreszcie ogromny udział młodych w wieczornej mszy pogrzebowej, zakończonej na bocheńskim placu Kazimierza Wielkiego wspólnym odśpiewaniem Barki, Abba Ojcze, i wielu innych utworów. Na różnego rodzaju "imprezach" bocheńskich nie było tyle młodzieży, ile pojawiło się 8 kwietnia... Co takiego w sobie miał ten 264 Papież, że swoją skromną osobą zjednał sobie wszystkich młodych?!

Szukał ich...

Karolina Palej



W swoich młodzieńczych latach Karol Wojtyła bardzo często przebywał na Mazurach...

Pożegnalna Msza



Kilka tysięcy osób zgromadziło się na placu Sanktuaryjnym w Bochni w czwartek 9 kwietnia, aby pożegnać ukochanego Ojca Świętego. Na czas trwania tej niezwykłej Mszy zamknięto wszystkie ulice wokół Bazyliki. Wierni modlili się za duszę Jana Pawła II. Zdzisław Sadko, proboszcz parafii pw. św. Mikołaja nawoływał, aby nie zapominać o naukach Ojca Świętego, tak by zasiane przez Niego ziarno mogło wydać obfity plon. Po Mszy odbyła się uroczysta procesja różańcowa. **fot. iwo**

PAPIESKI SZLAK



W lipcu 1999 roku tuż przed nadaniem Zespołowi Szkół Zawodowych w Łapanowie imienia, uczniowie i nauczyciele odbyli pielgrzymkę do Rzymu i uczestniczyli w prywatnej audiencji u Ojca Świętego (zdjęcie poniżej).

– *Dziś sądzę, że wielka łaska spłynęła na mnie i na moją szkołę; dzięki zaangażowaniu i pomocy naszego proboszcza Tadeusza Jarzębaka, po zdecydowaniu o wyborze na patrona szkoły Jana Pawła II, mogliśmy być przyjęci na audiencji w Watykańskiej Bibliotece przez Ojca Świętego. Kiedy ochłonąłem zachwytu długo słyszałem słowa Papieża: „Pamiętajcie o ścieżkach, które przemierzałem z Niegowici przez Kobylec do Łapanowa"* – mówi dyrektor szkoły Jan Wójcik.

W roku jubileuszowym, 18 maja, w 80-tą rocznicę urodzin Ojca Świętego, z inicjatywy szkół noszących imię Jana Pawła II w Łapanowie i Niegowici oraz księdza proboszcza parafii łapanowskiej Tadeusza Jarzębaka, dokonano poświęcania i oficjalnego otwarcia szlaku papieskiego. Na trasie o długości 12 kilometrów ustawiono głazy, na których zamontowano żeliwne tablice o treści *„Szlak papieski wyznaczony dla upamiętnienia drogi z Niegowici do Łapanowa, który przemierzał Karol Wojtyła wikariusz parafii Niegowić w latach 1948-1949"*. Dwa dni po poświęceniu szlaku sprzed budynku SP w Niegowici wyruszyło około 600 uczestników I Rajdu Szlakiem Papieskim. Jego popularność rośnie bardzo szybko. W ubiegłym roku trasę przemierzyło już ponad 2000 osób.

Jan Paruch



Słowa z serca płynące

Przez okres żałoby po śmierci Jana Pawła II na szkolnym korytarzu w Zespole Szkół im. Św. Jadwigi Królowej w Żegocinie wyłożona była kronika samorządu uczniowskiego, w której uczniowie wpisywali kondolencje. Niektóre z nich – z serca płynące słowa wdzięczności, podziwu, żalu i podziękowań zamieszczamy poniżej.

Niech światło Twojej MIŁOŚCI, DOBROCI, MĄDROŚCI oświeca drogi naszego życia. **Dorota**

Żal serce ściska, ból ogarnia ciało me,
Lecz jedną wielką nadzieję mam,
Że razem w Niebie spotkamy się.
My młodzi wiecznie pamiętać będziemy Ciebie,
prosimy wstawiaj się za nami u Boga w Niebie. **Mariusz**

Dziękuję za to, że pokazałeś jak być pięknym i pełnym człowiekiem! Dziękuję za Twoje posłannictwo miłosierdzie, uśmiech i miłość! Niech będzie chwała Bogu za wszystko, co uczynił Twoimi dłońmi i wypowiedział Twoimi ustami. Sprawiłeś największy cud – zjednoczyłeś nas wszystkich. **Kinga**

Ojcze Święty! Ty wyznaczyłeś nam drogę; daj nam teraz siłę, abyśmy zawsze mogli wybrać tę najlepszą z dróg i iść nią aż do nieba, aby się tam spotkać z Tobą. **Sławek**

Choć umarłeś, zawsze w naszych sercach żyć będziesz.
Dopiero, gdy cierpiałeś i umierałeś zrozumiałyśmy jak wiele dla nas znaczyłeś. **Katarzyna**

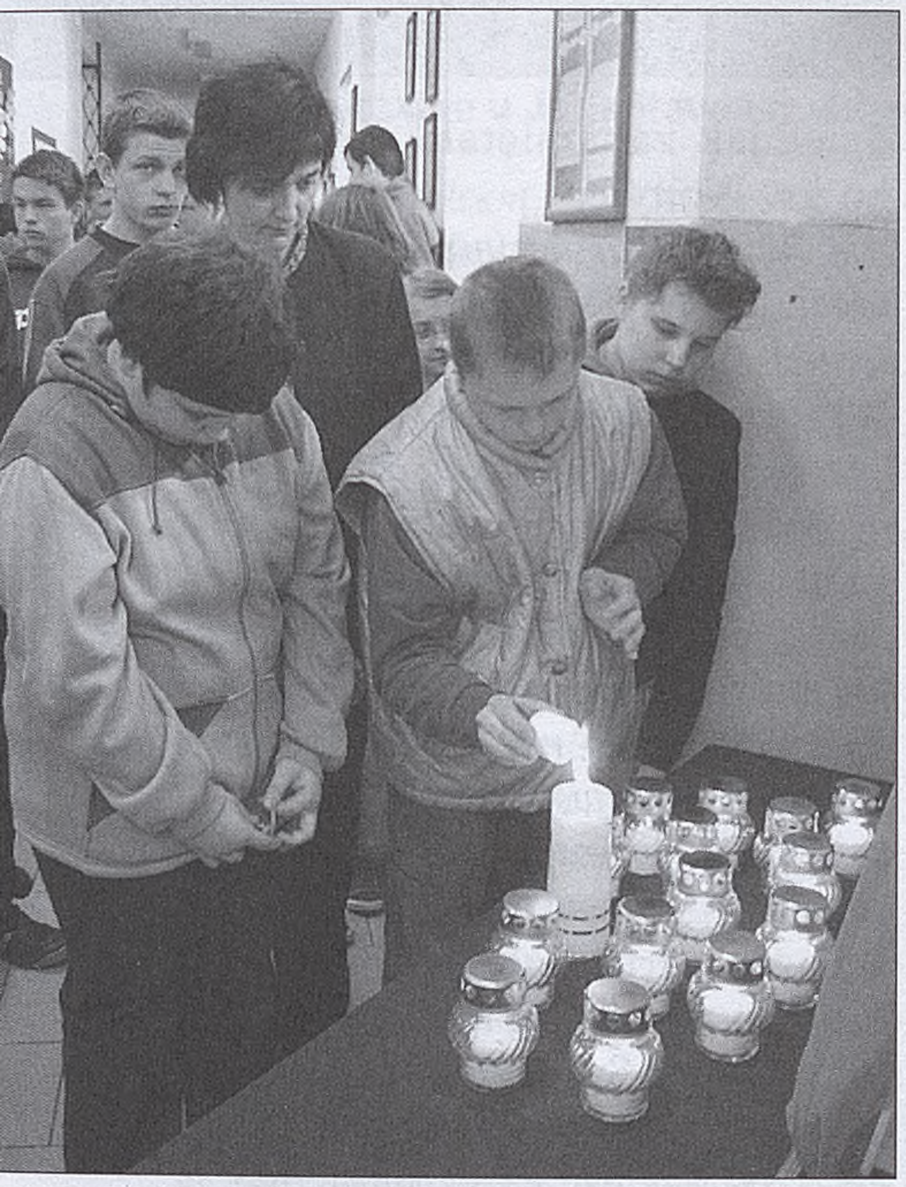
Ojcze Święty! Zapewniam Cię, że Twa nauka nie pójdzie na marne. **Karol**

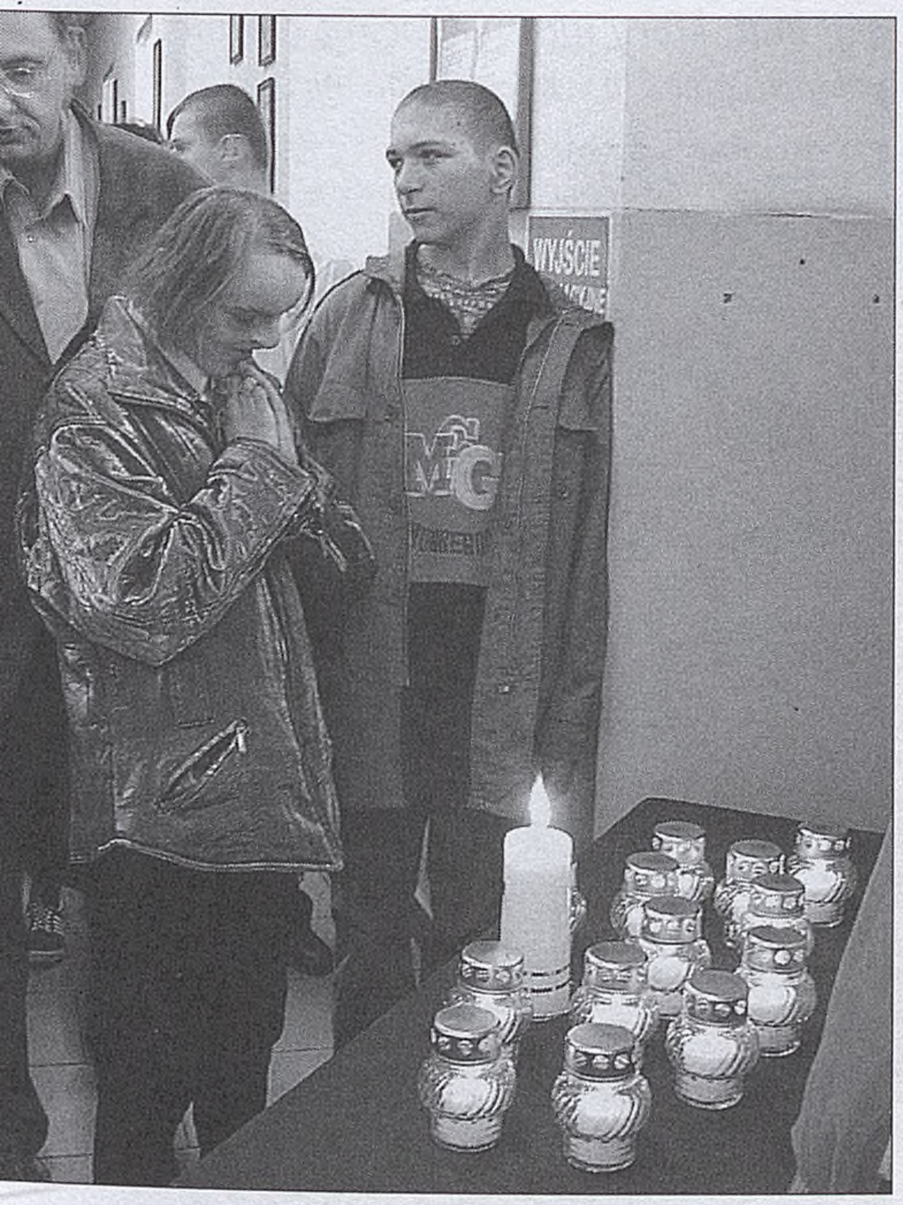
Kochany Ojcze Święty!
Dziękujemy Ci, że w Twym sercu znalazło się miejsce dla nas, że dzięki Tobie przekroczyliśmy Próg Nadziei, że nauczyłeś nas kochać piękną, odpowiedzialną miłością, kochamy Cię za to, że dałeś nam nadzieję na lepsze jutro, a Twoja śmierć pokazała nam jak żyć. **Wpis anonimowy**

Kochany!
Wszędzie byłeś... Wszędzie zostawiłeś swój ślad... Wszędzie będzie Cię brakowało... **Łukasz**

Wyjątkowe pożegnanie

Dzieci ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego przeżywały odejście Jana Pawła II na swój własny sposób. Opiekunowie starali się wytłumaczyć swoim podopiecznym, co takiego się wydarzyło i dlaczego tak bardzo smuci się cały świat.





– *Należy pamiętać, że nasze dzieci mają w większości zaburzoną logikę oraz abstrahowanie. Przekaz tak ciężkich i trudnych spraw, jakimi są wiara i sfera duchowa, jest przecież trudna nawet dla zdrowego człowieka* – mówi dyrektor tej placówki Jolanta Krzysiek – *My, jako nauczyciele powinniśmy pomóc im zrozumieć, co się dzieje wokół nich.*

Najpierw nauczyciele prowadzili z podopiecznymi rozmowy. Pojęcie śmierci jest bowiem dla tych dzieci rzeczą abstrakcyjną. Trzeba odnieść się do przykładów im najbliższych – śmierci dziadków, sąsiadów. Dzieci przede wszystkim muszą zrozumieć, co to znaczy odejść.

– *Następnie musieliśmy im wytłumaczyć, dlaczego ciało Papieża jest wystawione na widok publiczny* – dodaje dyrektorka – *Musimy się przy tym odwołać do wszystkich zmysłów. Nie tylko do słuchu, ale i wzroku. Uczniowie odwiedzili Plac Sanktuaryjny, byli w kościele. Wszystkie te wyjścia odbywają się w małych grupach. Nie w tłumie, ponieważ w tłumie nasi uczniowie zaczynają się gubić. Dopiero na samym końcu organizujemy różnego rodzaju uroczystości.*

Wszystkie te wydarzenia muszą być wychowankom SOSW dawkowane w odpowiedni sposób, aby mogli to właściwie zrozumieć. Nauczyciele stopniowo wprowadzają ich w nastrój modlitwy i przemyśleń.

– *Jednak należy przy tym pamiętać, że inicjatywa zawsze wychodzi od uczniów* – podkreśla Jolanta Krzysiek – *Dotyczy to zarówno przygotowania miejsca pamięci, jak i jego lokalizacji. Nasi podopieczni sami zadecydowali, że będzie się ono znajdowało naprzeciwko wejścia, tak aby każdy kto wejdzie do szkoły zauważył je.*

Wyrazem uczuć, jakie towarzyszyły w ostatnich dniach wszystkim uczniom, był specjalny apel, podczas którego uczniowie zapalili świece w intencji Ojca Świętego oraz przygotowana przez nich gazetka, na której możemy znaleźć ich własne przemyślenia:



Kochany Ojcze Święty
Tak bardzo nam Ciebie brakuje,
Odszedłeś już, ale na zawsze pozostaniesz w naszych sercach
Modlimy się za Ciebie,
Wspominamy Cię,
Brakuje nam słów, aby wyrazić nasz żal i smutek
Tak mocno i bardzo Cię kochamy

Bernadetka i Ewelina

On nas nauczył miłości do drugiego człowieka.
Będzie nam Go wszystkim bardzo brak.
Ojcze Święty spoczywaj w pokoju...
Twoje dzieci

M. N. A.

Ojcze Święty, tak miałem nadzieję, że jednak wyzdrowiejesz.
Byłeś najwspanialszym człowiekiem, ale już Ciebie z nami nie ma i dlatego cały świat ogarnia smutek i żal.

Dawid

Najbardziej czujemy smutek, że Ciebie już nie ma z nami.
Zawsze będziesz nam bliski w sercu Ojcze Święty.
Kochamy Ciebie

Sylwia i Paulina

rozmawiali: Iwona i Michał

Niegowić, pierwsza parafia Karola



Niegowić koło Gdowa. Miejscowość znajdująca się w powiecie wielickim, ale nie ma wątpliwości, że związana bardzo mocno z ziemią bocheńską. Jest to również pierwsza parafia Karola Wojtyły. Był tam wikariuszem w latach 1948 i 1949. We wsi mieszka ciągle wiele osób, które znały późniejszego Papieża osobiście. Znajduje się tam też kościół, do wybudowania którego przyczynił się Ojciec Święty. Tutejsza szkoła podstawowa nosi imię Jana Pawła II, a gimnazjum... Karola Wojtyły.

W czwartek, 7 kwietnia miejscowość przeżywa oblężenie, zapewne jak przez cały tydzień po śmierci Jana Pawła II. Pełno jest dziennikarzy oraz zwykłych pielgrzymów. Ci ostatni masowo zapalają znicze pod pomnikiem młodego Karola Wojtyły – wikariusza. Jeden z mieszkańców opisuje:

– *Znicze są zabierane co wieczór, a i tak już w południe następnego dnia ledwo się mieszczą.*

Na dowód macha ręką w stronę postumentu. Plac pod nim już od rana zapełnia się różnokolorowymi światełkami. Znicze można kupić w pobliskiej kwiaciarni. Lepiej szklane, bo plastikowe przewracają się od wiatru i rozlewają wosk po okolicy.

Pomimo dużego ruchu jest cicho jak makiem zasiał. Ludzie są poważni i zadumani. Nawet dzieci z podstawówek zachowują spokój i okazują miejscu szacunek.

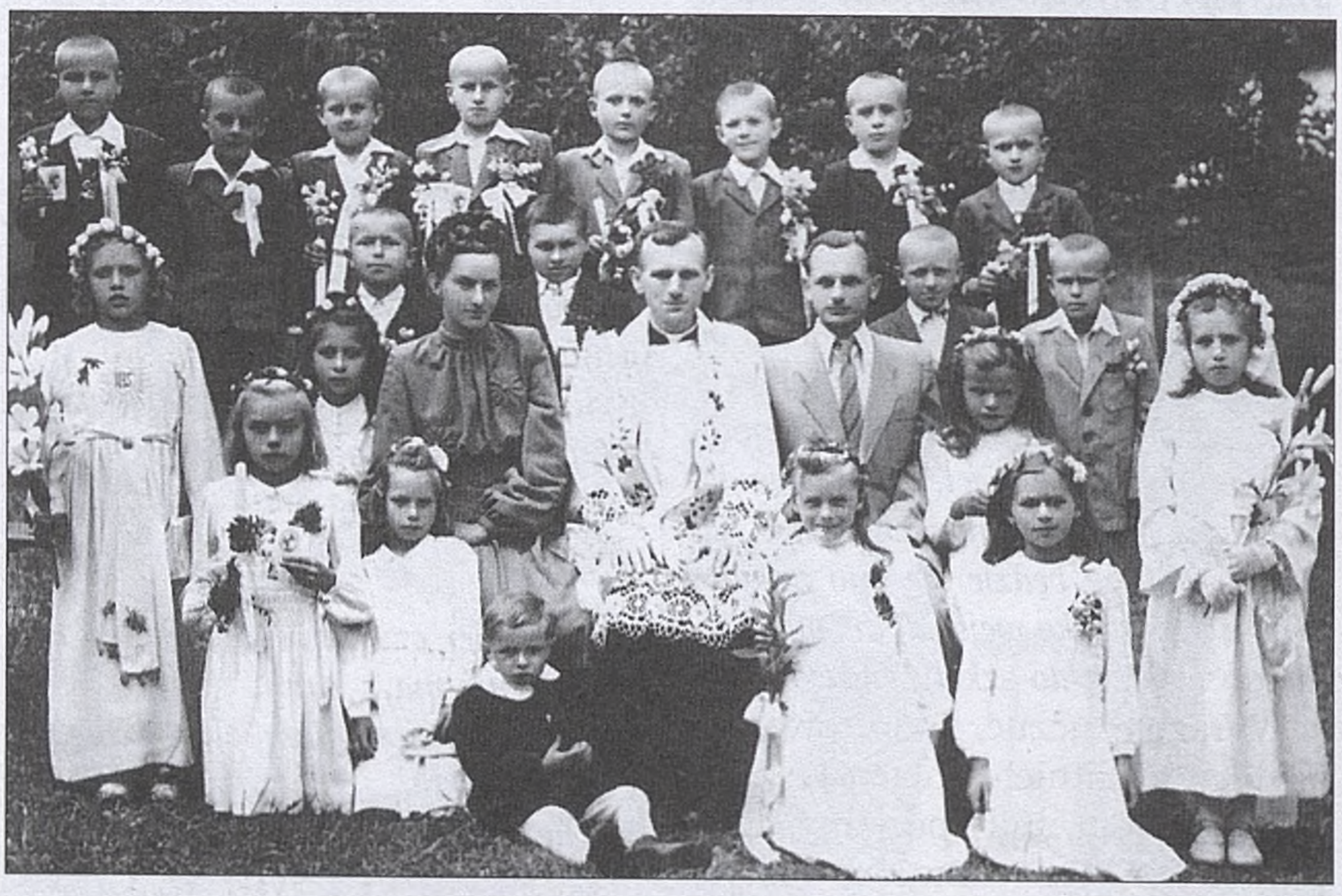
Mieszkańcy potrafią jednym tchem wyliczyć przynajmniej kilka osób, do których warto zajrzeć, by porozmawiać o Papieżu. Najczęściej wymieniana jest Maria Trzaska – wieloletnia nauczycielka w miejscowej szkole. Drogę do niej pokazuje nam starsza kobieta. Mieszka dom dalej i jest jej po drodze. Kiedy Karol Wojtyła był wikarym uczęszczała do pierwszej klasy. Nie pamięta za dużo, poza tym, że był bardzo dobrym człowiekiem i pracowitym księdzem. Starał się pomóc wsi jak potrafił.

Maria Trzaska miała w 48 roku 18 lat. Zmęczona ciągłymi wizytami dziennikarzy i przeziębiona kobieta zgadza się opowiedzieć jak zapamiętała ówczesnego ks. Wojtyłę:

– *Był bardzo uczynny i pełen dobroci. Oddał jedyną poduszkę biednym i spał na zwiniętym kożuszku. Jednemu z chłopców, który zresztą teraz jest doktorem praw pożyczył buty, by miał w czym chodzić do szkoły. Jednocześnie był bardzo wymagający wobec siebie i innych. Mądry, pokorny, potrafił z każdym porozmawiać. A z młodymi to nawet piłkę pokopał. Moja mama zawsze powtarzała: "Ten ksiądz daleko zajdzie". Jednak nikt się nie spodziewał, że aż tak daleko...*

Pani Maria dzieli się kilkoma osobistymi anegdotami związanymi z Ojcem Świętym:

– *Pracę doktorską napisał odręcznie i po łacinie. Przepisywał mu ją mój brat, który nie znał łaciny, ani nie potrafił pisać na maszynie, więc robił*



Ks. Karol Wojtyła z dziećmi, komunia święta w Niegowici.



Maria Trzaska.



Niegowiczanie u Jana Pawła II. Zdjęcie ze zbiorów Marii Trzaski.



Najstarsi mieszkańcy Niegowici dobrze pamiętają księdza Wojtyłę.

to jednym palcem. – Podkreśla też doskonałą pamięć Jana Pawła II – *Gdy moja córka pojechała na pielgrzymkę do Rzymu zwierzyła się koleżance, że może Papież ja poznał bo jest podobna do mamy. Tamta ją wyśmiała, że przecież spotyka On tyle ludzi, iż niemożliwe, żeby wszystkich spamiętał. Ale kiedy do nich podszedł i chciała podać swoje nazwisko, to powiedział: "Nie musisz się przedstawiać, bo jesteś tak do mamy podobna, że dobrze wiem z kim mam do czynienia". Innym razem jechał do Rzymu tutejszy ksiądz Piwowarczyk. Jedna sąsiadka poprosiła go, żeby pozdrowił od niej Papieża, który udzielał jej ślubu. Ten zwrócił się do Ojca Świętego ze słowami: „Przywożę pozdrowienia od Pani Józefy Macher, ale nie wiem jak nazywała się za panny". Na co Jan Paweł II odpowiedział: „Nie wiesz?! Kowalsconka".*

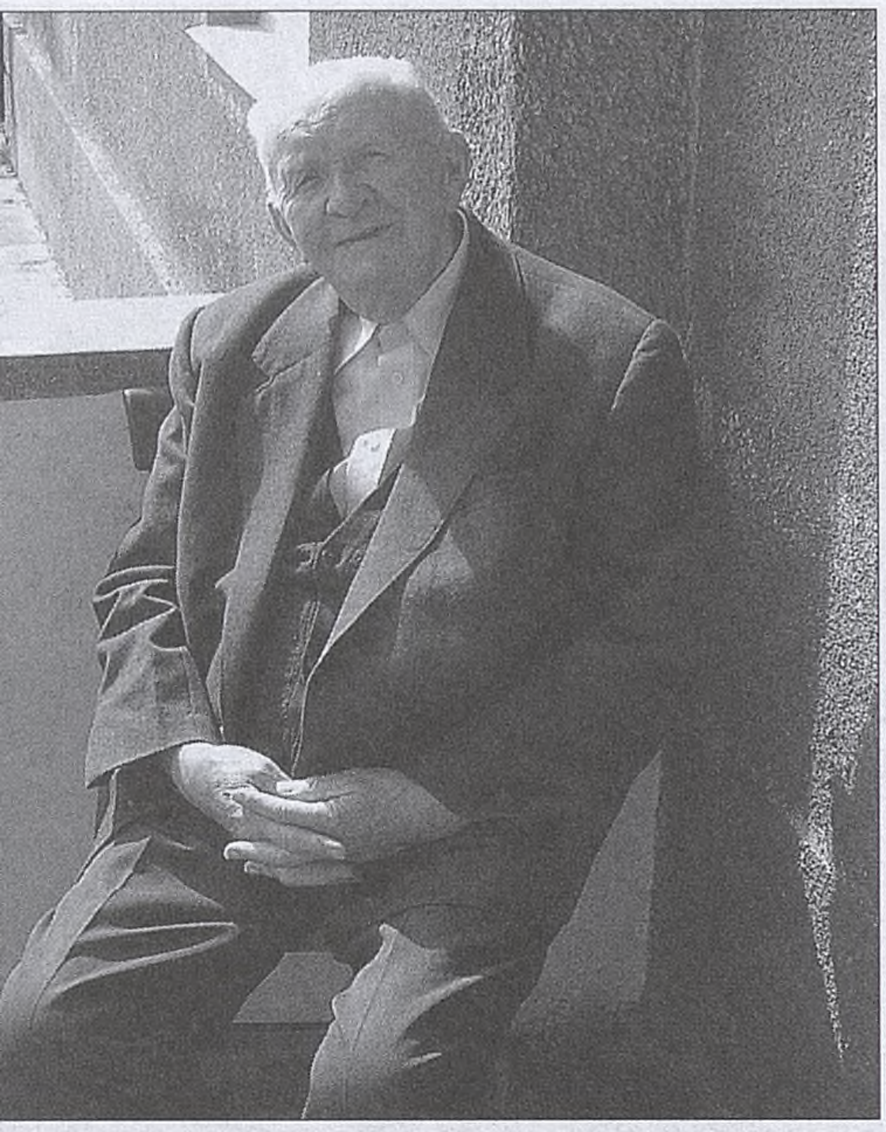
Dom Marii Trzaski opuszczamy zaopatrzeni w nazwisko księdza Józefa Gąsiorowskiego, rezydenta tutejszej parafii. Ten równolatek Karola Wojtyły, uczęszczał z Nim do gimnazjum w Wadowicach, a po wojnie do tego samego seminarium. Po drodze spotykamy jeszcze kobietę, która wspomina, że kiedyś, kiedy ks. Wojtyła już jako proboszcz krakowskiej parafii św. Floriana przyjechał do Niegowici z chórem, w którym i ona śpiewała, siedziała obok Niego w autobusie: – *Nie pamiętam już dokładnie o czym rozmawialiśmy, ale wydaje mi się, że przede wszystkim o wierze* – podkreśla.

Ks. Gąsiorowski jest już zmęczony ciągłymi pytaniami, a poza tym, jak mówi gospodyni plebani, nigdy za wywiadami za bardzo nie przepadał. Udaje nam się jednak w końcu namówić go na krótką opowieść o swojej znajomości z Janem Pawłem II:

– *W gimnazjum Lolek był najzdolniejszy i wszyscy od Niego odpisywali. Nawet gdy belfer był w sali to Jego zeszyt krążył po klasie. Jednak nie można powiedzieć, że był kujonem, ani, że się trzymał z boku. Zawsze był równym chłopakiem. Dużo grał w piłkę. Pamiętam, że najczęściej stał na bramce* – jednocześnie podkreśla, że potrafił wywrzeć duże wrażenie swoją wiedza i mądrością – *Gdy nasze gimnazjum wizytował biskup Sapieha to Karol przygotował mowę powitalną. Tak mądrze mówił, że biskup zainteresował się Jego dalszą nauką. Pytał naszego belfra czy przypadkiem Lolek nie ma zamiaru iść do seminarium i studiować teologii. Ale On miał wtedy inne plany – chciał na polonistykę. Po gimnazjum jednak zaskoczył wszystkich i zdecydował się jednak na semi-*



Budynek starej plebanii w Niegowici, w której mieszkał późniejszy Jan Paweł II.



ks. Józef Gąsiorowski.

narium. Po wojnie i czwartym roku studiów Sapieha zabrał Go na dalszą naukę do Rzymu. Nawet wyświęcony został wcześniej niż przepisowo. Niegowić to była pierwsza parafia Karola po powrocie z Włoch. Różne są zdania na temat tego, dlaczego akurat na wieś. Ja myślę, że bp Sapieha chciał, aby Karol odpoczął od życia w dużym mieście, a przy okazji nauczył się pracować z ludźmi prostymi i ubogimi – ks. Józef opowiada też o swoich wspomnieniach jako kolegi Jana Pawła II – *Miał ogromne poczucie humoru i dużo się tak po koleżeńsku sprzeczaliśmy. Gdy został kardynałem zwróciłem się do niego Wasza Ekscelencjo. Karol się roześmiał i powiedział: "Coś ty Józiu, zapomniał jak mam na imię? Przecież Lolek jestem"* – pokazuje nam też zdjęcie na którym jest razem z Papieżem. Obaj mają bardzo zadowolone twarze – *Na tym spotkaniu Karol ujął mnie pod brodę i powiedział: „I na co nam to Józiu przyszło?"*. Zdarzały się też mniej radosne historie – *Nie zawsze żywot księdza w czasach komunizmu był łatwy. Czasem zdarzało się, że władze podburzały ludzi przeciwko duchownym. Po jednej z takich sytuacji zadzwonił do mnie Karol, wtedy już biskup, ze słowami: "Józiu, pomóż". No i objąłem wakującą funkcję proboszcza. Przez jakiś czas prowadziłem dwie parafie, ale dzięki Bogu się udało.*

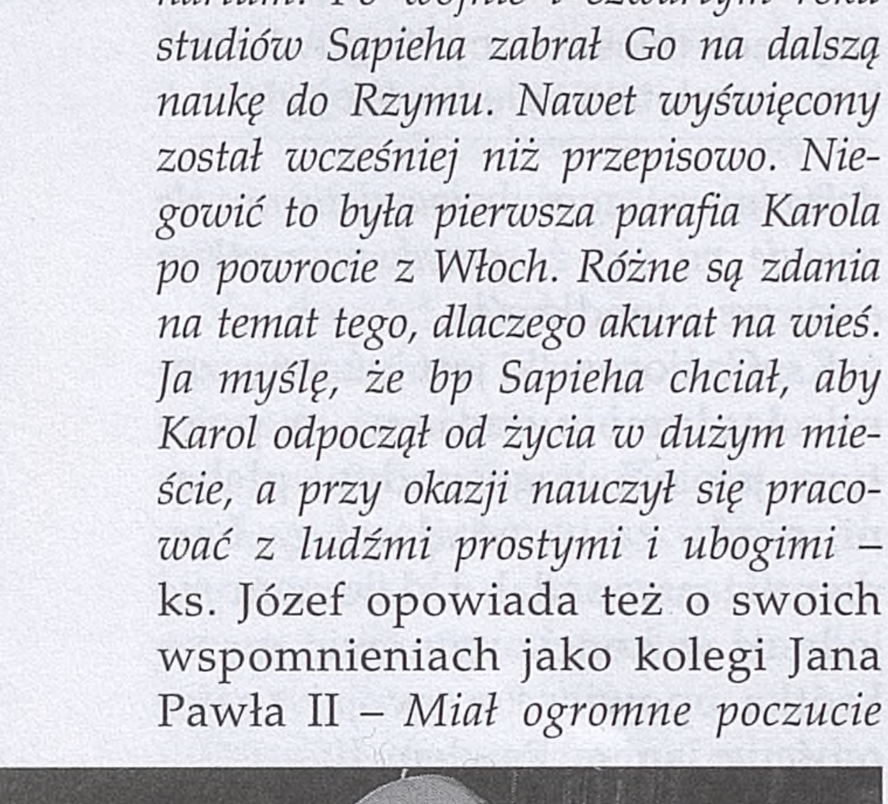
Od innych mieszkańców okolicznych stron też udało nam się uzyskać garść ciekawych anegdot. Aniela Szostak, mieszkanka Niewiarowa opowiada jak jej córka była bierzmowana przez biskupa Wojtyłę: – *Wszystkim mówiła, że zna Papieża bo dostała od Niego w twarz. Potem tłumaczyła, że przecież musiała, bo ją bierzmował, a wtedy każdy dostaje...*

Z kolei sąsiadowi pani Anieli, Wojtyła jako wikariusz udzielał ślubu – *Do wszystkich narzekał, że to tylko wikariusz i że ślubu powinien udzielać proboszcz. A potem miał się czym chwalić. Tak, Papież wpłynął na życie wszystkich mieszkających tu ludzi.*

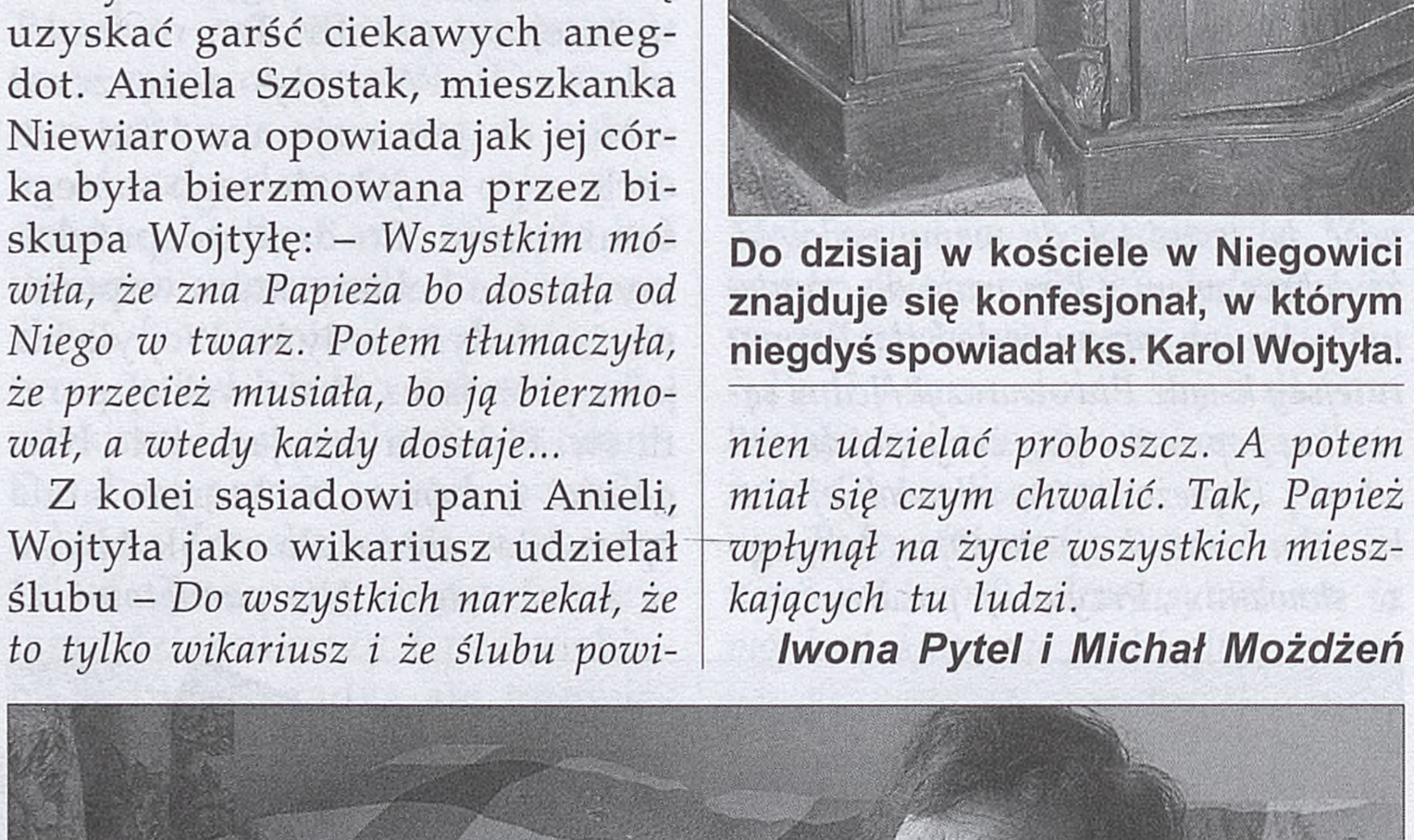


Do dzisiaj w kościele w Niegowici znajduje się konfesjonał, w którym niegdyś spowiadał ks. Karol Wojtyła.

Iwona Pytel i Michał Możdżeń



Podczas spotkania w Watykanie, Jan Paweł II ujął ks. Józefa pod brodę i powiedział: *„I na co nam to Józiu przyszło?"*



Aniela Szostak.

REMEDIUM

APTEKA REMEDIUM

ul. Kazimierza Wielkiego 13
32-700 Bochnia
tel. (0-14) 611 54 52
fax (0-14) 611 54 62



APTEKA CAŁODOBOWA

POLECAMY:

- PEŁNY ASORTYMENT LEKÓW KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH
- LEKI HOMEOPATYCZNE
- KOSMETYKI VICHY, AVENE
- ZIOŁA



Zapraszamy

WYKONUJEMY:

- LEKI RECEPTUROWE
- APTECZKI DLA FIRM

Honorujemy karty płatnicze

OTWARTE
24h
REMEDIUM

www.apteka.bochnia.pl

e-mail: apteka@bochnia.pl

Miesiąc *w powiecie*

26 OSÓB PRZYSZŁO NA DNI OTWARTE

Przez trzy kolejne soboty (5, 12 i 19 marca) Wydział Komunikacji bocheńskiego starostwa, przychylając się do próśb wyrażanych w ankietach, był otwarty dla wszystkich zainteresowanych klientów. W tym czasie każdy mógł przyjść odebrać swoje prawo jazdy, a także złożyć stosowny wniosek o jego wydanie. Podczas dni otwartych z usług Wydziału Komunikacji skorzystało 26 osób. Daje to średnią 8,7 osoby dziennie. Przy frekwencji takiej jak podczas dni otwartych, odbieranie 1700 czekających w starostwie praw jazdy, zajmie 195,4 dni roboczych. Pod warunkiem jednak, że przez ten czas nie wpłyną nowe wnioski. Osoby mające prawo jazdy wydane w okresach od 1 stycznia 1984 do 30 kwietnia 1993r. powinny zdążyć z wymianą swojego dokumentu przed terminem 30 kwietnia 2005r. Termin ten został już raz przesunięty i zapewne nie będzie ponownie wydłużany. Starostwo apeluje do wszystkich kierowców, których dokumenty podlegają wymianie, o nie zwlekanie ze składaniem wniosków, jak i odbiorem dokumentów. Pozwoli to uniknąć kolejek i nieporozumień pojawiających się przed końcem terminu wymiany. Aby wymienić prawo jazdy, należy przynieść lub wysłać poprawnie wypełniony wniosek, jedno zdjęcie 3,5 na 4,5 cm, kserokopię prawa jazdy, dowód uiszczenia opłaty, która wynosi 71 zł oraz znaczki opłaty skarbowej za 6,50 zł.

DROŻDZA WODA?

W ostatni dzień marca odbyła się sesja Rady Miasta. Jej wiodącym tematem była ocena zaspokajania potrzeb mieszkańców Bochni w zakresie lokalnego transportu zbiorowego, zaopatrzenia w wodę i kanalizację oraz w zakresie usuwania odpadów komunalnych.

Z przedstawionych radnym informacji wynika, że w 2004 r. usunięto i wywieziono do utylizacji 7458 ton 45497 m^3 odpadów komunalnych. Stopniowo wzrasta ilość odpadów segregowanych. Plastik zbierany jest również z gospodarstw domowych oraz w szkołach i przedszkolach, którym dostarczono 15 specjalnych pojemników. Podkreślano jak ważny jest recykling, a także odpowiednia edukacja w tym zakresie.

Najlepiej ocenianym miejskim przedsiębiorstwem jest RPK, które w ubiegłym roku odnotowało spore dochody.

Najwięcej zarzutów padało pod adresem MPWiK i planowanej podwyżki cen wody. Jan Balicki sugerował m.in., *że powinno istnieć rozdzielenie cen pomiędzy mieszkańców miasta i poza miastem, ponieważ koszty przepływowe poza naszym miastem są większe.*

Zarówno burmistrz Wojciech Cholewa, jak i prezes MPWiK Zbigniew Rachwał starali się odeprzeć te zarzuty, tłumacząc, że podczas sprzedaży wody odbiorcom hurtowym (m.in. gminom) wszelkie koszty związane z dalszym jej przekazem, pokrywają właśnie ci hurtownicy.

Ponadto radni przyjęli sprawozdanie z realizacji Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2004 oraz przyjęto taki program na rok obecny. Głównymi zadaniami przeznaczonymi do realizacji w 2005 r. są zwiększanie dostępności pomocy terapeutycznej i rehabilitacyjnej dla osób uzależnionych od alkoholu, udzielenie rodzinom z problemem alkoholowym potrzebnej pomocy, prowadzenie działalności informacyjnej i edukacyjnej, wspomaganie działalności instytucji, stowarzyszeń i osób fizycznych, służących rozwiązywaniu problemów alkoholowych, ograniczenie dostępności alkoholu na terenie miasta.

X Szaradziarskie Mistrzostwa Małopolski

Bocheński Klub Szaradzistów „Omnibus" wspólnie z Wydziałem Promocji i Rozwoju Miasta oraz redakcją „Ziemi Bocheńskiej" organizują jubileuszowe, **X Szaradziarskie Mistrzostwa Małopolski.**

Turniej odbędzie się w dniach **14–15 maja 2005 r. w Kopalni Soli w Bochni**. Zbiórka uczestników w sobotę 14 maja o godz. 12.00 przy szybie Sutoris (Bochnia, ul. Solna 2), zakończenie imprezy w niedzielę o godz. 11.00.

W programie dwa turnieje: główny w sobotę (w ciągu 1,5 godziny zawodnicy rozwiązują zestaw ok. 20 bardzo zróżnicowanych tematycznie, różnie punktowanych zadań) i autorski (w niedzielę rano), wycieczka po kopalni, zwiedzanie Muzeum im. prof. St. Fischera, nocleg w komorze „Kołdras" Kopalni Soli. Najlepsi szaradziści otrzymają nagrody rzeczowe.

Zgłoszenia (wraz z podaniem numeru telefonu kontaktowego) i wpisowe należy przesłać **do 9 maja b.r.** pod adres: **BKSz „Omnibus", redakcja „Ziemi Bocheńskiej", 32-700 Bochnia, Proszówki 361. Informacja – Karol Klima: tel. (0-12) 251-55-51 (w godz. 8.00-15.00), e-mail: kklima@bochnia.pl.**

Biuro Rachunkowe
świadectwo kwalifikacyjne MF nr 31307/02
✓ pełna księgowość
✓ księga przychodów i rozchodów
✓ ryczałt
✓ ewidencje VAT
✓ rozliczenia z ZUS i US
✓ kadry, płace
Bochnia, ul. Poniatowskiego (pasaż hotelu Millenium)
tel. (014) 615 30 30, kom. 0607 526 528
lub (014) 685 96 14 (po 18°°)



W ZAMIAN ZA ŻONKILA

Aż 80 młodych ludzi na jeden dzień zdecydowało się zostać wolontariuszami kwestującymi na rzecz Hospicjum.

– *Gdy tylko dowiedziałam się od mojej wychowawczyni, że jest taka możliwość, postanowiłam się zgłosić. To wspaniałe, że tak dużo mogę dać od siebie, tak niewielkim wysiłkiem* – powiedziała mi Monika Brydniak.

Tysiące żonkili zostało rozdanych 9 kwietnia, w zamian za datki wrzucane do puszek. Młodzież uzbierała aż 7670 zł 87gr i 10 euro, kwestując pod kościołem św. Pawła i św. Jana w Bochni oraz w Borku i Krzyżanowicach.

– *Ludzie bardzo przyjaźnie reagują na naszą akcję. Mogłoby się nawet wydawać, że po wydarzeniu z 2 kwietnia, te puszki są jakby pełniejsze niż zwykle...* – skomentował Kornel Łysyk, pełniący nadzór nad zbierającymi.

Zebrane fundusze zostaną przeznaczone na adaptację budynku w Brzeźnicy na ośrodek leczenia limfatycznego oraz miejsca pobytu dla osób starszych. Znaczna część żonkili, została ofiarowana przez państwa Morawków z Krakowa. Wyjątkowo w tym roku zbiórka nie odbyła się w niedzielę Miłosierdzia Bożego, ze względu na wydarzenia z Watykanu. Taka postawa mieszkańców może nas tylko utwierdzić w przekonaniu że nauka Ojca Świętego nie poszła na marne...

14 CZYLI GRĄDY I Z POWROTEM

W poniedziałek 4 kwietnia odbył się pierwszy kurs nowo otwartej linii autobusowej RPK. Linia nr 14, bo taką cyfrę jej przydzielono, jeździ między Bochnią (konkretnie placem Pułaskiego), a wsią Grądy. Po drodze zatrzymuje się jeszcze w Krzeczowie, Rzezawie oraz Jodłówce. Jeden kurs ma odmienną trasę. Trafia do Borku i Jodłówki.

– *Utworzenie nowej linii wynika z potrzeby zgłaszanej za pośrednictwem wójt Ewy Marii Bigas przez mieszkańców gminy Rzezawa* – mówi Józef Krawiec, prezes RPK – *Problemy miała szczególnie młodzież, której trudno było się dostać do szkoły. Kursująca „czternastka" ułatwi również życie ludziom mieszkającym na terenie gminy, a pracującym w Bochni.*

Prezes Krawiec uspokaja, że choć firma nie zakupiła dodatkowego samochodu, to pojawienie się nowej linii nie zakłóci harmonogramu dotychczas kursujących autobusów.

POLICYJNY AWANS

Brzesko ma nowego komendanta policji. Funkcję tą objął Robert Biernat, który do tej pory pełnił obowiązki zastępcy komendanta Komendy Powiatowej w Bochni. Komendant pełni służbę w resorcie spraw wewnętrznych już od 1986 r. W 1991 r. rozpoczął pracę w pionie prewencji i zajmował się przede wszystkim pracą z nieletnimi. Od roku 1998 przejął funkcję naczelnika sekcji prewencji w Bochni, a od 2003 był zastępcą komendanta do spraw kryminalnych. W roku 2004 nominowano go na zastępcę komendanta do spraw prewencji. Od 11 kwietnia br. Robert Biernat objął funkcję komendanta Komendy Powiatowej w Brzesku.



– *Nowe miejsce wiąże się z nowymi wyzwaniami* – powiedział nowo mianowany komendant – *Wierzę jednak, że uda mi się rzetelnie wypełnić powierzone mi obowiązki.*

oprac. iwo, mim, Dominika Olech, Karolina Palej



II LO DOMEM AUKCYJNYM

W poniedziałek 21 marca aula II LO w Bochni na kilka godzin zamieniła się w dom aukcyjny. Licytowano prace uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej. Wśród nabywców znaleźli się samorządowcy, politycy i biznesmeni.

Pierwszy z obrazów, który trafił pod młotek prowadzącej całą akcję Ewy Rachfalik – dyrektor II LO, został sprzedany za 70 zł. Kolejne osiągały już niebagatelne sumy. Burmistrz Wojciech Cholewa, po długiej walce z senatorem Mieczysławem Mietłą, zakupił obraz przedstawiający bocheński widok za 1050 zł (ogólna suma, którą na aukcję przeznaczył Urząd Miasta wyniosła 2500 zł). Radny powiatowy Wiesław Kukla zakupił obraz za 1450 zł, do bocheńskiej firmy Contimax trafiła praca za 1300 zł, Urząd Gminy Bochnia wygospodarował około 1 tys. zł, senator Mietła 1000 zł, FH Sułtan 720 zł oraz Mieczysław Damski 650 zł.



W rezultacie sprzedano większość z zaprezentowanych prac. Te, które nie znalazły nabywców podczas aukcji, można było zdobyć w wolnej sprzedaży. Z tej formy zakupu skorzystało najwięcej osób.

Cały dochód z akcji wyniósł 16 tys. zł. Pieniądze przeznaczone zostaną na letni rehabilitacyjny wyjazd 35 uczestników WTZ. Organizatorzy całej akcji pragną podziękować zarówno wszystkim kupującym, jak i sponsorom: OSM, sklep Wiktorii Bębenek, piekarnia Cornetto oraz sklep spożywczy Marka Bielaka.

Iwona Pytel

ARCHIDOM
BIURO PROJEKTÓW i NIERUCHOMOŚCI
Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 65
tel./fax (0-14) 611-93-10; (0600) 039-601

poleca usługi w zakresie:
sprzedaży projektów typowych,
projektowania architektoniczno-budowlanego,
pośrednictwa w obrocie nieruchomościami,
wyceny nieruchomości

archidombochnia@neostrada.pl
www.archidom.gratka.pl

Sprzeda: MIESZKANIA
1. Bochnia – os. Jana – 47m² – 80.000 zł
2. Bochnia – nowe – 83m² – 146.000 zł
3. Okolice Bochni – 62m² – 49.000 zł – OKAZJA
4. Bochnia – ul. Oracka – 2/3 parteru kamienicy – 86m² – 85.000 zł
5. Mieszkania do wynajęcia: 100m² + garaż – 950 zł, 44m² – 500 zł, 60m² – 840 zł, 28m² – 200 zł

DZIAŁKI BUDOWLANE:
1. Bochnia: ul. Kurów 27 ar – 51.000 zł, os. Karolina – 34ar – 90.000 zł, Węgierska 9ar – 80.000 zł, Kazimierza Wlk. 6ar – 110.000 zł, Hutnicza – 6,2ar – z pozwoleniem na budowę – 35.000 zł
2. Okolice Bochni: Krzeczów 13ar – 14.000 zł, Lipnica – 25ar – 21.000 zł, Brzeźnica – 15ar – 31.000 zł, Nieszkowice 1,6ha – 21.000 zł, Kierlikówka 1,1ha – 35.000 zł, Mały Wisnicz – 1ha – 60.000 zł, N. Wiśnicz – 13ar – 15.000 zł

BUDYNKI MIESZKALNE:
1. Bochnia – Bujaka – rozpoczęta budowa – 99.000 zł
2. Bochnia – rozpoczęta budowa: Maissa – dz. 6ar – 85.000 zł
3. Bochnia – ul. Staszica – stan surowy + garaże – 151.000 zł
4. Bochnia – os. Niepodległości – stan surowy zamkn. – 160.000 zł
5. Bochnia – dom do zamieszkania w spokojnej okolicy – 330.000 zł
6. Dom murowany – 10-letni – 11km od Bochni – 125.000 zł – OKAZJA
7. Proszówki – stan surowy zamknięty – 150.000 zł
8. Poręba – dom drewniany z działką 1,6ha – 59.000 zł
9. Sobolów – stan surowy zamknięty, dz. 17ar – 86.000 zł
10. Chronów – gospodarstwo 4,9ha – z domem drewnianym. – 85.000 zł
11. Gawłowek – dom k. puszczy – 193.000 zł
12. Nowy Wiśnicz – 5-letni – bliźniak – 170.000 zł
13. Nowy Wiśnicz – centrum – dz. 28ar – 150.000 zł

POSZUKUJEMY MIESZKAN i DOMÓW DO SPRZEDANIA W BOCHNI I OKOLICY

Inwestycje drogowe – Bochnia wkracza w... XX wiek

Rozpoczęły się pierwsze w tym roku inwestycje drogowe na terenie Bochni. Ulice Trinitatis i Łychów zyskają regularną nawierzchnię bitumiczną o szerokości 5,5 i 5 metra oraz krawężniki po obu stronach. Ponadto na ulicy Łychów przewidziana jest budowa kanalizacji deszczowej, a na ulicy Tinitatis częściowo kanalizacji burzowej. Koszt robót budowlanych szacuje się odpowiednio na 239 i 320 tys. zł. Inwestycje realizowane są przez BZUK i DROMOST. Zakończenie prac przewidziane jest na 30 września 2005.

Firma DROMOST w najbliższym czasie ma rozpocząć wymianę nawierzchni ulicy Karosek na odcinku od skrzyżowania z Konstytucji 3-go maja, do marketu „S".

Niedługo też rusza dalsza modernizacja drogi wojewódzkiej nr 965 w części przechodzącej przez Bochnię. Nawierzchnia zostanie wymieniona na ulicach: Wiśnickiej od obwodnicy do skrzyżowania z wyremontowaną już ulicą Kazimierza Wielkiego, Rynek, Szewskiej, Regis oraz Konstytucji 3-go Maja do wiaduktu nad torami kolejowymi. Na budżet inwestycji, który wynosi 800 tys. zł. składają się po równo Miasto Bochnia i Zarząd Dróg Wojewódzkich.

Rozstrzygnięte również zostały organizowane przez poszczególnych zarządców dróg przetargi na coroczne łatanie dziur. – *Może już niedługo, znowu przez jakiś czas, będzie dało się jeździć po bocheńskich drogach* – podsumowuje jeden z lokalnych kierowców.

Tymczasem przypominamy, że automobiliści, których pojazdy zostały uszkodzone za sprawą dziurawej nawierzchni, mogą, po uprzednim poinformowaniu Policji, zwrócić się do zarządcy traktu o odszkodowanie.

(mim)

Primum non nocere... lekarzom?

Od dwóch miesięcy pracownicy bocheńskiego szpitala mogą się cieszyć podwyżkami. Zrealizowane będą one dzięki zwiększonym przychodom Szpitala wynikającym z korzystniejszego kontraktu z NFZ, ale i także kosztem ograniczenia różnych wydatków powiatowego ZOZu, m.in. funduszu socjalnego, który został zmniejszony do 20% na trzy lata. – *Środki z Funduszu socjalnego to czubek góry lodowej, zaledwie część olbrzymiej sumy* – mówi dyrektor szpitala Wojciech Szafrański – *Rocznie wynosi on 200 tys. zł., a całość podwyżek to koszt rzędu 1,5 mln.*

Pracowników po kieszeniach uderzy jednak przede wszystkim praktyczna likwidacja funduszu: – *Dla nas wiąże się to z odebraniem np. świątecznych bonów towarowych* – tłumaczy jedna z zatrudnionych i działaczek związku zawodowego pracowników ochrony zdrowia – *Podwyżki rzędu 130-150 zł to nie za wiele jako rekompensata za wszystkie zaległości. Tym bardziej, że znajdujący się często w tej samej grupie zaszeregowania lekarze dostali wiele, wiele więcej.*

Dyr. Szafrański tłumaczy: – *Podwyżki kształtowały się w granicach od 200-560 zł. Lekarze rzeczywiście dostali więcej, lecz wynika to z faktu, że w zamian odstąpili oni od prawa otrzymania zaległych pieniędzy wynikających z tzw. ustawy 203. W związku z powyższym otrzymali podwyżkę, która z założenia winna wyrównać im nie pobrane wynagrodzenia. Z pozostałymi pracownikami została podpisana ugoda, w której uznajemy całość zobowiązań i zobowiązujemy się do wypłacenia całej należności w możliwie szybkim terminie, przy czym co najmniej 10% zaległości będziemy wypłacać pracownikom raz na rok. Z odsetkami wynoszącymi 5% powyżej inflacji* – dodaje.

– *Obawiamy się, że te coroczne wypłaty ograniczą się do 10%* – ripostuje jedna z pracownic – *Naprawdę chcielibyśmy zrzec się roszczeń co do zaległości w zamian za podwyżkę podobną do lekarskiej. Chodzą słuchy, że przekracza ona 600 zł brutto. Związki zawodowe wystosowały już dwa pisma do dyrektora, z prośbą o informację na temat jej rzeczywistej wysokości. Bez odzewu* – i dodaje – *Dla nas podwyżka wynosi w rzeczywistości mniej niż 150 zł brutto. Dyrektor prawdopodobnie doliczył do tego 100 zł za wysługę lat, należne nam od zeszłego roku, i z tego wyszło 200, a nawet więcej.*

Wojciech Szafrański odpowiada: – *Lada dzień moja odpowiedź zostanie zakomunikowana na spotkaniu z pracownikami. Wtedy wszyscy dowiedzą się, kto ile dostał. Wspomniane już 560 zł nie zostało przekroczone w przypadku żadnej grupy zaszeregowania. Zaległości z poprzedniego roku zapisane zostały w ugodzie. Szpital będzie realizował wyrównania zgodnie z jej postanowieniami. W miarę możliwości postaramy się wypłacać więcej niż przewidziane 10%, do którego jesteśmy zobligowani, ale wszystko będzie zależeć od sytuacji finansowej szpitala. A ta* – dodaje dyrektor – *z każdym rokiem się poprawia. W 2004 po raz pierwszy od dawna zakład nie wygenerował dodatkowych strat.*

Na korytarzach placówki można też usłyszeć o pewnych naciskach na pracowników ze strony kierownictwa, aby doprowadzić do opisywanej ugody:

– *Początkowo wszystkie związki zawodowe walczyły o wypłatę zaległych świadczeń wspólnie. Potem jednak lekarze oraz anestezjolodzy się odłączyli. Niektórzy powiadają, że w zamian za to zostały im obiecane wyższe zarobki. Teraz lekarze mają podwyżkę, a my ugodę...* – mówi ze smutkiem działaczka związków.

Odpowiedź dyrektora jest kategoryczna: – *Rozmowy z każdym związkiem zawodowym prowadzone były osobno. W przypadku związków anestezjologów oraz lekarzy doprowadziły do wspomnianych podwyżek. Wynika to z faktu, że wcześniej te grupy zawodowe były płacowo dyskryminowane. 1250 zł brutto dla lekarza drugiego stopnia specjalizacji to jakieś żarty. Przy takich warunkach nikt nie zechciałby podpisać ze mną kontraktu. A przecież to jest podstawa wykonywania zadań szpitala i w konsekwencji jego wpływów finansowych. Pełna rekompensata dla pozostałych pracowników siłą rzeczy musi poczekać. Co więcej* – dorzuca W. Szafrański – *planuję zmiany tam gdzie działalność szpitala przynosi straty jak np. w pracowni bakteriologii, serologii czy też kosztów funkcjonowania apteki. Biorę pod uwagę nawet zwolnienia.*

– *Tymczasem* – podsumowuje jeden z pracowników szpitala – *Wszyscy czekają na sensowną restrukturyzację i oddłużenie lub ewentualnie jakieś preferencyjne kredyty. Większość natomiast boi się prywatyzacji, która prawdopodobnie skończyłaby się poważną redukcją zatrudnienia.*

(mim)

ZAKŁAD USŁUG MEDYCZNYCH s.c.
RENTGEN OGÓLNY I STOMATOLOGICZNY
Bochnia, ul. **KAROSEK 17**, tel. **611-86-20**
(100 m. od skrzyżowania z ul. Konstytucji 3-go Maja)
Rentgen czynny: pn. – pt. 8 – 12.30 i 13.30 – 18; sob. 8 – 13
PRACOWNIA ULTRASONOGRAFICZNA, ul. **TRUDNA 24**, tel. **611-67-74**

Wykonujemy badania USG: jamy brzusznej, układu moczowego, prostaty, piersi, tarczycy, ślinianek, jąder, ciąży, ginekologiczne, naczyń tętniczych oraz żylnych (Doppler), echo serca (Doppler).

Do wyników dołączamy dokumentację fotograficzną!

Orientacyjne ceny badań: Echo serca – 50 zł; USG: naczyń tętniczych lub żylnych – 50 zł; żył+tętnic kończyn (dolnych lub górnych) – 80 zł; tętnice szyjne – 50 zł; pozostałe badania – 40 zł,

UWAGA! Przy wykonywaniu w jednym terminie dwóch lub więcej badań stosujemy zniżki. Dotyczy to również rodzin wykonujących badania w jednym terminie.

Specjalistyczny Gabinet Chirurgiczny – lek. med. Robert Balawender
Specjalista Chirurgii Ogólnej
Bochnia ul. Trudna 24 **Rejestracja 0-14 611-67-74**
Diagnostyka i leczenie chorób naczyń obwodowych
miażdżyca naczyń, żylaki kończyn dolnych, obrzęki, owrzodzenia
Proktologia – diagnostyka i leczenie chorób odbytnicy
żylaki odbytu, choroby zapalne odbytu, anoskopia i rektoskopia
KWALIFIKACJE DO ZABIEGÓW CHIRURGICZNYCH

Tańsze surfowanie

22 proc. podatku za Internet to dużo? Niekoniecznie, jeśli skorzystamy z usług operatora, który część tego podatku wziął na swoje barki. A trafić na takiego wcale nie jest problem, zwłaszcza że skorzystać możemy z jego usług bez względu na to, w jakim rejonie kraju się znajdziemy.

Najłatwiej operatora telekomunikacyjnego zmienić, gdy z Internetem łączymy się przez modem. Czy warto jednak dokonywać zmian? Owszem, jeśli comiesięczne rachunki za połączenia są zbyt wysokie. Powiedzenie, że najdroższa jest Telekomunikacja Polska jest zapewne truizmem. Skończy się więc na tym, że bez względu na porę doby płacimy im 35 gr za każdy impuls. W ciągu dnia naliczany jest on co trzy minuty, w godzinach od 18.00 do 8.00 rano – co sześć minut.

Wystarczy jednak nieco rozejrzeć się po sieci, by znaleźć podobne usługi za znacznie mniejsze pieniądze. Jeśli mamy wątpliwości, czy zmiana będzie tylko tańsza i czy przypadkiem nie skończy się na znacznie gorszej jakości, warto spojrzeć na dwie rzeczy. Po pierwsze – czy firma zadała sobie trud, by nam było się z nią łatwo skontaktować i łatwo podpisać stosowną umowę. I po drugie – czy wybrany przez nas kandydat na operatora oferuje wymarzoną przez nas usługę w sposób łatwy.

Zrezygnować z usług TP można na rzecz Tele2. Zamówienie usługi jest bardzo proste i można to zrobić z dnia na dzień za pośrednictwem Internetu. Trzyminutowy impuls w dzień kosztuje 28 gr, sześciominutowy impuls naliczany jest od godz. 18, a po godzinie 22.00 kosztuje jedynie 27 gr.

Czy Internet musi być więc drogi? Wobec podwyżki VAT ze stawki 0 do 22 proc. wydawało się, że klienta prywatnego uderzy to mocno po kieszeni. Niektóre firmy „podzieliły się" podatkiem, jak np. Tele2 – 65 proc. stawki VAT wzięła na siebie. Jeśli do tego doliczymy jeszcze fakt, że w ciągu roku wydatki poniesione na Internet możemy sobie odliczać od dochodu, to okazuje się, że w gruncie rzeczy na połączeniach można jeszcze nieco zarobić. Pod warunkiem, że rozsądnie wybierze się operatora.

Od lat czekaliśmy w kraju na konkurencję i przełamanie monopolu. Wreszcie tak się stało i jako użytkownicy mamy wybór. Obyśmy potrafili z niego skorzystać.

Tekst edukacyjny opracowany przez IAP „tel.net"

Koszty połączenia z Internetem za pomocą modemu

	8.00-18.00	18.00-8.00*
Tele2	0,28	0,27**
Netia	0,28	0,28
TP	0,35	0,35

* w tych godzinach impuls naliczany jest co 6 min

** w godz. 18.00-22.00 impuls kosztuje 28 gr.



BAR

ZŁOTA GĘŚ

W "Złotej Gęsi" zjesz smaczne, przygotowywane w tradycyjny staropolski sposób, potrawy z gęsi i kaczki, a także:

- Kwaśny żur,
- Barszcz czerwony,
- Michę oryginalnych pierogów okraszonych świeżą słoninką,
- Chrupiące kotlety,
- Złociste ryby,
- Soczyste golonka

Dostawa:
0697 602 332
(014) 610 01 17



Łapczyca 204
(przy trasie Kraków-Tarnów)

czynne: 8 - 20

Naszą specjalnością są przygotowywane według unikalnej receptury ŻOŁĄDKI GĘSIE

U nas sezon grillowy trwa przez cały rok!

polecamy m.in.

kiełbasę szlachecką z rusztu

grillowaną karkówkę

stek marynowany

szaszłyk szefa



PRODUCENT

OKNA I DRZWI Z PCV

PLASTBUD

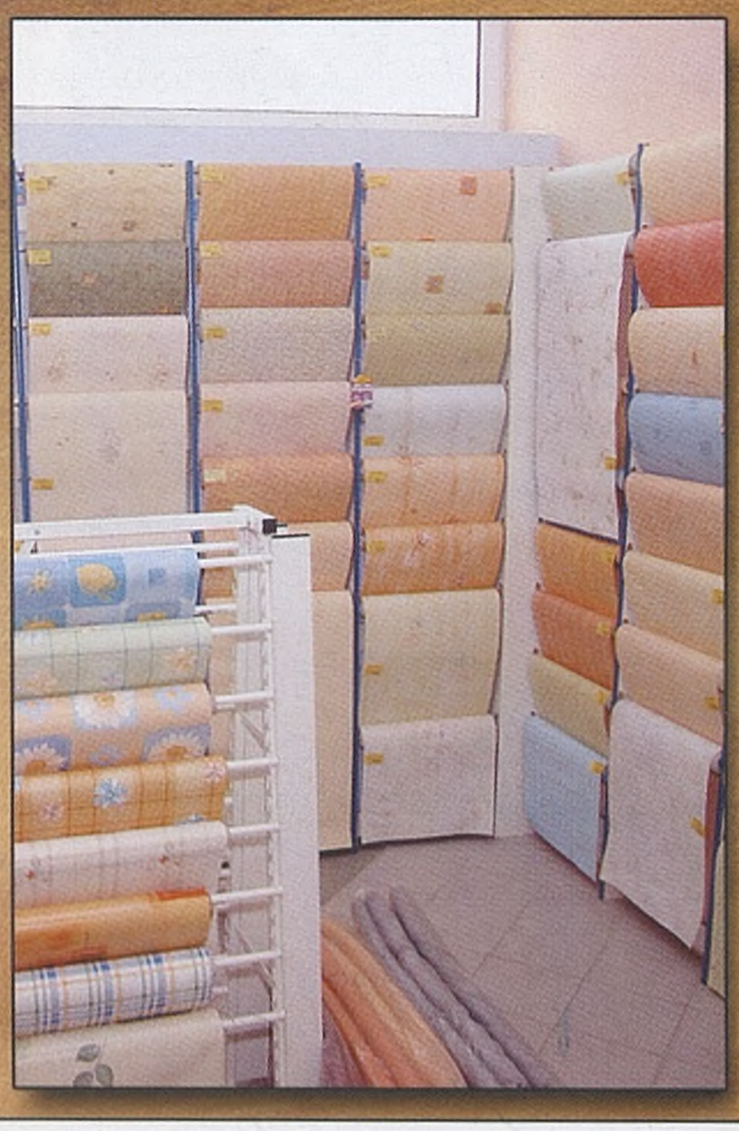


32-700 BOCHNIA,
ul. Poniatowskiego 12,
tel. (014) 611 85 56,
tel./fax 611 60 04
www.plastbud.com.pl

w standardzie:
– profil trzykomorowy firmy ALUPLAST;
– okucia firmy WINKHAUS;
– szyba k=1,1











drzwi
ceramika
armatura
flizy i terakota
panele podłogowe i ścienne

ponadto szeroka oferta
tapet, lakierów, farb oraz akcesorii

NOWAK
INSTAL-BUD

BOCHNIA ul. Karosek 55e

tel. (0 14) 612 21 74

tel./fax (0 14) 611 55 80

Zapraszamy: pon-pt. 8-17, sobota: 8-13.

Oferujemy:

- najnowsze rozwiązania technologiczne,
- najwyższą jakość usług instalacyjnych i serwisowych,
- gwarancję na wykonawstwo,
- bezpłatny transport materiałów na teren budowy,
- zakup na bardzo korzystnych warunkach kredytowych,
- bardzo atrakcyjne ceny!!!

Polecamy:

-materiały instalacyjne wod.-kan.-gaz-co.,
-grzejniki, kotły co.,
-zawory, PCV, pompy, armatura, otuliny oraz inne materiały instalacyjne.









ul. Karosek

ul. Karosek

ul. Wodociągowa

INSTAL-BUD

www.nowak-ogrzewanie.pl

VIESSMANN De Dietrich Vaillant Beretta CTM

---

metalspaw
B.I D. Pałkowski

Proszówki 162
Tel.611-03-88



Kocioł typu Józef -I

Sprawdzona od 30 lat konstrukcja na węgiel lub mieszanki miał, drewno, koks lub muł węglowy
Możliwość zastosowania regulatora mechanicznego, elektronicznego lub nadmuchowego
Blachy wewnętrzne 6 mm
Duże uszczelnione drzwi zasypowe, Typoszereg: [m2/KW] 1,2/14:1,6/19: 2,0/24:2,5/28

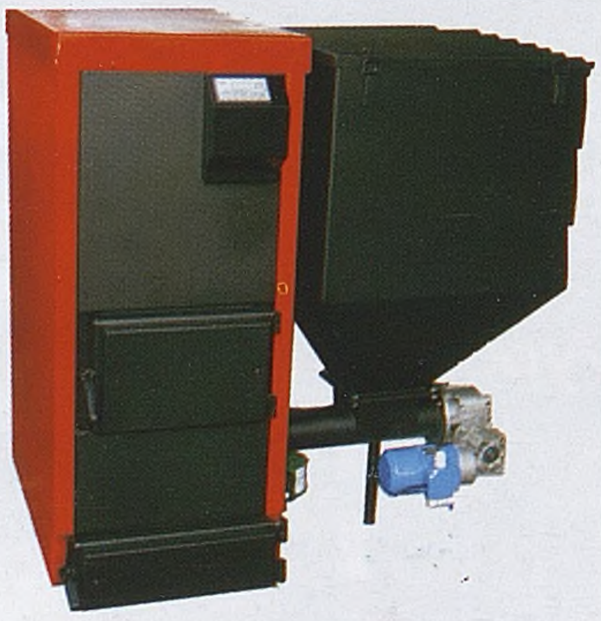


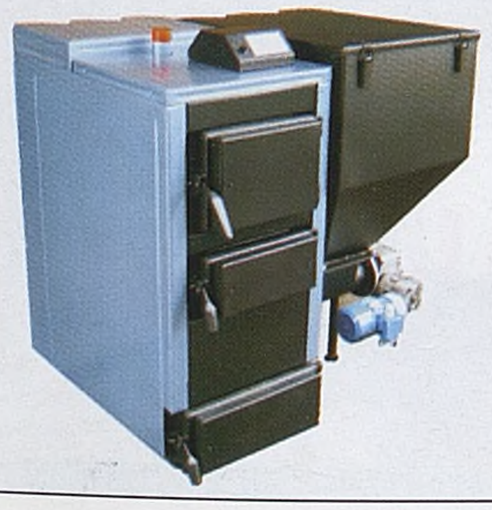
Kocioł typu Józef -VI

Kocioł komorowy
Duże drzwi załadunkowe
Duża komora paliwowa
Szuflada na popiół
Dwustronny nadmuch powietrza
W zależności od rodzaju regulatora kocioł można wykorzystywać jako kocioł na węgiel, na drewno lub jako miałowy
Typoszereg: [m2/KW/dm3] 1,8/20/60:2,5/28/90

Kocioł z paleniskiem retortowym i podajnikiem ślimakowym na eko-groszek, ekoret, retopal
(tj.węgiel o granulacji 5-25 mm)
Kocioł po podłączeniu wymiennika oraz zaworu trój lub czterodrożnego może pracować latem podgrzewając wodę do mycia i kąpieli
Bardzo prosty i niezawodny Sterownik Geco może współpracować z termostatem pokojowym
Zasyp paliwa raz na 3-6 dni, latem raz na miesiąc, szuflada na popiół
Typoszereg: [KW] 19;25, 38,50;75

Kocioł typu Józef -IV





W kotle z dodatkowym paleniskiem rusztowym można spalać drewno, gruby węgiel lub brykiet

Kocioł 19 kw ma wysokość tylko 108 cm

Cicha przekładnia Nord sprawia, że nie słyszymy pracy kotła

Ściany wewnętrzne wymiennika 6 mm-hts

MORDARSKI FIRMA BUDOWLANA

WYPOŻYCZALNIA:

- rusztowań
- drabin
- ogrodzeń budowlanych
- trybun i estrad
- elektronarzędzi

BAUMANN Mostostal

plettac

LAYHER

KRAUSE

HILTI

poniedziałek – piątek: 8 – 17

Bochnia, ul. Proszowska 124

tel. (014) 611 10 29, 0604 231 342, 0608 334 421

KBS 1898

Krakowski Bank Spółdzielczy
Oddział w Bochni
ul. Kazimierza Wielkiego 10

Filie w: Rzezawie, Żegocinie, Raibrocie i Jurkowie

LOKATY NEGOCJOWANE

Dla osób, które zdecydują się na zdeponowanie w Krakowskim Banku Spółdzielczym większych oszczędności, bank proponuje lokaty nieodnawialne o stałym oprocentowaniu otwierane w drodze negocjacji z Klientem, również na niestandardowe terminy.

Klienci mają szeroki wybór w zakresie możliwego okresu trwania lokaty, bowiem lokaty negocjowane są otwierane na ustaloną z Klientem liczbę dni w przedziale od 1 dnia do 6 miesięcy. Wysokość oprocentowania jest również ustalana w drodze indywidualnych uzgodnień z Klientem wg. stałej stopy procentowej uzależnionej od wysokości zadeklarowanej kwoty.

Lokaty negocjowane nie są automatycznie odnawiane na kolejne okresy.

Podstawowe zalety lokat negocjowanych oferowanych przez KBS to:
– oprocentowanie wyższe niż standardowe
– pewność uzyskania dochodów (oprocentowanie wg. stałej stopy procentowej)
– możliwość wyboru niestandardowego okresu lokaty

ZAPRASZAMY: pon.–pt. 8–18, sob. 8–13 INFORMACJA: tel. (014) 612 34 18, 612 21 73

Vaillant
VIESMANN
wavin
ARISTON
ELEKTROMET
Buderus
Beretta
Danfoss
DELFIN
uponor
KERMI
Ulrich
ISOVER
Gullfiber

mazbud@wk.pl

MAZBUD®
spółka z o.o.

Bochnia, ul. Proszowska 69
tel.: 611 24 01, 611 37 70-71, fax 611 24 02

www.mazbud.wk.pl

Materiały do instalacji sanitarnych i gazowych

Energooszczędne systemy grzewcze

Styropiany, wełna mineralna

Blachy dachowe

Oczyszczalnie ścieków

Włazy żeliwne, studnie kanalizacyjne

Wypożyczanie zaciskarek i zgrzewarek





CHEMIA

KOSMETYKI
PAPIEROSY



(za halą targową)
PLAC GAZARIS 6

bezpłatny parking dla klientów

CENY HURTOWE

ZAPRASZAMY

MMP

32-700 Bochnia,
ul. Partyzantów 24e
tel. (014) 611 17 45,
tel. 611 37 90
e-mail: mmp_biuro@poczta.onet.pl



PRACE ZIEMNE

UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ

Wykonujemy:

- konstrukcje stalowe
- bramy
- ogrodzenia
- balustrady, bariery
- ślusarkę budowlaną
- ślusarkę aluminiową

Świadczymy usługi w zakresie:

- kompleksowa realizacja inwestycji budowlanych
- prac ziemnych
- malowania proszkowego
- cięcie, gięcie blach

BOSCH Service Trojak



Nie każdy
powinien zaglądać
do twojego samochodu

CZĘŚCI ZAMIENNE DO SAMOCHODÓW JAPOŃSKICH

* NAPRAWY BIEŻĄCE POJAZDÓW
* REMONTY GŁÓWNE
* OBSŁUGA KLIMATYZACJI
* KOMPUTEROWY TESTER USTEREK
* NAPRAWA UKŁADÓW WTRYSKOWYCH
* NAPRAWA ABS
* NAPRAWA PODUSZEK POWIETRZNYCH

TROJAK
Brzeźnicka 69
32-700 Bochnia, tel. (0 14) 611 74 94

BOSCH SERVICE

Rok założenia 1977

ZAKŁAD INSTALALACJI SANITARNYCH I GAZOWYCH
PYCiAK

ZAKŁAD INSTALACJI SANITARNYCH I GAZOWYCH

Jerzy Pyciak – Proszówki 5, 32-700 Bochnia
tel/fax (014) 611 03 34, kom. 0604 46 34 69
www.wk.pl/firmy/pyciak e-mail: pyciak@wk.pl

Kompleksowe instalacje wewnętrzne



Przyłącza sieci:
wodociągowych
kanalizacyjnych
gazowych

Nowoczesne systemy grzewcze

SUPER - KONKURS !

Supermarket Lux

Bochnia ul. Brzeska 44

NAGRODY:

1. WYCIECZKA ZAGRANICZNA O WARTOŚCI 3000 ZŁ
2. SKUTER ELEKTRYCZNY
3. ODTWARZACZ DVD - TRANS-CONTINENTS
4. ZEGAREK - MARKI ATLANTIC
5. MASZYNKA DO STRZYŻENIA - PHILIPS
6. 3 SUSZARKI DO WŁOSÓW - SAPIR



NAPISZ KRÓTKI UTWÓR LITERACKI NA TEMAT ZIMOWYCH KLIMATÓW, ZIMOWYCH NASTROJÓW

DO SKŁADANYCH PRAC DOŁĄCZ PARAGON O WARTOŚCI PONAD 100ZŁ

CZAS TRWANIA KONKURSU - 28.01.2005 - 29.04.2005

ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSU - 30.04.2005 O GODZ. 15.00









Bochnia, ul. Brzeska 44

Lux Supermarket





Zapraszamy na zakupy

od pon. do soboty: 8-21, w niedziele: 10-17





Teraz...

*** jeszcze większa powierzchnia,**

*** jeszcze więcej towarów,**

*** jeszcze więcej promocji,**

*** jeszcze bardziej udane zakupy w miłej atmosferze...**

Zapraszamy także do stoisk:













spotkania
okolicznościowe
bankiety

Wesela
komunie
chrzciny

HOTEL

RESTAURACJA
BOWLING
Cold es & es
HOTEL
PUB
KAWIARNIA

Dla państwa młodych
apartament małżeński gratis!!!

Hotel COLD

Bochnia, ul. Storynka 5
tel. 014 612 28 02

Obiady abonamentowe w restauracji Cold w cenie 12 zł

Hurtownia Materiałów Budowlanych

czynne:
pon.–pt.: 7–18
sob.: 7–14



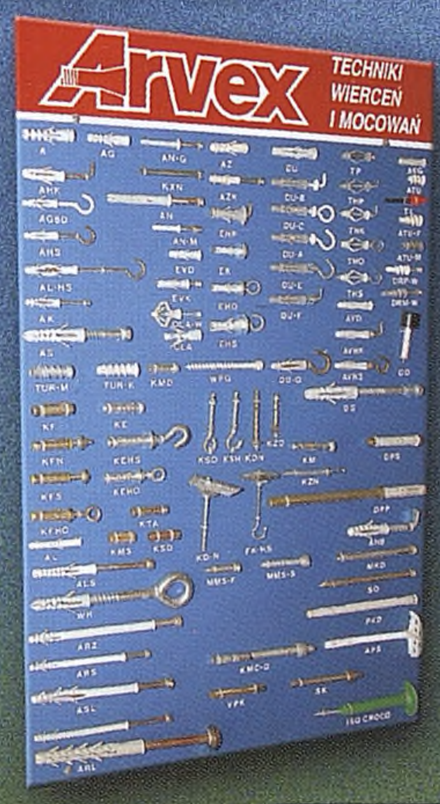
MAKSYMA

Stanisławice 52
(przy głównej trasie Kłaj–Bochnia)

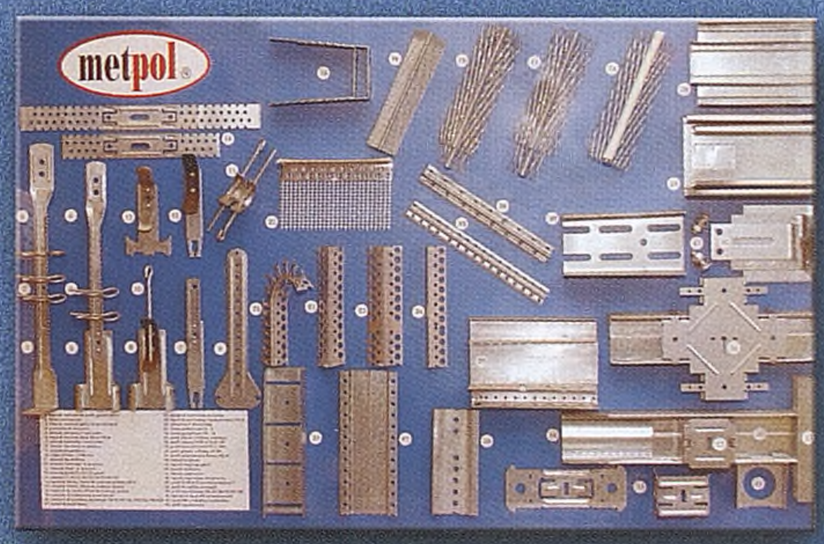
tel. kom. 0501 528 136
tel./fax (014) 610 55 91

www.maksyma.pl
maksyma@maksyma.pl





Specjalne promocje i rabaty dla firm wykonawczych!



System mieszania farb wewn. i zewn. oraz tynków w technologii Greinplast



dekoral
POLIFARB CIESZYN-WROCŁAW
ŚNIEŻKA FARBY KLEJE
Ceresit Henkel BAUTECHNIK

Maksymalnie niskie ceny! *Przy większych zamówieniach transport gratis.*

CHEMIA BUDOWLANA
GREINPLAST



SYSTEMY DOCIEPLEŃ

GWARANCJA JAKOŚCI

WYSOKIEJ JAKOŚCI KLEJE DO GLAZURY

5 lat pisemnej gwarancji na pełny system dociepleń firmy GREINPLAST!

MAT-BUD

Bochnia, ul. Karosek 55 b
(za skrzyżowaniem z ul. Wodociągową)
tel. 611-77-82





jedyny styropian bez regranulatu

szwajcarska grupa przemysłowa SWISSPOR

płyty gipsowo-kartonowe





polecamy również:

TERRABONĘ
(kolor na zamówienie)

oraz materiały do ocieplania budynków i wykonywania wylewek

INSTAL-BUD

Bochnia, ul. Wygoda 55
tel. 611 31 36, tel./fax 611 34 60
e-mail: instalbuds@interia.pl

Sprzedaż materiałów i wykonawstwo instalacji c.o., wod-kan-gaz

oferuje:

Rury i złączki CU, PP, PE, PCV, PEX/AL/PEX
Kotły c.o. i ciepłej wody
Pompy wodne i c.o.
Technika regulacyjna
Wyposażenie łazienek
Grzejniki

NISKIE CENY!



materiały + montaż = 15% taniej

Beretta
JUNKERS
Herz
GRUNDFOS
HYBNER CERAMIKA SANITARNA
KOŁO łazienka z nowym obliczem
KABI
ELEKTROMET
cersanit
wavin
ARISTON
termo-tech CIEPŁA WODA KOTŁY







• TRANSPORT • RATY • RABATY •

natychmiastowarealizacjapotrzeb

szybki serwis kredytowy

Mówisz ile i już masz! W Szybkim Serwisie Kredytowym liczysz się Ty i Twoje potrzeby! A także: atrakcyjna cena, dogodne formy zabezpieczeń do 35 tys. PLN wystarczy weksel in blanco, możliwość wyboru walut - PLN, CHF, USD, EUR. A przede wszystkim liczy się Twoje zadowolenie!

INFOLINIA: 0 801 302 302 (opłata jak za połączenie lokalne) **www.pkobp.pl**

PKO BANK POLSKI

Blisko Ciebie

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA
32-700 BOCHNIA, UL. WYGODA 147
tel. (014) 611 30 23 (centrala),
611 32 44 (handel)

Zapraszamy do naszego samoobsługowego sklepu firmowego w Bochni przy ulicy Solnej



CZYNNE: pon. – pt. 6.00–16.30, sob. 6.00–13.00





WYŻSZA SZKOŁA EKONOMICZNA W BOCHNI

ul. Trudna 1
32-700 Bochnia
www.wse.bochnia.pl

tel. (014) 611 95 30
611 95 31
fax (014) 611 95 32

Ogłasza zapisy na rok akademicki 2005/2006

- Finanse publiczne
- Bankowość
- Rachunkowość
- Informatyka w finansach i rachunkowości

Studia trwają 7 semestrów. Absolwenci WSE w Bochni otrzymują tytuł zawodowy licencjata. Tytuł ten pozwala ubiegać się o przyjęcie na studia uzupełniające magisterskie.

Wymagane dokumenty:

– oryginał lub odpis świadectwa dojrzałości wydany przez właściwą szkołę
– wypełniony formularz wniosku o przyjęcie
– cztery zdjęcia legitymacyjne podpisane na odwrocie
– zaświadczenie lekarskie
– dowód wniesienia opłaty wpisowej

Opłaty za studia:

Opłata wpisowa: jednorazowo 300 zł (kwota z upustem 40%)
Czesne za jeden semestr studiów:

- na studiach dziennych: 5 rat miesięcznych po 440 zł lub jednorazowo z góry 1900 zł
- na studiach zaocznych: 5 rat miesięcznych po 350 zł lub jednorazowo z góry 1520 zł płatne na konto Uczelni.

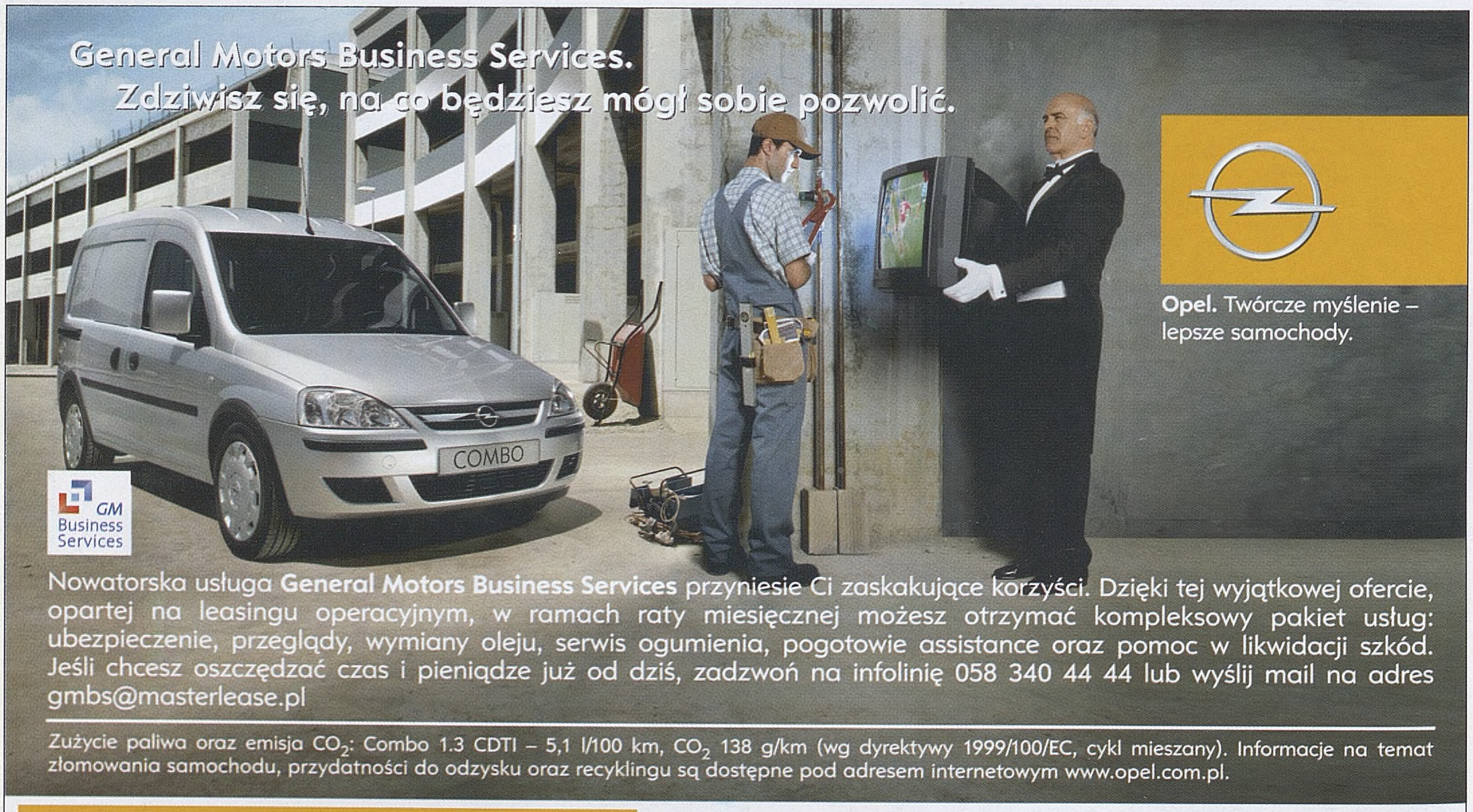
Termin:

Rekrutacja na studia odbywa się w okresie od 1 czerwca do 30 września br.

Uwaga: Warunkiem uruchomienia studiów jest przyjęcie co najmniej 40 osób na dany rodzaj studiów.



Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Bochni została wpisana do rejestru niepaństwowych szkół wyższych pod numerem 47 na mocy decyzji Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 września 2000 r.



AUTO CENTER

Autoryzowany Dystrybutor Opla
Kraków, ul. Wodna 2

tel. (012) 425-59-96, 425-54-36,
658-94-10, fax (012) 265-78-12
www.opel.com.pl e-mail: autocenter.krakow.pl@net.opel.com

Absolutorium udzielone

We wtorek 22 marca sesja Rady Powiatu rozpoczęła się bardzo uroczyście – starosta bocheński Ludwik Węgrzyn w imieniu Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej odznaczył srebrnym Krzyżem Zasługi Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego lek. med. Stanisława Weissa. Ponadto w ramach jubileuszu 85-lecia PSS "Społem" wyróżnieni zostali długoletni pracownicy tej placówki: Kazimierz Barnaś (odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderem Odrodzenia Polski), Genowefa Dydych, Maria Paczyńska, Wanda Starzyk (otrzymały Złote Krzyże Zasługi).

Także starostwo miało powody do świętowania: w Ogólnopolskim Konkursie "Ranking najlepszych powiatów", zorganizowanym przez Związek Powiatów Polskich, powiat bocheński zajął IV miejsce.

Głównym punktem obrad było udzielenie Zarządowi Powiatu absolutorium z tytułu wykonania budżetu za rok 2004.

– *Rok 2004 był pierwszym rokiem funkcjonowania samorządu powiatowego w naszym kraju, gdzie można mówić o dochodach własnych* – mówił starosta – *Nowa ustawa o dochodach jednostek samorządu terytorialnego poprawiła sytuację stabilności budżetu.*

Uchwała budżetowa została przyjęta stosunkiem głosów 16 "za", 0 "przeciw" i 4 "wstrzymujące się".

Z przedstawionego radnym dokumentu wynika, że budżet zamknięto po stronie dochodów sumą 50 698 336, a po stronie wydatków sumą 49 633 364 zł. Z całej puli wydatków 5 130 227 zł przypadło na modernizację i inwestycje drogowe, 1 964 265 zł na inwestycje kubaturowe (w tym rozbudowa Domu Pomocy Społecznej). Na wydatki związane z oświatą przypadło 23 723 702 zł – z czego subwencja oświatowa wynosiła 23 539 159 zł, pozostałą kwotę powiat dołożył ze swoich dochodów. Starosta podkreślał również, że powiat poniósł duży wysiłek finansowy pomagając szpitalowi bocheńskiemu (na spłatę kredytów przeznaczono 610 tys. zł).

– *Nie może być innej oceny, jak bardzo wysoka* – mówił radny Roman Pięta – *Zamykamy rok nadwyżką, nie mamy żadnych zobowiązań. To potwierdza fakt, że samorząd najlepiej potrafi zarządzać swoimi pieniędzmi. Są i rafy. Jednak cała sztuka polega na tym, aby znajdować takie rozwiązania, które pomogą wykonać więcej niż planowaliśmy. Zarząd, starosta, my wspólnie w sposób właściwy prowadzimy gospodarkę powiatu i oby tak dalej w kolejnych latach.*

iwo



Stanisław Weiss (z prawej) otrzymuje wyróżnienie i kwiaty.

www.psz.bochnia.pl

PSZ

Policealne Studium Zawodowe w Bochni

o uprawnieniach szkoły publicznej

OGŁASZA ZAPISY SŁUCHACZY NA ROK SZKOLNY 2005/2006

➢ 1,5-roczne STUDIUM BHP

Zajęcia prowadzone w systemie zaocznym kończą się uzyskaniem dyplomu technika BHP.

REKRUTACJA BEZ EGZAMINÓW !!!

Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr. tel. 61 257 09

ZAPISY PROWADZI SEKRETARIAT STUDIUM
Bochnia, ul. Biała 2 (budynek SP Nr 1) czynny:

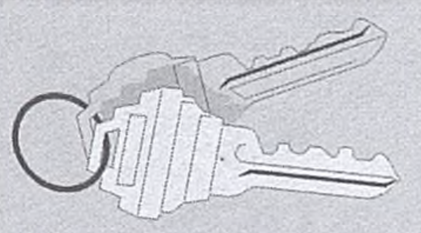
9 - 10 kwietnia, 23 - 24 kwietnia, 7 - 8 maja, 28 - 29 maja
w godz. od 9^{00} do 14^{00} tel. (014) 61 256 78

NAJNIŻSZE CZESNE !

Ekspresowe Dorabianie Kluczy i Przerabianie Zapalniczek, Ostrzenie Noży i Nożyczek



Dorabiamy klucze do wszystkich marek samochodów



JAN GIBAŁA

Dom Towarowy, Bochnia, Rynek





Wszyscy wygrali

We środę, 13 kwietnia, około godziny 10, odbyła się na basenie w Proszówkach V mała paraolimpiada pływacka. Wzięli w niej udział uczestnicy warsztatów terapii zajęciowej z sześciu miejscowości: Wsiołkowej, Stróż, Woli Rzędzińskiej, Zawady Uszewskiej, Nowej Huty os. Górników oraz Proszówek, które były gospodarzem rozgrywek.

Zawody przyniosły wszystkim mnóstwo zabawy oraz wiele możliwości, by porównać swoje umiejętności pływackie. – *Takie imprezy dają młodzieży sprawnej inaczej sposobność by się zintegrować, poprawić sprawność ruchową* – mówi Stanisław Hajduk, wychowawca z WTZ Proszówki – *Pomagają także w szeroko pojętej socjalizacji i pobudzają zdrowego ducha rywalizacji. Ponieważ w zawodach startują ludzie z orzeczonym różnym stopniem niepełnosprawności, ciężko jest porównywać umiejętności w sposób bezwzględny. M.in. dlatego też wprowadziliśmy różne dyscypliny* – dodaje S. Hajduk.

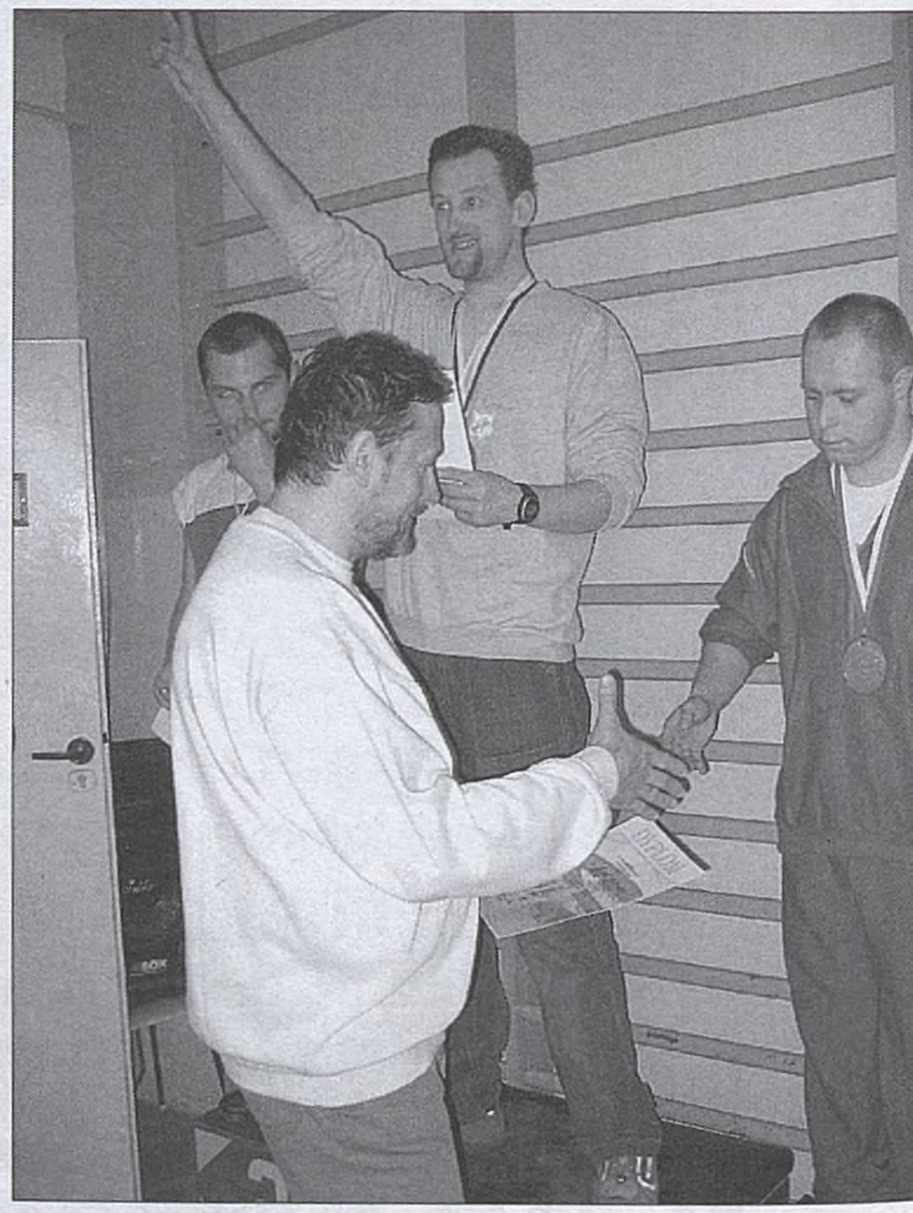
W zawodach startować można było na 25 metrów stylem dowolnym i w sztafecie na 12,5 metra z pomocą opony. W tym roku po raz pierwszy organizatorzy wprowadzili dyscyplinę pływania na 12,5 metra z deską. Cieszyła się ona bardzo dużym zainteresowaniem. Podobnie jak sztafeta.

Czy podczas takich zawodów zdarzają się groźne sytuacje? – *Obstawiam paraolimpiadę już drugi raz, ale nie zdarzyło mi się nic podobnego* – odpowiada Paweł Grudzień, ratownik z proszowskiej pływalni – *Wszystko jest bardzo dobrze przygotowane pod względem organizacyjnym. Młodzieży, która gorzej pływa cały czas asystują opiekunowie. Poza tym wszyscy startujący mają duże doświadczenie. Np. WTZ Proszówki. Nie słyszałem też, aby jakiś poważniejszy wypadek zdarzył się przed moją „kadencją"*.

Maciek Sokołowski, jeden z zawodników, zapytany o swoje szanse odpowiedział bez wahania:

– *Na pewno wygram!*





Kolumny opracowane przez Urząd Gminy Bochnia

ZAPROSZENIA

23 kwietnia (sobota) w godzinach 11.00-13.30 na Krytej Pływalni w Proszówkach, odbędą się zawody pływackie o Puchar Wójta Gminy Bochnia. Podzielone będą na cztery kategorie wiekowe: klasa "0" i młodsi, klasa I i młodsi, klasa II i klasa III. Zorganizowane zostaną cztery konkurencje: 25 metrów stylem grzbietowym, 25 metrów stylem dowolnym i 25 metrów stylem klasycznym. Każdy z uczestników może wziąć udział we wszystkich konkurencjach. Zgłoszenia przyjmowane są do dnia 22 kwietnia w kasie pływalni, telefonicznie pod numerem 611 04 45 lub e-mailowo pod adresem jantomasik@neostrada.pl

Bliższe informacje oraz regulamin pod numerami telefonu 611 04 45 lub 606 889 364 oraz na stronach internetowych: www.proszowki-basen.pl lub www.jantomasik.pl.

* * *

W niedzielę 1 maja odbędą się 3 Międzynarodowe Galicyjskie Przeglądy Orkiestr Dętych Baczków 2005. Impreza rozpocznie się o godzinie 16. Jej gospodarzami będzie Orkiestra Dęta z Baczkowa. Poza tym na scenie wystąpią orkiestry z Keżmaroku, Węgier, Niemiec i z Sobolowa.

Zapraszamy mieszkańców ziemi bocheńskiej, gdyż jak zwykle zapowiada się wspaniała zabawa.

I wygrał. Wszyscy wygrali. Wygrali ze swoją słabością, ze swoimi ograniczeniami, z nieraz bardzo uciążliwą niepełnosprawnością. Rywalizacja czasami była naprawdę zacięta, ale wspaniałej zabawy chyba żaden z zawodników nie zapomni.

Około godziny 13.30 w siedzibie WTZ Proszówki ogłoszone zostały wyniki, rozdane medale i dyplomy dla zawodników w dyscyplinach indywidualnych oraz kapitanów drużyn w grupowych. Pierwsze miejsce w kategorii pływanie na 25 metrów dziewcząt zajęła Magdalena Pawlik z WTZ Nowa Huta. Wśród chłopców najlepszy okazał się Jacek Mitrynak z WTZ Stróże. W pływaniu z deską na najwyższym podium stanęła Anna Bereta z WTZ Proszówki w kategorii dziewczyn i Tomasz Kot z Nowej Huty spośród chłopców. W sztafecie wygrała drużyna WTZ Wola Rzędzińska, przed WTZ Proszówki i WTZ Stróże. Ostatecznie w klasyfikacji drużynowej zwyciężyła ekipa z Nowej Huty, ale wszystkie placówki otrzymały pamiątkowe puchary wypalone w pracowni garncarskiej WTZ Proszówki oraz paczki obficie wypełnione słodyczmi.

Po rozdaniu nagród organizatorzy podziękowali uczestnikom za udział, a wszystkim obecnym za przybycie. Bardzo ciepłe słowa skierowane zostały również w stronę kierownictwa basenu oraz władz gminy Bochnia za udostępnienie basenu i dużą pomoc przy zorganizowaniu zawodów. Młodzież obdarowała przybyłych na rozdanie nagród swoimi pracami.

(mim)

Mieszkańcy Osiedla Niepodległości mogą spać spokojnie

Na początku kwietnia z inicjatywy wójta Jerzego Lysego, odbyły się dwa spotkania konsultacyjne z przedstawicielami samorządu miasta Bochni oraz powiatu bocheńskiego, w sprawie wspólnego działania na rzecz budowy zjazdu z bocheńskiego węzła autostradowego. Według opisywanej wcześniej propozycji wójta gminy Bochnia, zjazd ten w części pełniłby równocześnie funkcję odcinka drogi wojewódzkiej nr 965. Dla przypomnienia – droga ta wiedzie obecnie przez centrum Bochni (ulicą Kazimierza Wielkiego, przez Rynek, ulicami Szewską, Konstytucji 3-go Maja i Proszowską).

– *Propozycja władz miejskich, aby drogę wojewódzką poprowadzić przez osiedle Niepodległości była bardzo niefortunna. Tam wystarczy zrobić tylko lokalny łącznik. Wprawdzie Urząd Marszałkowski wstępnie wyraził zgodę na dofinansowanie tej inwestycji, ale po otrzymaniu naszej (Gminy Bochnia i Rzezawa) propozycji w pełni ją zaakceptował. Efektem jest projekt umowy o sfinansowaniu w 50% prac projektowych przez Zarząd Dróg Wojewódzkich. Resztę miałyby zapłacić cztery samorządy lokalne* – mówi Jerzy Lysy.

W ostatnich dniach wójtowi udało się przekonać do swojego pomysłu Dyrektora Krakowskiego Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Zbigniewa Rapciaka, który zadeklarował 25%-wy udział w kosztach projektowania. Jednocześnie v-ce starosta Edward Polek oświadczył, że powiat opłaci 12,5% prac koncepcyjnych. W tej sytuacji samorządy gmin Bochnia, Rzezawa i miasta Bochni partycypować będą tylko po około 4% wartości zadania.

– *Jak widać – żmudna praca u podstaw oraz skuteczne rozmowy i współpraca z sąsiednimi samorządami mogą przynieść Bochni i regionowi oczekiwane korzyści – bez narażania na szwank interesów mieszkańców* – dodaje wójt.

Kolumny opracowane przez Urząd Gminy Bochnia

PAMIĘCI OJCA ŚWIĘTEGO

Władze Gminy Łapanów w imieniu swoim i wszystkich mieszkańców uczciły pamięć Ojca Świętego. W przeddzień pogrzebu Jana Pawła II wójt wraz z pracownikami złożył wiązankę kwiatów i zapalił znicze pod pomnikiem Jana Pawła II, znajdującym się przed budynkiem Zespołu Szkół w Łapanowie noszącym imię Papieża. Delegacja oddała hołd Wielkiemu Polakowi, który związany był z ziemią łapanowską – będąc katechetą w sąsiedniej parafii w Niegowici często odwiedzał Łapanów. W dzień pogrzebu we wszystkich kościołach na terenie gminy odbyły się msze św. żałobne za duszę Jana Pawła II, w których udział wzięły władze gminy, radni i mieszkańcy.



Absolutorium bez sprzeciwu

Głównym punktem obrad Sesji RG Łapanów w dniu 31 marca 2005r. było udzielenie absolutorium wójtowi Gminy Łapanów Janowi Kuligowi z tytułu wykonania budżetu za 2004r. Sprawozdanie z wykonania budżetu za rok ubiegły poddane zostało wcześniej szczegółowej analizie. Po wysłuchaniu opinii Komisji Rewizyjnej oraz Regionalnej Izby Obrachunkowej przy 100% frekwencji, radni podjęli jednogłośnie uchwałę w sprawie udzielenia absolutorium dla wójta Gminy za 2004r. Udzielając absolutorium radni podkreślili zasługi Wójta w realizacji inwestycji oraz pozyskiwaniu środków z zewnątrz.

W dalszej części obrad Rada przyjęła statuty Publicznego Gimnazjum w Tarnawie i Publicznego Gimnazjum w Sobolowie, gimnazja te od września 2005r. wejdą w skład utworzonego Zespołu Szkół w Sobolowie oraz Zespołu Szkół w Tarnawie. Ponadto Rada przyjęła regulamin przyznawania stypendiów i zasiłków szkolnych, uzależniając jednak wypłaty tych świadczeń od przekazania środków z budżetu państwa.



Konkursy Palm Wielkanocnych

W niedzielę 20 marca 2005 r we wszystkich kościołach na terenie gminy Łapanów tj. w Cichawce, Łapanowie, Sobolowie i Tarnawie, Urząd Gminy w Łapanowie wspólnie z Domami Kultury i Parafiami zorganizował konkursy palm wielkanocnych.

Konkursy te mają u nas już wieloletnią tradycję. W każdym kościele powoływane są komisje do oceny największych i najpiękniejszych palm.

W Cichawce najwyższą palmę miał Stanisław Płachta – jej wysokość osiągnęła 10 metrów.

Nagrody zostały ufundowane przez Urząd Gminy i poszczególne parafie, a wręczali je: w Cichawce Wójt Gminy – Jan Kulig, w Tarnawie Anna Piasecka – Sekretarz Gminy.

Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Łapanów

Z nieopisanym żalem i smutkiem żegnamy Ojca Świętego, Papieża Jana Pawła II. Pomni Jego posługi oraz wszystkiego co uczynił dla naszego kraju, Kościoła Katolickiego i całej wspólnoty ludzkiej, liczymy na Jego wstawiennictwo w Niebie.

Mieszkańcy i samorząd gminy Drwinia

ROŚNIE DĄB PAPIESKI

Śmierć Jana Pawła II poruszyła wszystkich – nawet niewierzących. Niepodważalny autorytet odszedł do domu Ojca naszego, a odchodząc udzielił nam ostatniej katechezy. Cały świat oddał hołd Ojcu Świętemu. Kościoły wypełniły się modlącymi, palono świece i gaszono światła solidaryzując się w godzinie śmierci Jana Pawła II.

W intencji Ojca Świętego modlili się też uczniowie Szkoły Podstawowej w Dziewinie, którzy postanowili uczcić Jego pamięć poprzez posadzenie pamiątkowego dębu. Inicjatorami posadzenia drzewa byli: dyrektor szkoły Marek Piwowarczyk i nauczycielka Anna Szal. W czwartek 7 kwietnia dąb został posadzony w wielkim skupieniu w obecności wszystkich uczniów, nauczycieli i pracowników szkoły. Pod korzeniami drzewa została umieszczona lista pracowników i uczniów szkoły oraz prace plastyczne dzieci pod tytułem "Dla Ciebie Ojcze".



Kolejna sesja za nami

We wtorek 29 marca odbyła się sesja rady gminy Drwinia, na którą stawili się wszyscy radni. Główne tematy poruszane podczas tych obrad dotyczyły sprawozdania Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Dziewinie, informacji powiatowego Urzędu Pracy o stanie bezrobocia na terenie gminy, przyjęcia "Planu Rozwoju Lokalnego dla Gminy Drwinia", przyjęcia regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów. Udzielono także informacji na temat bezpieczeństwa na terenie gminy.

Wszystkie te tematy były szeroko omawiane przez przedstawicieli poszczególnych instytucji, m. in. przez lek. med. Kazimierza Mzyka, zastępcę komendanta powiatowego Roberta Biernata oraz kierownika dzielnicowych Tadeusza Janiczka, zastępcę kierownika PUP Marię Nowak – Niewiarę. Plan Rozwoju Lokalnego na lata 2005 – 2013 został opracowany przez Instytut Doradztwa Europejskiego – Innowacja z Krakowa.

Jak zawsze bezpieczni

Turniej Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym od zawsze cieszy się ogromną popularnością wśród dzieci i młodzieży. Chętnych do udziału jest tak wielu, że organizowane są eliminacje na szczeblu szkolnym, gminnym, powiatowym i wojewódzkim, zanim zostanie zorganizowany finał.

W poniedziałek 11 kwietnia Gminny Turniej BRD odbył się w Szkole Podstawowej w Mikluszowicach, która od lat jest gospodarzem turnieju dla szkół z terenu Gminy Drwinia. W eliminacjach gminnych wzięły udział szkoły z: Drwini, Dziewina, Grobli i Mikluszowic. Trzyosobowe drużyny reprezentujące poszczególne szkoły musiały wykazać się wiedzą teoretyczną podczas rozwiązywania testu oraz umiejętnościami praktycznymi przy pokonywaniu toru przeszkód na rowerze.

Najlepsza okazała się drużyna z Mikluszowic w składzie: Katarzyna Absyl, Kamil Kolanowski i Jarosław Kowalski, która będzie reprezentować Gminę Drwinia na Powiatowym Turnieju BRD w Łapanowie. Opiekunem zwycięskiej drużyny jest Anna Krawiec, która w tym turnieju ze swoimi uczniami odnosiła już w przeszłości sukcesy. II miejsce zajęła Szkoła Podstawowa z Dziewina, III – SP z Drwini, a IV – szkoła z Grobli. W klasyfikacji indywidualnej najlepsza była Katarzyna Absyl z Mikluszowic (Kasia była jedyną dziewczynką biorącą udział w turnieju). Na II miejscu uplasował się Kamil Kolanowski (SP Mikluszowice), a na III – Damian Głogowski (SP Drwinia).

Zwycięska drużyna otrzymała Puchar ufundowany przez Wójta Gminy Drwinia Andrzeja Kulara, natomiast wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali dyplomy. Przy wręczaniu nagród obecni byli: zastępca Wójta Gminy Drwinia Stanisław Odrobina i Władysław Szydłowski – specjalista sekcji ruchu drogowego KPP w Bochni, który czuwał również nad prawidłowym przebiegiem całego turnieju.

Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Drwinia

Mieszkańcy oraz władze samorządowe gminy Gdów łączą się w smutku i żałobie po stracie Ojca Świętego ze wszystkimi ludźmi dobrej woli. Tak mądrze, tak pięknie do nas mówił... Teraz nadszedł czas zacząć wypełniać Jego nauki...

SZUKAŁEŚ NAS – JESTEŚMY



W czwartek 7 kwietnia w samo południe, miała miejsca uroczysta Msza Święta w Sanktuarium Matki Bożej Gdowskiej. Po niej blisko 2000 młodzieży i dzieci ze szkół z terenu gminy Gdów przemaszerowało w Białym Marszu do Niegowici pod pomnik wikarego Karola Wojtyły. Nie zabrakło również pedagogów, dyrektorów szkół, księży, przedstawicieli władzy lokalnej, podopiecznych Warsztatów Terapii Zajęciowej z Podolan i Łapanowa oraz mieszkańców gminy, którzy spontanicznie przyłączali się do wspólnej modlitwy.

Inicjatywa zorganizowania marszu, jak większość wydarzeń ostatniego tygodnia, zrodziła się spontanicznie. Śmierć Jana Pawła II skłaniała do refleksji, zadumy, modlitwy... szukaliśmy sposobów na wyrażenie swojego smutku, ale i wdzięczności za ten niezwykły czas Pontyfikatu Ojca Świętego.

Jak podkreślał w swoim kazaniu ks. proboszcz Stanisław Jarguz, Papież szczególnie dużą nadzieję pokładał w młodzieży, mówiąc wielokrotnie *„Jesteście nadzieją Kościoła, jesteście moją nadzieją"*. Jak nikt inny potrafił z nią rozmawiać. Po Jego odejściu młodzież w całym kraju i na całym świecie na swój sposób dawała wyraz swojej miłości i przywiązaniu do Niego. Czwartkowy Biały Marsz w Gdowie miał swoją specyficzną wymowę: przebiegał trasą, którą wiele lat temu przebył wikary Karol Wojtyła przyjeżdżając do Gdowa aby objąć swoją pierwszą parafię. Pod koniec lipca 1948 r., przyjechał z Krakowa do Gdowa, wszedł do Kościoła parafialnego pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny i pomodlił się przed ołtarzem. Miejscowy rolnik, nieżyjący już Stanisław Samek podwiózł go kawałek wozem drabiniastym, dalej wyruszył pieszo. Zbliżając się do Niegowici zatrzymał się przy przydrożnej kapliczce, pochylił się i ucałował ziemię. Wiele lat później ten właśnie gest uczynił rozpoznawalnym na całej kuli ziemskiej.

Tą właśnie drogą, zatrzymując się pod kapliczką w Marszowicach upamiętniającą papieską modlitwę, przeszli uczestnicy Marszu dochodząc do Niegowici, aby pod jedynym na świecie pomnikiem Wikarego Karola Wojtyły złożyć kwiaty, pomodlić się, zapalić znicze i zaśpiewać Ojcu Świętemu jego ulubioną „Barkę".

Wieczorem na specjalnej Mszy św. spotkali się w gdowskim Kościele przedstawiciele Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu Gminy Gdów, pragnąc oddać swój hołd Papieżowi. Strażacy w galowych mundurach ze sztandarami wypełnili wnętrze gdowskiego Sanktuarium. Żałobny charakter uroczystości podkreśliło przejmujące wycie strażackich syren, jakie rozległo się w trakcie Mszy świętej. To druhowie ze wszystkich jednostek w ten właśnie sposób zaakcentowali swój smutek i jedność w modlitwie i pamięci o Ojcu Świętym.



Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Gdów

Ojcze Święty, za całe Twoje życie poświęcone posłudze Bogu i bliźnim składamy Ci serdeczne Bóg zapłać. Po Twoim odejściu nic już nie będzie takie jak przedtem.

Pogrążona w żałobie po stracie Wielkiego Polaka społeczność gminy Żegocina

ŚDS w Żegocinie



W sobotę, 2 kwietnia oficjalnie otwarto Środowiskowy Dom Samopomocy. W uroczystości wzięło udział wielu gości, m.in. bp Wiktor Skworc, wicemarszałek województwa małopolskiego Andrzej Sasuła, wicewojewoda Ryszard Półtorak, posłowie na Sejm oraz senator Mieczysław Miętła i starosta bocheński Ludwik Węgrzyn. Obecni byli wójtowie okolicznych gmin, radni, sołtysi, księża z parafii Łąkta Górna i Żegocina z ks. proboszczem Leszkiem Dudziakiem na czele oraz pensjonariusze Środowiskowego Domu Samopomocy.

– *Ten dom jest znakiem, sygnałem wobec ludzi samotnych, opuszczonych, chorujących, słabych. Jest sygnałem ze strony społeczeństwa, że nie są zapomniani, że są ogarnięci pamięcią i troską* – powiedział podczas otwarcia biskup Skworc. Radości z powstania ŚDS-u, w którym może znaleźć pomoc 25 pensjonariuszy, nie krył wójt Jerzy Błoniarz. Podziękował on wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tej instytucji.

Całość modernizacji kosztowała 490 tys. zł. Wojewoda przekazał 180 tys. zł, marszałek województwa małopolskiego 150 tys. zł, 160 tys. zł dał samorząd gminny. Budynek przekazał nieodpłatnie starosta bocheński.

Funkcję kierownika ŚDS-u pełni Czesław Pączek.

tols



W hołdzie Papieżowi

Odwołane imprezy, specjalne nabożeństwa w kościołach, flagi z kirem, kąciki pamięci, apele i modlitwy w szkołach, portrety Jana Pawła II w oknach, ciągle palące się znicze pod pomnikiem Jana Pawła II w Łąkcie Górnej i na parapetach okien domów, nastrój powagi i smutku po śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II – wszystko to można zauważyć także na terenie gminy Żegocina. Wiele osób modliło się w kościołach w Łąkcie, Żegocinie i Rozdzielu. Młodzież wyjeżdżała również na modlitewne spotkania do Bochni, Limanowej, Krakowa.

Uczniowie Zespołu Szkół w Żegocinie żegnali się z Janem Pawłem II na wiele sposobów: w szkole zorganizowano Kącik Pamięci, wyłożono Księgę Kondolencyjną, do której wpisują się uczniowie, w szkolnej auli odbywały się południowe spotkania modlitewne. Podobnie było we wszystkich szkołach.

Swojego Patrona żegnała też młodzież Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Łąkcie Górnej. W każdy dzień żałoby narodowej, w samo południe, zbierała się ona przez pomnikiem Papieża stojącym na terenie szkoły, aby w ciszy i zadumie oddać Mu hołd i modlić się w Jego intencji.

W środę 6 kwietnia, pod wspomniany pomnik przybyła też delegacja Urzędu Gminy w Żegocinie z wójtem Jerzym Błoniarzem, która złożyła kwiaty i zapaliła znicze.



Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Żegocina

Maturzyści do boju

Za oknem coraz cieplej. Piękna pogoda zachęca do spacerów i odpoczynku. Tylko patrzeć jak zabielą się kwitnące kasztany... Tegoroczni maturzyści niestety nie mają wiele czasu na odpoczynek, ponieważ przygotowują się do jednego z najważniejszych egzaminów w ich życiu. Wysiłek tym bardziej konieczny, że czeka na nich nowa matura.

W maju tego roku maturę "po nowemu" będą zdawać absolwenci liceów ogólnokształcących i liceów profilowanych. W następnym roku to samo czeka absolwentów techników i uzupełniających liceów ogólnokształcących. Jeszcze później, bo dopiero w roku 2007, nową maturę zaczną zdawać uczniowie techników uzupełniających.

O NOWEJ MATURZE SŁÓW KILKA

Wszystkie kwestie związane z tegorocznym egzaminem reguluje *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 7 września 2004 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych.*

– *Egzamin maturalny składa się z dwóch części – wewnętrznej ustnej, ocenianej w szkole oraz zewnętrznej pisemnej, ocenianej przez egzaminatorów z Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej (OKE)* – mówi Jerzy Pączek, wicedyrektor I LO w Bochni – *Uczniowie już we wrześniu decydują o tym, jakie przedmioty i na jakim poziomie będą zdawać na maturze.*

W ramach przedmiotów obowiązkowych przewidzianych na maturę znajdują się 2 egzaminy ustne – z języka polskiego i języka obcego nowożytnego (do wyboru jest: angielski, francuski, hiszpański, niemiecki, portugalski, rosyjski, słowacki, szwedzki lub włoski) i 3 egzaminy pisemne – z języka polskiego, z języka nowożytnego (tego samego, który zdaje się na ustnym) oraz z jednego przedmiotu wybranego spośród następujących: biologia, fizyka z astronomią, historia, historia sztuki, wiedza o społeczeństwie, wiedza o tańcu, chemia, geografia, historia muzyki, matematyka.

– *W przyszłości do kanonu przedmiotów obowiązkowych dołączy najprawdopodobniej również matematyka* – dodaje Jerzy Pączek.

Ponadto uczeń może sobie wybrać na egzamin pisemny od 1 do 3 tzw. przedmiotów dodatkowych, jeżeli nie były one wybrane jako obowiązkowe. Egzamin z tych przedmiotów zdaje się tylko na poziomie rozszerzonym (nawet wtedy, jeśli nie był nauczany w danej szkole). Uczniowie mogą wybierać spośród następujących przedmiotów: biologia, fizyka z astronomią, historia, historia muzyki, historia sztuki, język grecki i kultura antyczna, język łaciński i kultura antyczna, język obcy nowożytny (inny niż obowiązkowy), język grupy etnicznej, wiedza o społeczeństwie, wiedza o tańcu, chemia, geografia, informatyka, matematyka.

– *Z matury zwolnieni są laureaci i finaliści etapu centralnego olimpiad z danych przedmiotów. Na świadectwie będą mieli wpisaną informację o uzyskanym na olimpiadzie tytule. Oprócz tego informacja ta zostanie dołączona do dokumentów przekazanych do OKE* – mówi Ewa Rachfalik, dyrektor II LO w Bochni.

Ponadto absolwenci ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się mają prawo przystąpić do egzaminu maturalnego w warunkach i formie dostosowanym do ich potrzeb, na postawie odpowiedniego zaświadczenia lekarskiego. Przygotowuje się dla nich osobny zestaw zadań.

W egzaminie z języka polskiego nie określa się poziomu. Aby zdać, uczeń musi uzyskać 30% punktów. W przypadku języka obcego należy zadeklarować poziom już we wrześniu (podstawowy lub rozszerzony). Bez względu na wybór poziomu, aby zdać należy uzyskać 30% punktów z przeznaczonych dla danego poziomu.

NOVUM – NAJPIERW EGZAMIN USTNY

Od 18 do 29 kwietnia 2005r. (terminy ustalają szkoły) odbywają się egzaminy ustne oceniane przez nauczycieli w szkole. Temat na **egzamin ustny z języka polskiego** wybierany jest już wcześniej z listy przygotowanej przez polonistę lub OKE. Uczniowie przygotowują się do niego samodzielnie – sięgają do źródeł, zbierają ciekawe materiały (plansze, plakaty, nagrania, reprodukcje), które posłużą do wzbogacenia wypowiedzi podczas egzaminu. Przed egzaminem należy dostarczyć komisji listę lektur, z której dany uczeń się przygotowywał.

Egzamin z polskiego będzie trwał maksymalnie 25 min. – 15 min. przeznaczone jest na wypowiedź, 10 na pytania od komisji i 5 min. na ocenę. Uczeń odpowiada na dwa, trzy pytania komisji, dotyczące wybranego tematu lub literatury, z której korzystał.

W przypadku **języka obcego** na poziomie podstawowym osoba zdająca egzamin przygotowuje się 5 min., a na odpowiedź ma minut 10. Natomiast na poziomie rozszerzonym zarówno na przygotowanie, jak i odpowiedź ma 15 min. Na każdym poziomie są dwa zadania sprawdzające sprawność mówienia. Egzamin ustny i pisemny z języka obcego nie musi być zdawany na tym samym poziomie.

Warto wiedzieć, że do egzaminu pisemnego można przystąpić bez uprzedniego zdania ustnego. Po prostu można zdawać pojedyncze przedmioty, poprawiać oceny, uzupełniać listę przedmiotów.

Przewodniczący komisji egzaminacyjnej wyniki egzaminu ustnego z poszczególnych przedmiotów ogłasza tego samego dnia.

JUŻ ZA DZIEŃ MATURA, ZA GODZINĘ...

Egzaminy pisemne przeprowadzane będą od 5 do końca maja. Każdy z nich rozpocznie się od losowania ławki. Spóźnienie przekreśla możliwość zdawania. Następna szansa dopiero za pół roku. Następnie zostaną rozlosowane arkusze kalkulacyjne z przydzielonym wcześniej OKE kodem. Na arkuszach będą tzw. zadania zamknięte (wybiera się odpowiedź spośród wielu możliwości) i otwarte (jest miejsce na samodzielną wypowiedź).

Między wypełnianiem poszczególnych arkuszy egzaminacyjnych odpowiadających poziomowi podstawowemu (arkusz I) i rozszerzonemu (arkusz II i III) będzie przerwa 10–30 min. Cały egzamin potrwa 3 do 6 godzin – nie dłużej niż 3 godz. na poziomie podstawowym oraz 3 godz. na poziomie rozszerzonym.

– *Najpierw uczniowie będą zdawać egzamin na poziomie podstawowym, który jest obowiązkowy dla wszystkich. O tym, czy przedmiot obowiązkowy będą*

zdawać na poziomie rozszerzonym, decydują tuż po zdaniu poziomu podstawowego – tłumaczy dyrektor Pączek.

Warto jednak podjąć wyzwanie. Może to zaowocować podczas rekrutacji na studia. Poza tym wyniki z poziomu rozszerzonego nie mają wpływu na zdanie matury, choć będą zapisane na świadectwie maturalnym, nawet jeśli otrzyma się 0%.

Do prowadzenia części pisemnej zostaną powołane komisje. W każdej z nich powinien być co najmniej jeden nauczyciel spoza szkoły. W skład zespołu nie mogą wchodzić nauczyciele danego przedmiotu lub wychowawcy zdających. Wyniki ustala OKE na podstawie ocenionych przez nauczycieli arkuszy egzaminacyjnych. Będą one zapisane na świadectwie maturalnym – osobno wynik z egzaminu ustnego na poziomie podstawowym, osobno na poziomie rozszerzonym. To samo dotyczy egzaminu pisemnego.

EMOCJE TOWARZYSZĄ WSZYSTKIM

Nie rozwiązanym problemem tegorocznej matury są wszystkie koszty związane z przeprowadzeniem egzaminu. Dotyczy to zarówno spraw związanych z wynagrodzeniem dla nauczycieli za nadgodziny, jak i z samymi kosztami technicznymi.

– *Na egzamin z języka obcego musieliśmy zakupić dodatkowe odtwarzacze. Mieliśmy do tej pory tyle sprzętu, ilu językowców i to w zupełności wystarczało* – mówi Jerzy Pączek – *W zaistniałej sytuacji zostaliśmy zobligowani do zakupienia sprzętu, na który sami musieliśmy wygospodarować pieniądze.*

Kolejna sprawa to brak nauczycieli do prowadzenia lekcji w klasach młodszych podczas trwania egzaminów ustnych.

– *Nauczyciele na czas egzaminów wyłączeni są praktycznie ze wszystkich innych zajęć. Nie mogą prowadzić lekcji wśród młodszych uczniów, ponieważ biorą udział w ocenianiu maturzystów* – mówi Helena Kurtyka, dyrektor ZS nr 3 w Bochni – *Nie zapominajmy, że w przypadku wielu szkół nowa matura nie jest jedynym egzaminem. Musimy przeprowadzić jeszcze starą maturę oraz egzaminy zawodowe potwierdzające kompetencje. Nauczyciele będą musieli pracować od wczesnych godzin rannych, do bardzo późnych godzin popołudniowych praktycznie bez przerwy. Jest to naprawdę duży wysiłek i olbrzymi nakład pracy. – Najgorzej sprawa wygląda w przypadku polonistów, którzy nie dość, że tydzień egzaminują w swojej szkole, to potem uczestniczą w egzaminach w innych placówkach* – dodaje wicedyrektor Pączek – *Z kolei plusem nowej matury będzie porównywalność wyników i wiedzy uczniów. Największą zaś katastrofą może być przypadek, jeśli w jakiś sposób w jakimkolwiek miejscu w Polsce pytania "wyciekną". Z uwagi na fakt, że wszędzie są one takie same, maturę trzeba będzie odwołać. Nie uda się w krótkim czasie przygotować jej na nowo.*

Obawy te stara się rozwiać Krystyna Tratla, kierownik Wydziału Sprawdzania Egzaminów Gimnazjalnych i Maturalnych OKE w Krakowie: – *Prawdopodobieństwo takiej sytuacji jest niewielkie. Na "starej" maturze były tylko trzy krótkie pytania, więc ryzyko było dużo większe. Na "nowy" egzamin składa się 12 stron, na których znajduje się szereg pytań, więc samo ich zapamiętanie jest praktycznie niemożliwe. Ryzyko "wycieku" pytań egzaminacyjnych jest bliskie zeru. Jednak gdyby do takiej sytuacji doszło, przygotowane są procedury awaryjne.*

Od czasu zatwierdzenia zasad nowej matury w internecie pojawiło się wiele ogłoszeń, w których oferuje się pomoc w przygotowaniu prezentacji na egzamin ustny z języka polskiego. Maturzyści nie mają problemu z zakupem "gotowca". Jeżeli tylko wygospodarują około 150 zł, niejeden student polonistyki przygotuje prezentację na konkretny temat.

– *Istnieje obawa, czy absolwenci przygotują swoje prezentacje samodzielnie* – mówi dyrektor Pączek. – *Zawsze jest ryzyko, że może to za niego zrobić ktoś inny.*

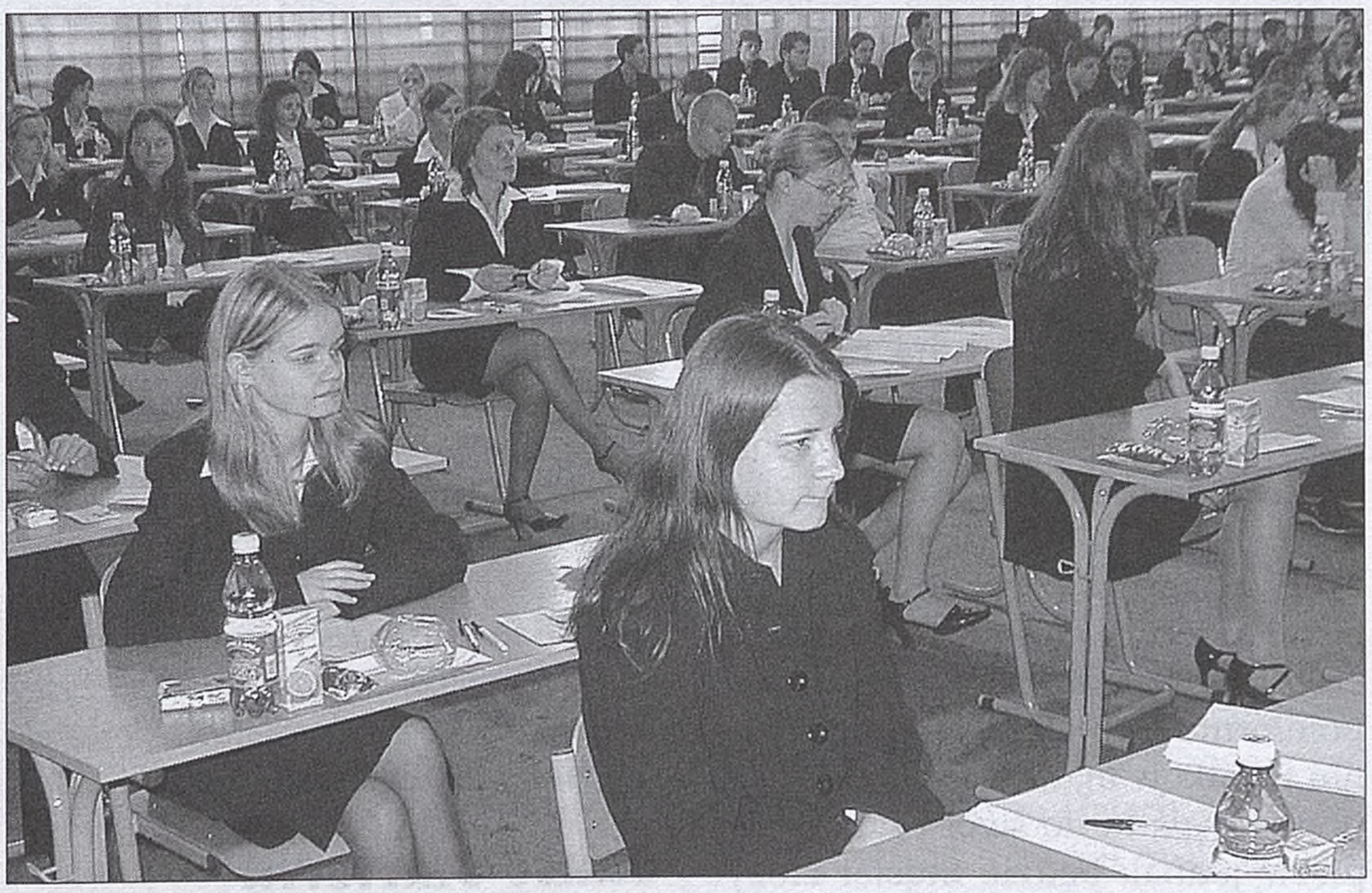
Krystyna Tratla odpowiada: – *Prawda jest taka, że sama prezentacja stanowi tylko część egzaminu. Drugim etapem jest rozmowa z uczniem odnośnie przygotowanego tematu oraz dostarczonej komisji bibliografii. Jeżeli uczeń nie będzie umiał odpowiedzieć na zadawane pytania, da do zrozumienia, że nie przygotowywał się sam.*

Podobne zdanie ma Ewa Rachfalik: – *Nauczyciel po jednym pytaniu może rozpoznać, kto przygotowywał swoją prezentację samodzielnie. W komisji zasiada jeden nauczyciel spoza szkoły i dwóch jej pracowników. Wszyscy jednak muszą być polonistami. Doświadczony nauczyciel łatwo zauważy, ile w przygotowanej prezentacji było własnej pracy ucznia. Jeżeli nawet zdający nie przygotuje swojej prezentacji sam, a będzie potrafił odpowiedzieć na pytania komisji, to oczywiście uzyska pozytywną ocenę.*

Z kolei Małgorzata Goryczka, dyrektor ZS nr 1 w Bochni dodaje: – *Ryzyko, że dojdzie do takiej sytuacji jest większe w dużych aglomeracjach miejskich, gdzie status życia jest wyższy. Wielu z naszych uczniów po prostu nie byłoby na taki wydatek stać. Poza tym większe możliwości na zakup prezentacji są tam, gdzie styka się ze sobą środowisko akademickie i uczniowskie.*

Nie da się jeszcze ocenić czy uczniowie są do nowej matury dobrze przygotowani. To się okaże dopiero wtedy, kiedy będą już wyniki. Wiadomo, że tym, którzy zdają pierwsi jest najtrudniej.

– *Egzamin ten w końcu uda się, ponieważ udać się musi* – stwierdza Jerzy Pączek – *Wiadomo, że na początku zawsze są obawy i komplikacje. Wszystko*



Ubiegłoroczna matura w II LO w Bochni była wyjątkowa. Był to bowiem pierwszy egzamin dojrzałości w historii tejże szkoły.

musi się dopracować i dotrzeć. Z egzaminem kompetencji w gimnazjach też był ogromny problem, jednak się udało.

– *Staraliśmy się przygotować naszych uczniów jak najlepiej poprzez właściwą informację* – dodaje Małgorzata Goryczka – *Organizowaliśmy zebrania dla klas, przygotowaliśmy przykładowe prezentacje dla uczniów, rad pedagogicznych i rodziców. Przeprowadziliśmy wśród maturzystów badania ankietowe, potwierdzające wiedzę i znajomość procedur. Wierzę, że zrobiliśmy wszystko, co tylko możliwe, aby ułatwić wszystkim przejście przez ten ważny egzamin.*

Sami maturzyści również mają rozbieżne opinie na temat czekającego ich egzaminu: – *Wydaje mi się, że będzie nam łatwiej, ponieważ nie przytłacza nas ten ogrom materiału, który musieli opanować nasi poprzednicy* – mówi Kasia, jedna z uczennic – *W przypadku prezentacji z języka polskiego skupiamy się na jednym temacie i naprawdę się do niego przygotowujemy. Mamy szansę wykazać, że potrafimy pracować samodzielnie, a nie tylko uczyć się wszystkiego pobieżnie.*

– *I tak wiadomo, że znajdą się tacy, co sobie "załatwią prezentację", więc po co się oszukiwać* – twierdzi z kolei inny maturzysta – *Po za tym gdzieś zanika główny sens przeprowadzenia reformy tego egzaminu – najbardziej oblegane kierunki na prestiżowych uczelniach i tak ominą w jakiś sposób przepisy, wymyślając np. testy predyspozycji czy testy na inteligencję, często nawet trudniejsze od dotychczasowych egzaminów.*

MATURA... I CO DALEJ?

Wiadomo już, jak będzie wyglądać świadectwo maturalne. Będzie to jasnoszara kartka ze znakiem wodnym. Znajdzie się na niej godło państwowe i napis "Rzeczpospolita Polska". Maturzysta otrzyma dwa dokumenty – oryginał i odpis. Oba dokumenty zostaną wydrukowane na papierze z dwoma rodzajami włókien zabezpieczających: aktywnymi promieniami UV i widocznymi w świetle dziennym. Zgodnie z rozporządzeniem MEIS świadectwa powinny być wydane maturzystom nie później niż do 30 czerwca 2005r. Ministerstwo Edukacji poinformowało także, że po ogłoszeniu wyników maturzysta będzie miał prawo wglądu do swojej pracy. Najpierw jednak będzie musiał złożyć wniosek w OKE, a potem zaczekać na wyznaczenie miejsca i terminu.

Nowa matura powinna spełnić trzy zasadnicze cele: skutecznie mobilizować młodych ludzi do podejmowania ambitnych zadań edukacyjnych, modernizować rekrutację na studia oraz stać się skutecznym narzędziem kontroli jakości nauczania.

Maturzyści zgodnie z założeniami reformy mają mieć sporą część rekrutacji na studia za sobą, ponieważ uczelnie powinny kwalifikować kandydatów na podstawie wyników z przedmiotów, które poszczególne kierunki studiów określiły w swoich wymaganiach rekrutacyjnych. Na jednych kierunkach to w zupełności wystarczy, na innych kandydaci będą mieli dodatkowe sprawdziany, np. test przedsiębiorczości, test oceniający predyspozycje intelektualne, test umiejętności studiowania. W rekrutacji 2005 r. pojawi się także wersja mieszana – maturzyści z nową maturą będą mogli zdawać na uczelniach przedmioty wymagane przez określony kierunek studiów, ale jedynie te, których nie zdawali na maturze. Jednak kandydaci muszą zwrócić uwagę na jeszcze jedno: w zależności od tego, który przedmiot jest najistotniejszy na danym kierunku wymaga się od nich matury na poziomie podstawowym lub rozszerzonym.

– *Pozytywny wynik powinien potwierdzać uzyskanie przez absolwenta minimum kompetencji potrzebnych, by uczestniczyć w życiu gospodarczym, kulturalnym i politycznym. Wynik matury powinien być ważnym kryterium rekrutacji na studia wyższe* – twierdzi Jerzy Pączek – *Nowa matura miała otwierać drogę na studia. Już jednak wiadomo, że zamierzeniom daleko do realizacji. Na wielu maturzystów po stresach związanych z tym egzaminem, czekają kolejne.*

– *Sporadyczne są przypadki, w których szkoły wyższe nie uznają wyników nowej matury* – odpowiada kierownik Tratla – *Większość z nich zaznaczyła wcześniej, jaki przedmiot będzie brany pod uwagę i na jakim poziomie. Tylko te najbardziej oblegane kierunki, jak np. prawo na Uniwersytecie Warszawskim, będą dla tegorocznych maturzystów przeprowadzać egzaminy wstępne bądź dodatkowe testy predyspozycji. Do takich egzaminów muszą również przystąpić maturzyści z poprzednich lat oraz absolwenci techników pięcioletnich.*

GARŚĆ STATYSTYK

W tym roku do nowej matury na terenie powiatu bocheńskiego przystąpi 826 uczniów ze szkół: I LO w Bochni, II LO w Bochni, ZS nr 1 w Bochni (dawny mechanik), ZS nr 2 w Bochni (dawna budowlanka), ZS nr 3 w Bochni (dawny ekonomik), ZSZ w Łapanowie oraz ZS w Żegocinie. Wszyscy muszą podejść do egzaminu z języka polskiego. Z języków obcych nowożytnych najczęściej wybierany jest angielski, za nim plasuje się niemiecki. Tylko nieliczni zdecydowali się na maturę z języka rosyjskiego (21 osób), a w ZS nr 2 (dawna budowlanka) 1 osoba wybrała język włoski. Wśród najczęściej wybieranych przedmiotów na maturze pisemnej na pierwszym miejscu ulokowana jest matematyka (258 osób). Zaraz za nią jest geografia – ten przedmiot wybrało 252 maturzystów. W I LO w Bochni największym powodzeniem cieszy się biologia (118). W II LO w Bochni maturzyści najchętniej wybierali matematykę (40), biologię (39) oraz geografię (35). W ZS nr 1 w Bochni króluje matematyka – wybrało ją 138 uczniów. Maturzyści z ZS nr 2 rozdysponowali swoje wybory pomiędzy geografię (29 osób) i WOS (21), zaś maturzyści z ZS nr 3 w większości zdecydowali się na matematykę i geografię (po 24 osoby). W ZSZ w Łapanowie największą popularność zyskała geografia (19), natomiast uczniowie ZS w Żegocinie podzielili się między tych zdających geografię (19), matematykę (16) i historię (14).

Najrzadziej wybieranymi przedmiotami są chemia i fizyka. W I LO w Bochni wśród przedmiotów dodatkowych wybranych przez maturzystów znalazły się również takie jak język łaciński i kultura antyczna (3 osoby), historia sztuki (2 osoby) oraz historia muzyki (1 osoba).

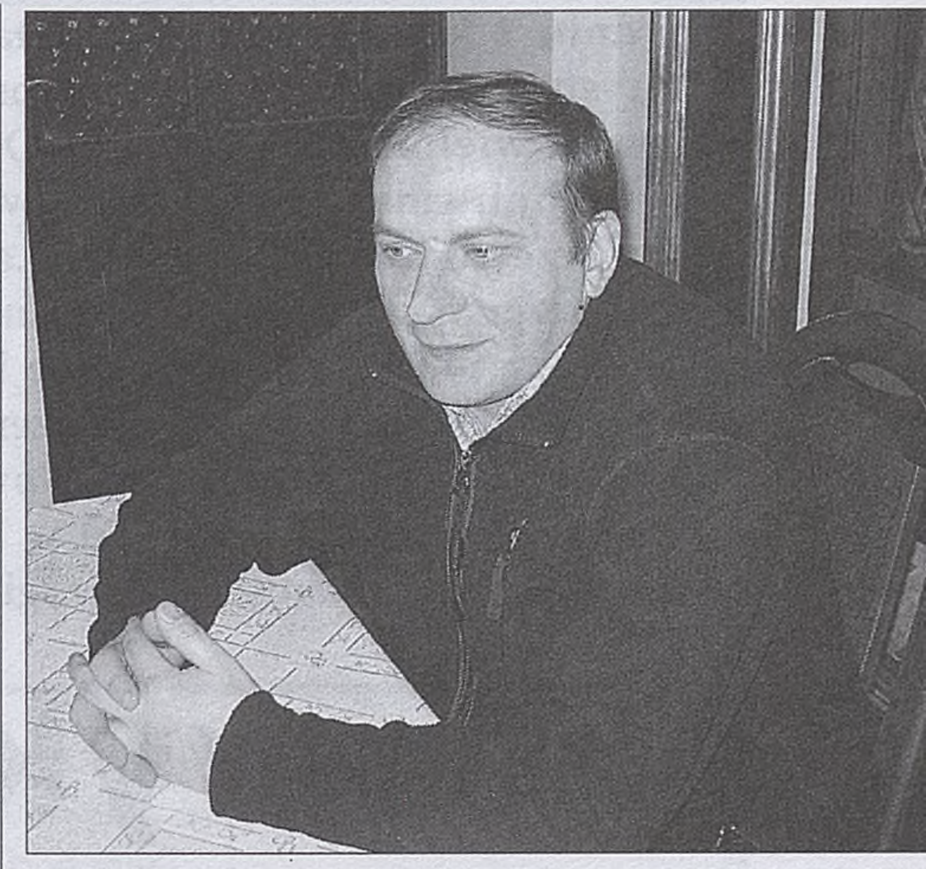
Pozostaje mi życzyć wszystkim tegorocznym maturzystom odwagi i wiary we własne siły.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Będzie dodatkowy termin egzaminu maturalnego dla osób, którym szczególne sytuacje losowe uniemożliwią przystąpienie do matury w maju. Minister Edukacji Mirosław Sawicki podjął taką decyzję pod wpływem wniosków zgłaszanych przez różne środowiska społeczne. Rzecznik ministerstwa zapowiedział, że szczegółowe ustalenia w tej sprawie zostaną podane w najbliższych dniach.

Iwona Pytel

Afryka okiem misjonarza



Dalekie kraje, malownicze obszary, zupełnie odmienny klimat, egzotyczne zwierzęta. Wszystko to mógł zobaczyć niejeden ksiądz, który podjął decyzję – zostanę misjonarzem. Jednak droga do tego nie jest prosta i krótka. O swojej misji opowiedział mi ks. Jarosław Kucharski.

– Wiadomo, że nie można zostać misjonarzem zaraz po święceniach – mówi *– Trzeba conajmniej kilka lat spędzić w diecezji. Kiedy ja wyjeżdżałem była taka zasada, że co najmniej trzy lata.*

Ks. Jarosław zgłosił się do wyjazdu razem z kolegą, z którym był święcony, już w roku 1995.

– Kiedy się zgłaszaliśmy do biskupa, wtedy był to Józef Życiński, nie mieliśmy upatrzonego konkretnego miejsca. Najbardziej interesowała nas Ameryka Południowa. Jednak biskup zwrócił się do nas z propozycją, czy nie wyjechalibyśmy do Afryki, do Czadu.

Najpierw musieli przejść przez odpowiednie przygotowanie. Obejmuje ono przede wszystkim naukę języka. W zależności od tego, gdzie się wyjeżdża jest to język hiszpański albo portugalski (Ameryka Pd.) lub francuski albo angielski (Afryka). Po zakończonym szkoleniu ochotnicy wysyłani są poza granice, aby podszlifować swoje umiejętności językowe.

– My wyjechaliśmy do Francji, do tamtejszych diecezji – opowiada ks. Jarosław – *W zasadzie nie mieliśmy żadnego kontaktu z Polonią. Trafiliśmy do typowo francuskich parafii, tak by stale posługiwać się ich językiem.*

Wreszcie, w roku 1997, ksiądz trafił do Czadu.

Dzień pracy różni się od tego w Polsce. Tam nikt bez ustanku nie patrzy na zegarek. Na wszystko jest czas i miejsce. Do południa odbywają się spotkania w diecezji, planuje się poszczególne zajęcia czy ewentualne wyjazdy.

Ludzie Afryki bardzo pozytywnie reagują na misjonarzy, mimo, że jest to w przeważającej części kraj islamski. Jeżeli można spotkać się z jakimiś uprzedzeniami, to tylko ze względu na kolor skóry, a nie na wyznawaną wiarę.

Wypełniając swoją misję trudno nie dostrzec problemów, z jakimi borykają się nie tylko mieszkańcy Czadu, ale całej Afryki. Przede wszystkim bieda. Nie ma tam jakiejś infrastruktury, nawet drogowej.

– Często jest tak, że w tych mniejszych miejscowościach w ogóle nie ma szkół. Mieszkańcy sami je sobie organizują i jeśli taka szkoła przetrwa kilka lat, to wtedy dopiero jest uznawana oficjalnie przez władze – dodaje ks. Jarosław.

Kolejnym istotnym problemem jest zdrowie: *– Często dochodzi tutaj do epidemii, ludzie cierpią na zapalenie opon mózgowych. Pomagają im lekarze bez granic. Ograniczony jest także dostęp do lekarstw.*

Na pytanie, jak w takich warunkach żyją Afrykanie, ks. Jarosław odpowiada: *– Należy pamiętać, że ich mentalność jest zupełnie odmienna od naszej. Tam człowiek nie przejmuje się tym, co będzie jutro, tylko żyje dniem dzisiejszym.*

Nieco odmiennie wygląda również Msza św. Odprawiana jest tylko raz w ciągu dnia (nawet w niedzielę), we wczesnych godzinach rannych. Później nie pozwoliłyby na to warunki atmosferyczne. Zmieniona jest także kolejność poszczególnych obrzędów (akt pokuty i "Chwała na wysokości" mówione są przed samą liturgią Eucharystii). Inaczej wygląda procesja z darami. Nie ma organów, za oprawę muzyczną służy przede wszystkim śpiew chorałów (u nas: schola albo chóry). Często nie ma kościoła, tylko zadaszony ołtarz, wokół którego zgromadzone są ławki. Wszystko to otoczone jest ogrodzeniem.

Misja utrzymuje się z pieniędzy przesyłanych z diecezji. Dla każdej placówki przeznaczony jest jeden samochód i pewien limit pieniędzy na jego utrzymanie. Księży także utrzymuje diecezja.

– Nigdy nie zdarzyło się tak, by zabrakło np. jedzenia. Tamtejsza ludność jest trochę zepsuta – śmieje się ks. Jarosław *– Nikt nie daje pieniędzy, ponieważ w ich przekonaniu biały człowiek jest bogaty i to on powinien pieniądze rozdawać. Mimo tego kontakt z mieszkańcami Czadu jest łatwy. Lubią mówić. Nieraz nawet za dużo. Kiedy np. wieczorem spotyka się Rada Parafialna lub jakaś grupa, to mogli by rozmawiać co najmniej do północy. Pomimo tej biedy, jaka ich dotyka, widać w nich radość z życia.*

Zapytałam oczywiście, jak odbierany był przez mieszkańców Czadu Ojciec Święty: *– Niewielu z nich miało z Papieżem do czynienia, chociaż raz odwiedził Czad podczas pielgrzymki. Więcej słyszeli o Nim w radiu. Odbierali Go bardzo pozytywnie. Nie byli tak emocjonalnie z Nim związani, jak Polacy, co chyba jest zrozumiałe, jednak doceniali to, co robił. Z kolei młodzież, której udało się wyjechać na spotkania z Janem Pawłem II, była Nim po prostu zachwycona. Wszyscy kojarzyli, że jest Polakiem. Nieraz jak któryś misjonarz powiedział, że jest z Polski, to mówili, że to tam skąd wywodzi się Papież. Zresztą Polska kojarzyła im się z dwoma postaciami – właśnie z Ojcem Świętym i z Lechem Wałęsą, o którym również słyszeli z radia.*

Niestety, ks. Jarosław nie mógł pozostać na misji ze względów zdrowotnych i wrócił do Polski po 4 latach. Kiedy jednak opowiada o swojej misji, słychać w jego głosie tęsknotę...

Iwona Pytel

Biuro Prawno-Podatkowe

32-700 Bochnia, ul. Kazimierza Wlk. 11/1, lp.
tel. (014) 611 61 78

świadczy usługi w zakresie:

✓ prowadzenie księgi przychodów i rozchodów,
✓ prowadzenie rejestrów VAT,
✓ wypełniania deklaracji podatkowych, ZUS
✓ wypełniania zeznań rocznych

• SPRAWNIE I TANIO •

CZYNNE: pon.-pt. 8-15

W dniu 1 kwietnia 2005 odeszła od nas na zawsze lekarz medycyny Krystyna Holota, b. asystent Instytutu Gruźlicy w Warszawie, emerytowana wieloletnia ordynator Oddziału Pulmonologicznego Szpitala w Bochni, emerytowana Kierownik Przychodni w Bochni, b. wieloletnia Przewodnicząca Komisji Lekarskiej ZUS.

Była bezgranicznie oddana rodzinie i pacjentom. Za swą ofiarną, pełną poświęcenia pracę i wielką wiedzę lekarską była odznaczona m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi.

Odszedł od nas wspaniały człowiek i wspaniały lekarz.

Jej sylwetkę scharakteryzował w kazaniu pogrzebowym proboszcz parafii w Łąkcie ks. Stanisław Szczygieł. Jego słowa zamieszczamy poniżej.



Niezwykły lekarz i człowiek

„Szli uczniowie do Emaus smutni, bez nadziei, bo w ich życiu stanął Jezus, lecz go nie pojęli. Zostań Panie z nami, dzień się już nachylił"
(słowa pieśni religijnej)

Został z Apostołami Nieznajomy i poznali Go przy łamaniu chleba.

Spotkać i poznać w życiu Boga to wielka rzecz. W czasach, kiedy wydaje się, że materializm jest celem życia i celem ludzkich pragnień, Ojciec Święty – Polak ukazywał światu, a szczególnie nam swoim rodakom, jak wiele znaczy religia, wiara.

On człowiek Boży – przyjaciel Boga dzielił się Bogiem ze współczesnym człowiekiem.

To on podawał ręce tym, którzy z Bogiem nie mieli kontaktów. To on odwiedzał i przyjmował u siebie przedstawicieli innych religii. On pochylał się nad ludźmi chorymi, niepełnosprawnymi. On pocieszał, podnosił na duchu. On uczył, dawał wskazania młodym i starszym. On ludzi prawdziwie, szczerze kochał, niezależnie od koloru skóry, przekonań czy wyznań.

Swoim sposobem bycia i życia pomagał ludziom zrozumieć, że jest Bóg, że warto się z Nim zapoznać, zaprzyjaźnić i wprowadzić Go w swoje życie.

Ojciec Święty był w XX i XXI wieku jedn̨ym z dowodów na istnienie Boga. Kiedy ojcowskie posługiwanie i nauczanie zostało dopełnione, kiedy już mówić nie mógł napisał: „Jestem zadowolony i wy też bądźcie..." oto najprostsze streszczenie życia i pracy – Bożego Ambasadora – Papieża Polaka.

Streszczenie z którego świat, a szczególnie my Polacy mamy zrobić właściwy użytek.

Kochana Rodzino zmarłej śp. Krystyny, drodzy uczestnicy dzisiejszej uroczystości pogrzebowej. Na tle Bożego Ambasadora – Papieża Polaka jawi się przed nami sylwetka człowieka Ziemi Bocheńskiej, mieszkanki Łąkty Górnej **śp. doktor Krystyny Holota** – żony, matki, teściowej, babci.

Przyszła na świat w 1930 r. w Warszawie. Jej dzieciństwo przypadło na okres II wojny światowej, na czas powstania warszawskiego.

Może właśnie tamte tragiczne ojczyźniane dzieje, gdzie śmierć, cierpienie i ból były codzienną rzeczywistością, uwrażliwiły już wtedy młode serce dziecka, by w późniejszym wieku dorosłym, poświęcić się jako lekarka służbie człowiekowi choremu, cierpiącemu.

W Warszawie skończyła studia medyczne. Jakiś czas pracowała na Akademii Medycznej w Warszawie.

W 1960 roku założyła rodzinę. W 1964 roku ze względów rodzinnych wraz z mężem Henrykiem i dwoma synami przybyła na południe Polski – osiedlili się w Bochni.

Od tej pory Bochnia i jej okolice stały się dla młodej pani doktor po Warszawie – drugą miłością. Tutaj pracowała w szpitalu, przychodni, w komisji ZUS. Pracując i wykorzystując swoją wielką wiedzę medyczną zyskała sobie wielkie uznanie u lekarzy i pielęgniarek w terenie bocheńskim. Była też znana i ceniona przez lekarzy i pielęgniarki dzisiejszego województwa małopolskiego. Szczególnie kochali ją i bardzo cenili ludzie chorzy, którzy korzystali z jej posługi. Iluż to ludziom przedłużyła życie. Dla wszystkich zawsze miała czas. Znała nie tylko chorobę, ale i miejsce życia i pracy pacjenta. Leczyła nie tylko lekarstwami, ale również dobrym słowem i czasem poświęconym chorym. Tak mijały lata i miesiące w posłudze lekarskiej chorym. Kiedy przyszedł czas zasłużonej emerytury znowu wraz z mężem i synami, zmienili miejsce zamieszkania. Przybyli w rodzinne strony męża Henryka, który też przeszedł na emeryturę po długoletniej pracy dyrektorskiej w Hucie w Bochni.

Jej emerytura nie oznaczała bezczynności. Trzy razy w tygodniu pełniła dyżury w przychodni w Bochni, natomiast w Łąkcie była do dyspozycji zawsze. Choć sama nie miała najlepszego zdrowia, jak doktor Judym spieszyła zawsze ludziom z pomocą, gdy ją o to prosili. Znała ludzi z nazwiska i imienia, nawet po latach wspominała swoich pacjentów.

POŻEGNANIE

Bardzo pokochała naszą wieś z której odeszła do wieczności. Od wielu biednych ludzi za leczenie nie brała żadnego wynagrodzenia.

Ludzie cenili jej fachowość i dobroć i często w rozmowach z ludźmi słyszało się stwierdzenie: „To jest lekarz z powołania", a że tak było niech świadczy fakt z ostatnich godzin przed śmiercią. Odjeżdżając karetką pogotowia do szpitala doktor Krystyna powiedziała do męża i syna Mirka: „Nie zapomnijcie jutro zawiadomić przychodnię, że jakiś czas nie będę przyjmować, żeby pacjenci na mnie nie czekali". Nie doczekali się w piątek 1 kwietnia i już nigdy się nie doczekają, bo pani doktor Krystyna jeszcze raz zmieniła miejsce zamieszkania, poszła do Pana Boga złożyć raport z czynów miłosierdzia.

Służyła ludziom jak mogła najlepiej, a w chorych służyła Bogu. Przeżyła lata powojenne, kiedy to niełatwo było piastować funkcje dyrektorskie i zachować swoje przekonania religijne. Zachowała swoją godność i wiarę wyniesioną z warszawskiej rodziny. Tutaj w Łąkcie bardzo cieszyła się naszym nowo wybudowanym Kościołem, w którym co niedzielę uczestniczyła w spotkaniach z Jezusem na Mszy św.

W ostatni świąteczny poniedziałek przyjęła Komunię świętą, przyjęła Boga do serca, który był Jej przyjacielem i przewodnikiem przez życie.

On dał Jej talenty – Ona je umiejętnie rozwinęła.

Odeszła po ludzku sądząc za wcześnie, zostawiła rodzinę i swoich pacjentów, którym była bardzo potrzebna. Widocznie Gospodarz świata – Bóg uznał, że już nadszedł dla niej czas na odpoczynek. Pewnie Pan Bóg chciał Jej pokazać tam z innej wiecznej rzeczywistości kapitał dobra zgromadzony przez piękną służbę bliźnim – najbardziej biednym, bo chorym.

Odeszła w tym samym dniu w którym Chrystus umarł – w piątek. Żegnamy naszą kochaną lekarkę w niedzielę, w niedzielę Bożego Miłosierdzia, te fakty i okoliczności odejścia doktor Krystyny niech świadczą, że Bóg ofiarę jej życia ocenił pozytywnie, w pierwszy piątek miesiąca kwietnia w momencie odejścia z tej ziemi. Pan Jezus przytulił spracowaną lekarkę do swojego serca. W niedzielę Bożego Miłosierdzia kiedy się ze śp. Krystyną żegnamy – Bóg na pewno okaże Jej miłosierdzie. Mamy prawo tak sądzić, bo przez całe pracowite życie to miłosierdzie bliźnim czyniła.

Pani doktor Krystyno pamiętaj tam u Boga o tych, którym posługiwałaś, pamiętaj o swojej rodzinie, przyjaciołach o wszystkich którzy ze smutkiem i bólem Cię żegnają.

Jeśli przed Bogiem sprawiedliwym będziesz potrzebować pomocy, to my ją obiecujemy.

Umysł i serce podpowiadają, że za dobro tylko dobrem się płaci....

AMEN

Nasza religia obok wielu przesłań mądrościowych skierowanych do człowieka ma przesłanie mówiące o wdzięczności.

Św. Paweł podpowiada: „Wdzięczni bądźcie".

Chciałbym te słowa wdzięczności wypowiedzieć pod adresem wszystkich Państwa, którzy oddajecie modlitewny hołd człowiekowi dobroci, człowiekowi czyniącemu miłosierdzie, śp. doktor Krystynie.

Dziękuję za obecność delegacji szpitala bocheńskiego i innych szpitali oraz przychodni, w której do końca pracowała śp. doktor Krystyna.

Dziękuję lekarzom i pielęgniarkom z Ośrodków Zdrowia Powiatu Bocheńskiego.

Dziękuję delegacji Stalproduktu SA w Bochni.

Słowa podziękowania dla przedstawicieli władz powiatowych i gminnych.

Podziękowania dla wszystkich, których imiennie nie jestem w stanie wymienić, a jesteście tu Państwo, aby uszanować człowieka wielkiego serca, człowieka wielkiej dobroci.

Jesteście tu Państwo, aby po raz ostatni na ziemi, w tym miejscu powiedzieć zmarłej śp. Krystynie – dziękuję.

Dziękuję kapłanom celebrującym Mszę św. za wspólne modlitwy za wielkiego człowieka – lekarza.

Wszystkim za dar serca, modlitwy i obecności dziękuję.

Śp. pani dr Krystyno chciałem i Tobie w tej chwili w imieniu tysięcy pacjentów, których leczyłaś, powiedzieć: dziękuję.

„Nie pytam dlaczego odeszłaś, dziękuje ci, że byłaś" i proszę Cię, gdy będziesz przed Bogiem proś za nami, bo naród jest chory.

A od nas wszystkich wyrazy współczucia dla męża zmarłej, dla synów z żonami i wnuków. Kochani Państwo bądźcie dumni ze swojej żony, mamy, teściowej, babci.

Napisała najpiękniejszą księgę zwaną życiem. Lud tę księgę czytał i dzisiaj oddaje hołd tej, która tę księgę pisała. Manifestuje to modlitwą, komunią św. i obecnością. I taką ogromną ilością zamówionych Mszy świętych.

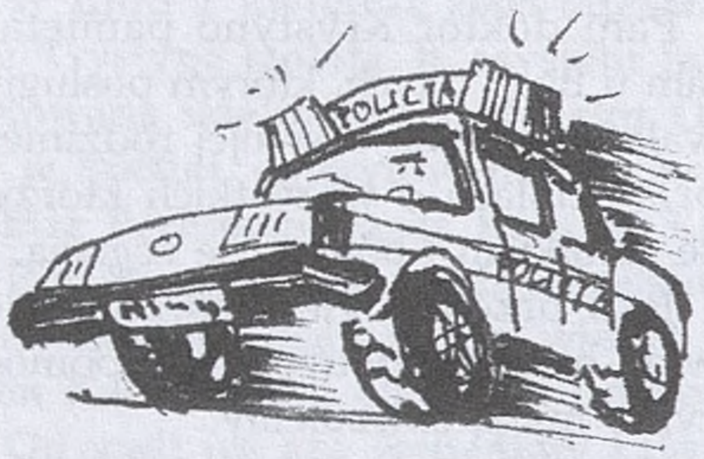
W waszym bólu, cierpieniu jesteśmy z wami, aby wam lżej było dźwigać krzyż rozstania.

Gdyba zmarła mogła do nas przemówić to by pewnie powiedziała za Ojcem: „Jestem zadowolona i wy też bądźcie". Niech te ostatnie słowa Ojca Św. będą przykładem dla nas wszystkich.

ks. Stanisław Szczygieł

Wszystkim, którzy tak licznie uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu naszej ukochanej Żony, Mamy i Babci, lek. med. Krystyny Holota, składamy serdeczne podziękowania. Bóg zapłać.

Mąż, synowie, synowe, wnuki



WYPADKI DROGOWE

* **Szczurowa, 21.03.** ze złamaną nogą i obrażeniami wewnętrznymi trafił do szpitala 23-letni kierowca poloneza. Prowadzony przez niego samochód prawdopodobnie wpadł w poślizg na śliskiej jezdni. By uwolnić poszkodowanego z pojazdu, strażacy musieli użyć specjalistycznego sprzętu.

* **Łapczyca, 23.03.** dwie kobiety trafiły do szpitala na skutek wypadku, do którego doszło na drodze w Łapczycy. Na fiata 126p, kierowanego przez mieszkankę Dąbrowicy, najechał jelcz.

* **Rzezawa, 31.03.** o godz. 8.10 ruszający z przystanku autobus marki Jelcz potrącił pieszego, który podłożył nogę pod tylne koło pojazdu. 75-letni mężczyzna trafił do szpitala z urazem podudzia.

* **Stary Wiśnicz, 31.03.** około godz. 11 kierowca fiata tipo potrącił 67-letnią pieszą, która nagle z pobocza zatoczyła się na jezdnię. Kobieta została odwieziona do szpitala.

* **Bochnia, 09.04.** kwadrans przed godziną 12 tir jadący od strony Krakowa nie zmieścił się na zwężeniu przy wjeździe na wiadukt nad ul. Brzeźnicka. Uderzył w barierkę po prawej stronie, odbił się od niej i przejechał na drugi, zamknięty pas, na którym trwają prace remontowe. Następnie uderzył w kamaza, na którego koparka ładowała starą nawierzchnię asfaltową. Uderzenie zniszczyło kabinę kamaza. Na szczęście w pojeździe nikogo nie było. Obrażeń uniknął również operator koparki i kierowca tir-a. Przyczyną wypadku najprawdopodobniej była nieostrożność kierowcy tir-a.

WŁAMANIA I KRADZIEŻE

* **Grobla, 21.03.** schodami przeciwpożarowymi złodzieje dostali się na dach Ośrodka Kultury, a następnie przez okno weszli do środka. Zabrali odtwarzacz DVD i dekoder o łącznej wartości 900 zł.

* **Łąkta Górna, 22.03.** 60 zł zabrali złodzieje, którzy przez okno dostali się do przedszkola.

* **Łapczyca, 24.03.** nieznany sprawca rozbił szybę witraża i włamał się do dolnego kościoła w Łapczycy. Następnie uszkodził drzwi zakrystii i dobrał się do drewnianej szkatuły, w której nie znalazł jednak spodziewanego łupu. Straty powstałe w wyniku zniszczeń ocenia się na kilkaset złotych. Jest to kolejne z serii włamań do kościołów na bocheńszczyźnie. Tydzień wcześniej w nocy z 17 na 18 marca złodziej włamał się do zakrystii w Królówce i ukradł 350 zł. Dobę później (19.03) włamano się do przyziemia kościoła św. Pawła Apostoła w Bochni (koszt zniszczeń oszacowano na ok. 500 zł). Kolejna noc przyniosła włamania do świątyń w Sobolowie, Cichawce i Łapanowie. Policja zwraca uwagę, iż sposób działania wskazuje we wszystkich przypadkach na jednego sprawcę.

* **Bochnia**, w czasie świąt wielkanocnych złodzieje okradli bocheńską firmę transportową. Z dyspozytorni, znajdującej się na terenie przedsiębiorstwa, przy ul. Na Buczków zabrali kluczyki i komplety dokumentów 11 tir-ów, a potem zażądali od właściciela okupu w wysokości 45 tys. zł. Poszkodowany skontaktował się z policją. W trakcie negocjacji udało mu się "zbić" cenę do 10 tys. zł i umówił się na przekazanie okupu 30 marca. Szantażyści kilkakrotnie zmieniali czas i miejsce tego spotkania. Ostatecznie do wymiany miało dojść około 1 w nocy w Niepołomicach, w pobliżu mostu na rzece Wiśle. Poszkodowany złożył pakunek. Po podjęciu go przez przestępców, policja rozpoczęła pościg. Zatrzymano trzech mężczyzn i odzyskano wszystkie dokumenty i kluczyki od pojazdów oraz zabezpieczono telefony komórkowe, z których kontaktowali się ze swoją ofiarą.

* **Bochnia, 27.03.** w nocy z soboty na niedzielę złodzieje włamali się do punktu skupu metali, demontując płytę eternitową na dachu. Ukradli 15 zł, zapalniczkę, atrapę pistoletu oraz 20 kg złomu. Straty powstałe w wyniku włamania łącznie oszacowano na 250 zł.

* **Bochnia, 29.03.** w nocy z poniedziałku na wtorek nieznany sprawca włamał się do sklepu ogrodniczego Agrochemik przy ul. Brackiej. Najpierw wyłamał kraty i sforsował okno, a następnie wyniósł ze sklepu piły i kosy spalinowe firmy Stihl o łącznej wartości ok. 30 tys. zł.

* **Bochnia,** między 1 a 4 kwietnia nieznani sprawcy ukradli około 30 metrów siatki i drutu z ulicy Strzeleckiej. Straty oszacowano na 300 zł.

* **Ispina, 09.04.** dwie kasy fiskalne o wartości 3 tys. zł zabrał złodziej, który włamał się do sklepu spożywczo – przemysłowego. Skradzione kasy ostatecznie porzucił 80 m od sklepu, zabierając z jednej z nich 50 zł.

* **Łapczyca, 11.04.** na 540 zł oszacowano straty powstałe w wyniku kradzieży ponad 50 drzewek.

POŻARY

* **Kopaliny, 22.03.** około godziny 13 doszło do pożaru w punkcie złomu. Zapalił się stojący tam wrak samochodu.

* **Cikowice, 23.03.** strażacy po raz pierwszy w tym roku wyjechali, aby ugasić płonące trawy.

* **Bochnia, 23.03.** przy ul. Majora Bacy płonęły suche trawy. Strażacy zostali zaalarmowani przez okolicznych mieszkańców. Akcja gaśnicza trwała godzinę.

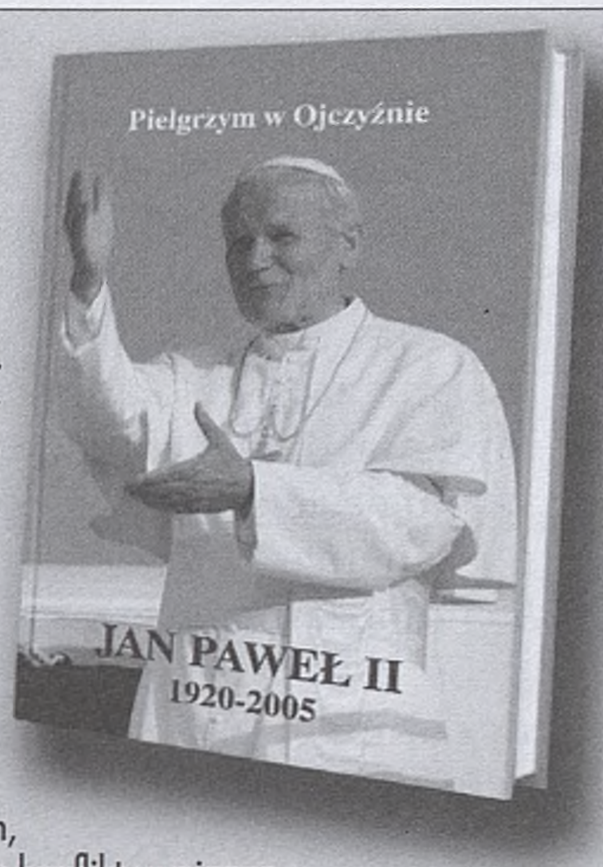
BIURO TŁUMACZEŃ

język angielski
tłumacz przysięgły
mgr Joanna Świerczek
ul. Kazimierza Wielkiego 11
tel. 612-52-55; (0606) 320-158

język niemiecki
tłumacz przysięgły
mgr Aneta Cichoń
ul. Floris 8
tel. 611-86-08; (0601) 559-868

* tłumaczenia dokumentów w obrocie prawnym i handlowym,
* tłumaczenia korespondencji urzędowej,
* tłumaczenia konferencyjne,
* tłumaczenia stron internetowych www

Najważniejsze – nie zapomnieć



Późnym wieczorem 2 kwietnia 2005 roku zakończyła się ostatnia pielgrzymka Jana Pawła II. W sobotę o godzinie 21.58 arcybiskup Leonardo Sandri do zgromadzonego na placu Św. Piotra sześćdziesięciotysięcznego tłumu przemówił tymi słowami: „Nasz umiłowany Ojciec Święty Jan Paweł II, o godzinie 21.37, powrócił do domu Ojca". Zebrani na modlitwie przyjęli tę wiadomość z głębokim smutkiem. Zaraz po tym rozległy się oklaski. We Włoszech jest to wyraz najwyższego szacunku. Na naszych oczach zamknął się pewien rozdział w historii Kościoła, a nawet całej ludzkości. Przez blisko 27 lat Pontyfikatu Jan Paweł II był dla nas wszystkich najwyższym autorytetem moralnym i przewodnikiem duchowym. Episkopat Polski w swoim specjalnym oświadczeniu napisał: „Dziękujemy Bogu za tego 264. niezwykłego Następcę Św. Piotra, który na Stolicę Apostolską powołany został z Krakowa w dniu 16 października 1978 r. i odtąd służył Kościołowi i ludziom w sposób niezwykle nowoczesny, zachowując przy tym wierność starożytnej tradycji apostolskiej. Stawał się często głosem pozbawionych głosu i obrońcą najsłabszych oraz pokrzywdzonych, i dlatego bronił prawa do życia od poczęcia do naturalnej śmierci. Nieustannie demaskował niesprawiedliwe konflikty wojenne, promował inicjatywy pokoju i braterstwa wśród wszystkich religii i wszystkich ludzi. Wielki ewangeliczny humanizm Jana Pawła II promieniował autentycznym szacunkiem do każdego człowieka. Żarliwie miłował Boga, utwierdzał wiarę i dlatego szczerze kochał ludzi. Miał dla nich szacunek i czas, szukał ich i potrzebował do skutecznego realizowania swojej misji. Dzięki niemu autorytet Kościoła stał się jeszcze większy i bardziej „bosko-ludzki". Niech trwa modlitwa za śp. umiłowanego Jana Pawła II – pierwszego Papieża Polaka, którego pokornie polecamy Bożemu Miłosierdziu, z ufnością prosząc o wstawiennictwo za nas, abyśmy również mogli po godnym życiu z wiarą przekroczyć próg wieczności z nadzieją zmartwychwstania. (...) Ufamy, że Jan Paweł II powiększy grono świętych i już dziś modli się za nas u tronu Bożego".

Jan Paweł II, najwybitniejszy Polak, z niespotykaną konsekwencją przemierzał całą kulę ziemską, by spotkać się z wiernymi Kościoła katolickiego, zbliżyć i poznać wyznawców innych religii. Szedł przez cały świat i nauczał. Dla nas, Jego rodaków, szczególnie miłe były Jego wizyty w Polsce. Tu jest przecież kraj rodzinny, tu spotykał swych dawnych przyjaciół, tu odwiedzał miejsca tak dobrze sobie znane. Podczas każdej pielgrzymki wychodziła Mu naprzeciw kilkunastomilionowa rzesza wiernych.

Na 350 stronach publikacji „Pielgrzym w Ojczyźnie. Jan Paweł II 1920-2005" wydanej w twardej oprawie, odnaleźć można najważniejsze słowa wypowiedziane na pielgrzymich szlakach po Polsce. Czytając je spróbujmy odpowiedzieć na pytanie, jak my, Polacy stosowaliśmy się do tych słów i jak chcemy realizować je w przyszłości.

Książka ukazała się nakładem Wydawnictwa SMS oraz Prowincjonalnej Oficyny Wydawniczej. Można ją nabyć m.in. w redakcji Ziemi Bocheńskiej. Cena ok. 45 zł.

Horoskop numerologiczny na maj 2005

W tym miesiącu prezentujemy inauguracyjny horoskop numerologiczny, ułożony dzięki uprzejmości Magdaleny Liwińskiej, z którą nawiązaliśmy współpracę po opublikowaniu w poprzednim numerze artykułu o bocheńskich wróżbitach pt.„Merlinowie i Morgany". Nie zaprzestajemy jednak podawania horoskopu wyczytywanego z gwiazd, który można odnaleźć na stronie 52.

Aby znaleźć własną cyfrę urodzenia, dodajemy wszystkie cyfry daty urodzenia i jeśli otrzymamy wynik dwucyfrowy, sumujemy również cyfry wyniku tak, aby ostatecznie otrzymać pojedynczą cyfrę, np.:

24.12.1975 ⇔ (2 + 4) + (1 + 2) + (1 + 9 + 7 + 5) = 31 ⇔ 3 + 1 = 4. Otrzymana liczba jest Twoją cyfrą.

Jedynka

Maj będzie wymagał od Ciebie pracowitości i dokładności. Lenistwo się nie opłaci. Jedynko! „Bez pracy nie ma kołaczy".

Sprawy materialne zaprzątną Twoją uwagę. W czerwcu jednak los wynagrodzi Twoje starania!

Dwójka

Dobry czas na realizację marzeń o podróży we dwoje. W maju ktoś zwróci na Ciebie uwagę. Wykorzystaj to. W tym miesiącu łatwiej będzie Ci podjąć decyzje, które będą miały długofalowe skutki.

Trójka

Życie rodzinne wysunie się na plan pierwszy. Twoje wcześniejsze działania w ważnej dziedzinie życia powinny dać pierwsze owoce.

Czwórka

Zadbaj o szczegóły. Precyzja się opłaci. Być może trafi Ci się drobna wygrana. W maju czekają Cię niespodzianki.

Piątka

W życiu zawodowym i finansowym nadchodzą dobre czasy. Jednak jeżeli zamierzasz wziąć kredyt, kieruj się rozsądkiem. Wzrośnie Twoja atrakcyjność seksualna.

Szóstka

Maj poświęć na autorefleksję, spotkania z przyjaciółmi, odpoczynek. Zadbaj o zdrowie. Jeśli chcesz coś zmienić w życiu, przeanalizuj to i poczekaj z decyzją do końca miesiąca.

Siódemka

Nowe możliwości i nowe plany. Jeżeli będziesz chciał, łatwo je zrealizujesz. Uwaga na nieprzemyślany pośpiech. Być może rozpocznie się coś nowego w Twoim życiu.

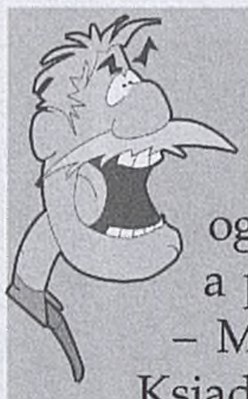
Ósemka

Najlepiej miesiąc ten poświęć na umacnianie istniejących związków partnerskich z ukochaną osobą, a jeżeli jesteś samotny to maj sprawi, że coś się może odmienić w Twoim życiu uczuciowym.

Dziewiątka

Jeżeli masz okazję wyjść z domu, oddać się jakiejś rozrywce, zrób to – będzie miło. Dobry miesiąc dla artystów i ich dzieł. Jeżeli masz dzieci to poczujesz się dumny z tego powodu.

opracowanie: Magdalena Liwińska (numerolog), Salon Wróżb w Bochni, ul. Sądecka 6, tel.: 611-80-23, 0500-049-889.



Ksiądz podczas kolędy daje 2-letniemu malcowi obrazek. Mały ogląda z zaciekawieniem a po chwili pyta:

– Mas jesce?

Ksiądz zadowolony z zainteresowania dziecka tematem wręcza mu następny. Malec ogląda go i zapytuje:

– A z dinozaurami mas?

* * *

Podczas innej kolędy ksiądz przepytuje małego Jasia:

– A chodzisz w niedzielę do kościoła?

– Tak, proszę księdza, chodzę.

– A z kim chodzisz?

– Z mamą, tatą, babcią i siostrą – odpowiada Jasiu.

– A do którego kościoła chodzicie? – dopytuje się ksiądz.

– Do Carrefoura...

* * *

Konferencja prasowa w Białym Domu:

– Panie Prezydencie, czy mamy dowody na istnienie broni masowego rażenia w Iraku?

– Oczywiście, zachowaliśmy przecież wszystkie faktury...

* * *

Spotyka się dwóch kolegów:

– Wiesz, ukradli mi samochód...

– Dzwoniłeś na policję?

– Dzwoniłem, ale to nie oni...

Nagrody
w krzyżówce panoramicznej
funduje

Gold Supermarket LUX

zapraszamy na zakupy
od pon. do soboty: 8-21
w niedziele: 10-17

Bochnia, ul. Brzeska 44

Ogłoszenia drobne

Nieruchomości i lokale

* Sprzedam lub wynajmę stoisko handlowe 24 m2 przy Placu Gazaris wraz z wyposażeniem, 611 12 79 po 17.00, 0696/650 969.

* Bochnia 20ar, budowlana, 611 23 06 (wieczorem), 0506/ 732 649.

* Bochnia 3-pokojowe, 59m2, piece, niski czynsz, garaż murowany, 0606/ 499 569.

* Bochnia, 3-pokojowe, komfortowe do wynajęcia, 0604/ 148 633, 611 75 37.

* Bochnia, ul.Sądecka sprzedam działkę budowlaną 5,37ar, 0504/ 042 864.

* ARKADA poszukujemy mieszkań, domów, 012/ 269 48 63.

* Sprzedam atrakcyjne działki budowlane, okolice Kamionnej, 0693 646 809.

* Sprzedam działkę budowlaną, 7 arów, Krzeczów k. Bochni, 611 61 37.

* Sprzedam działkę rolno – budowlaną, 35 a, uzbrojoną, w miejscowości Łazy, 0,5 km od drogi E-4, ładnie położoną, 611 66 58 (wieczorem).

* Sprzedam działkę budowlaną, 9 arów, w Bochni, uzbrojona, 612 68 70, 0508 589 395.

* Sprzedam działkę budowlaną 9ar, Niepołomice, 012/ 281 12 33, 0601/ 91 40 21.

* Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną, Siedlec k/Bochni, 612 79 20, 0660/273 218 (wieczorem).

* Bochnia, do wynajęcia 3-pokojowe mieszkanie, 65 m, I piętro, nowe budownictwo, urządzona kuchnia, bardzo zadbane, 611 75 37, 0604 148 633.

* Sprzedam działki budowlane 7 ar i 8 ar na ulicy Krzyżaki 33 nr tel. 601 469 046.

Usługi

* BIURO RACHUNKOWE poprowadzi: pełną księgowość, księgi przychodów i rozchodów, ryczałt, ewidencje VAT, rozliczenia z ZUS i US, kadry, płace, Bochnia, 615 30 30 lub 0607 526 528.

* Flizowanie, remonty, 0694/ 763 507.

* EUROMAL profesjonalne prace remontowe i wykończeniowe, 0505/163 259.

* Księgowa, doświadczona poprowadzi książkę przychodów, VAT, ZUS, pełna księgowość 61 251 80, 0692/ 439 316.

* Zlecę wykonanie tynków zewnętrznych, 0608/ 853 310.

* Instalacje wod.kan. CO, gaz, promocja, uprawnienia, 0509/ 750 201.

* Układanie kostki brukowej, szybko, tanio i solidnie, 0693/ 700 905, 612 94 18.

* Wycinka drzew, cięcia pielęgnacyjne. Prace wysokościowe, 611 15 15, 0 600 525 561; 0 602 735 339.

* Malowanie dachów. Prace wysokościowe, niedrogo. 0 600 525 56; (014) 611 15 15.

* Komupterowe przepisywanie prac magisterskich, dyplomowych oraz innych tekstów. Tel. 612-64-71, 0501 144 473.

Praca

* Zatrudnię brygady budowlane, 0505/163 259.

* Duża ogólnopolska firma edukacyjna poszukuje nauczycieli języka angielskiego, logopedów, osób z wykształceniem muzycznym z terenu województwa małopolskiego. Praca w okolicach zamieszkania, możliwość zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy. Oferty przesyłać na adres: Centrum Edukacji ATUT, ul. Fischera 12a, 32-700 Bochnia.

* Zatrudnię sekretarkę: obsługa komputera + znajomość j. angielskiego. CV kierować: bochnia@escs.pl lub pocztą: ESCS, ul. Trudna 28, 32-700 Bochnia.

* Elektromonter, upr. Sep – bez ograniczeń na piec. Szukam pracy nawet na 1/2 etatu. 0601469046.

Sprzedaż

* Do sprzedania NOWA!!! (wygrana w konkursie) suknia ślubna francuskiej firmy "Cymbeline" Model Priscille. Rozmiar 38 (gorset+ spódnica). Cena 2300zł (do negocjacji, cena w salonie 3600zł). Tel. 0500/571767, www.suknia.za.pl.

* Studnie wiercone, pogłębiane, atrakcyjne ceny, 0602/ 529 101, 612 36 19 po 20.00.

* Cykliniarkę, 0607/ 798 068.

* Sprzedam aparat cyfrowy – lustrzanka, Canon 300D (REBEL), 61 254 74.

* Sprzedam wyposażenie sklepu odzieżowego, TANIO!!!, 611 12 79, 0696/ 650 969.

* Sprzedam stemple budowlane (długość 2,70), ok. 100 sztuk i drut zbrojeniowy o średnicy 6 mm, ok. 150 kg, tel. 612 66 42.

* Tanio sprzedam pianino, stan idealny. Bochnia, 0691 879 865.

Motoryzacyjne

* Sprzedam VW Golfa III, 1,4 ccm, rok. prod. 1992 r., autoalarm, centralny zamek, kpl. opon zimowych z felgami, radioodtwarzacz Kenwood. Do drobnych poprawek blacharskich (rdza). Cena do uzgodnienia. Tel. 0501 643 323.

* Pegeot 306, diesel, 1993 r., biały, 606 741 372, 601 389 117.

* Polonez Truck 1,6, rok prod. 1996, cena 2500 zł netto, 611 15 75.

* VW Golf III, 1,4, 11500 zł, 0503/ 104 615.

Kupno

* Kupię mieszkanie, 60m2, 3-pokojowe, parter/Ip., stan dobry, Bochnia/Brzesko 0507/ 868 730.

* Kupię płyty winylowe (analogowe) polskie i zagraniczne, gramofon, 0508 985 147.

* Absolutnie każde auto kupię, 0502/227147.

Zwierzaki

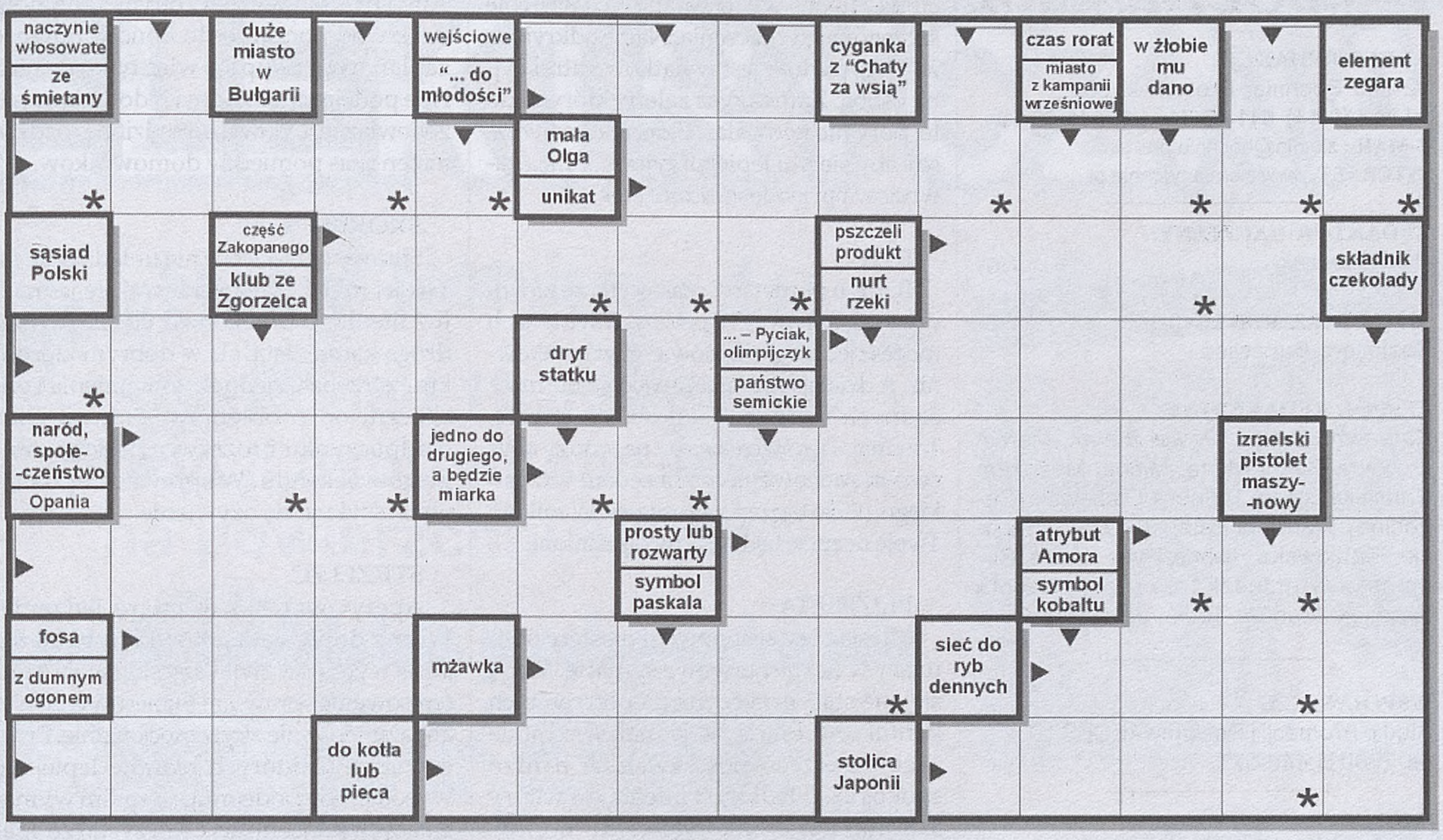
* Bochnia, sprzedam kuce, klacze i ogierki, 611 20 08.

Ogłoszenia drobne drukujemy bezpłatnie!

tel.: 611 00 71, 611 08 10, fax: 611 00 71
e-mail: ziemia@bochnia.pl

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z oznaczonych pól czytane kolejno utworzą rozwiązanie (tytuł i treść fraszki J.I. Sztaudyngera). Odpowiedzi prosimy wpisać do tabelki, kupon nakleić na kartkę pocztową i przesłać lub przynieść do redakcji w terminie do **16 maja br.** Na zwycięzców czekają dwa zestawy nagród ufundowane przez: **COLD Supermarket LUX, WPiRM Bochni oraz naszą redakcję.** Rozwiązanie z nr. 04/2005: "ZŁE ZIELE SZYBKO WZRASTA". Nagrody wylosowali: **1. Halina Kociołek, Proszówki 149, 2. Janina Fita, Łapczyca 364.** Gratulujemy! Nagrody do odebrania w redakcji.

Hasło końcowe:

Wydział Promocji i Rozwoju Miasta Bochni

ZIEMIA BOCHEŃSKA

Supermarket LUX

R E K L A M A

KOMPLEKSOWA
OBSŁUGA REKLAMOWA

PRASA
lokalna, krajowa, specjalistyczna, branżowa

POLIGRAFIA
foldery, ulotki, wizytówki, zaproszenia

INTERNET
reklama w portalach lokalnych, strony www

REKLAMA
szyldy, banery, grafika na pojazdach, gadżety

AKCES Studio Promocji i Reklamy
Bochnia ul. Kazimierza Wlk. 37
tel./fax: 611 51 51, 611 51 55
e-mail: biuro@akces.bochnia.pl

R E K L A M A

ZASIŁEK POGRZEBOWY
od 1.03.2005 do 31.05.2005
ZUS KRUS
wynosi:
4810,92 zł

ZAKŁAD POGRZEBOWY
-DARCO-
32-700 Bochnia, ul. Kącik 1
tel.: 61 231 71, 61 260 77,
0-503065814, 0-602732325

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA POGRZEBÓW
na terenie Bochni i poza miastem
– to rodzinna tradycja zapoczątkowana w 1978 r.

Największy wybór trumien w mieście, oryginalne karawany – kondukty i przewozy do chłodni, komputerowy wydruk nekrologów, fachowa i kulturalna obsługa, wieńce i wiązanki oraz tablice nagrobkowe

TERAZ KOSZT POGRZEBU
od 900 zł
/trumna+obsługa+karawan+klepsydry/

INFORMUJEMY:
że na terenie bocheńskiego szpitala rodziny osób zmarłych bywały kierowane do firmy "C" z fałszywą informacją, że koszt pogrzebu jest tam najniższy. Informacja ta ma zapobiec podobnym praktykom w przyszłości.

ISSN 1233-9660

ZIEMIA BOCHEŃSKA

ADRES REDAKCJI:
32-700 Bochnia, Proszówki 361,
tel./fax **(0-14) 611-00-71, tel. 611-08-10**
E-MAIL: ziemia@bochnia.pl
INTERNET: www.ziemia.bochnia.pl

REDAKTOR NACZELNY:
Piotr Skoczek

SEKRETARZ REDAKCJI:
Kazimierz Bukowiec

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:
Katarzyna Baran, Paweł Bielak, Marcin Gawęda, Karol Klima, Michał Możdżeń, Dominika Olech, Tadeusz Olszewski (Żegocina), Karolina Palej, Jan Paruch, Łucja Piątkowska, Iwona Pytel, Luiza Romańska, Agnieszka Skoczek, Dorota Woźniak, Mariusz Totoś, Jerzy Turek.

WSPÓŁPRACA:
Studio Promocji i Reklamy AKCES
tel. (0601) 440-075

WYDAWCA:
Prowincjonalna Oficyna Wydawnicza
32-700 Bochnia, Proszówki 361
tel./fax: (0-14) 611-00-71, tel. 611-08-10

SEKRETARIAT:
Ewelina Klima

DRUK:
ZADRUK Sp. z o.o.
tel./fax (033) 873-71-59

SPONSORZY GAZETY:
Cold, Krakowski Bank Spółdzielczy Oddz. Bochnia, Sanit, Podwyszyński, Archidom, Metalspaw, Biuro Tłumaczeń, Skład Materiałów Budowlanych „Marka", Mazbud, Jerzy Pyciak, Hanpol, Darco, Plastbud, Auto-Center, Mat-Bud, Zakład Usług Medycznych, Instal-Bud Śliwa, OSM Bochnia, MMP, Auto-Serwis – Jan Trojak, Igloonet, SCM Remedium, Supermarket Lux, Hurtownia Elektryczna „Makro", Granpol, Instal-Bud Nowak, Bar „Złota Gęś", Firma Budowlana „Mordarski", Bratex, Hotel Cold, Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Bochni.

Redakcja nię zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo skracania tekstów. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.
Projekty graficzne reklam są wyłączną własnością redakcji, dlatego mogą być wykorzystane tylko za jej pisemną zgodą.

Numer zamknięto: 15 kwietnia 2005 r.

HOROSKOP

BARAN

To będzie całkiem udany miesiąc. Zwłaszcza jeśli chodzi o sprawy uczuciowe. To one właśnie nabiorą dla Ciebie szczególnego znaczenia. Nagle odkryjesz, że Twój partner jest wyjątkowo atrakcyjną osobą. Zauważysz zalety, których do tej pory nie widziałaś. Czas więc najwyższy aby się mu lepiej przyjrzeć. Praca zawodowa przyniesie dobre efekty.

BYK

Bardzo pomyślny czas w sferze zawodowo-finansowej. W pewnych sytuacjach możesz jednak postępować zbyt gwałtownie. A działając bez przemyślenia nie masz żadnych szans na jakikolwiek sukces. Trzymaj więc swoje nerwy na wodzy abyś swoim zachowaniem nie zepsuł wszystkiego, co do tej pory osiągnąłeś. W miłości Twoje uczucie będzie odwzajemnione.

BLIŹNIĘTA

Miesiąc będzie napięty i niestety obfitujący w liczne nerwowe sytuacje. Mogą się one stać przyczyną niepotrzebnych konfliktów. Staraj się jednak wszystkie życiowe przeciwności zwalczać bardzo spokojnie. Niedługo zmienią się wiatry astralne i wszystko wróci do normy. Pewna osoba – Rak, pomoże Ci przełamać nieśmiałość w miłości.

RAK

Wiosna w pełni i nadal bardzo dobre samopoczucie, czegóż można chcieć więcej. Nie bierz jednak na siebie zbyt wielu obowiązków. Oszczędzaj siły, aby starczyło ich do letniego urlopu. W dyskusjach na tematy zawodowe staraj się nie narzucać nikomu swojego zdania. Pamiętaj – zbyt impulsywne działanie to pewne kłopoty.

LEW

Koci upór i konsekwencja w dążeniu do celu dadzą dobre owoce. Nie wahaj się więc przedstawić swoje pomysły odpowiednim osobom. Jeśli dobrze je udokumentujesz, to uzyskasz potrzebne wsparcie. Wzrośnie też u Ciebie poczucie własnej wartości. W miłości: kuj żelazo póki gorące i bądź bardziej stanowczy.

PANNA

Możesz mieć niewielkie kłopoty z zachowaniem równowagi emocjonalnej. Do powstawania problemów przyczyni się Twój charakter, jak również nadmierna pewność siebie. Pozwól innym mieć swoje własne zdanie. Podejmowane przez Ciebie decyzje wymagają teraz szczególnej rozwagi. Spokojem szybciej przekonasz innych do swoich racji.

WAGA

Zapowiada się aktywny okres, choć dla niektórych Wag może też zbyt nerwowy. Aby sprostać wyznaczonym zadaniom należy od początku do końca dobrze je zaplanować. Skup się więc tylko na nich i nie podejmuj się żadnych dodatkowych zobowiązań. Obowiązki rodzinne rozdziel na ten czas pomiędzy domowników.

SKORPION

Sprawy zawodowe nie układają się po Twojej myśli. Nie poddawaj się jednak. Już niedługo przekonasz się, że idziesz drogą kamienistą, ale w dobrym kierunku. Potrzeba Ci jednak wytchnienia i odskoczni od problemów. Pomyśl więc o odpoczynku i rozrywce podczas długiego weekendu. W sprawach uczuciowych szykuje się ożywienie.

STRZELEC

Apetyt wzrasta w miarę jedzenia. Wraz z dopływem gotówki (szykuje się jakaś wygrana) zwiększy się Twoje zainteresowanie sprawami biznesowymi. Nie angażuj się w nie zbyt emocjonalnie. Przeciwnie, z niektórych planów lepiej się wycofać. Nie podejmuj się zadań wymagających koncentracji. Korzystaj ze spacerów na świeżym powietrzu.

KOZIOROŻEC

Trochę nerwowo będzie na początku miesiąca. Większość ważnych zadań przełóż zatem na drugą jego połowę. W tym czasie będziesz już o wiele bardziej spokojny i aktywny. W relacjach z innymi postępuj tak, abyś nie wywoływał konfliktów, ani sam nie stał się ich powodem. Cały czas pracuj nad odzyskaniem równowagi psychicznej.

WODNIK

Najpiękniejszy miesiąc roku wykorzystaj na wypoczynek. Oderwij się od codziennych spraw i obowiązków. Pomoże Ci to zacieśnić uczuciowy związek z partnerem, a także odnowić przyjaźnie. Pokaż wszystkim, że potrafisz być nie tylko hojny ale i wielkoduszny. Poświęć czas temu, co najbardziej lubisz. Pomóż też szczęściu i zagraj np. w lotto.

RYBY

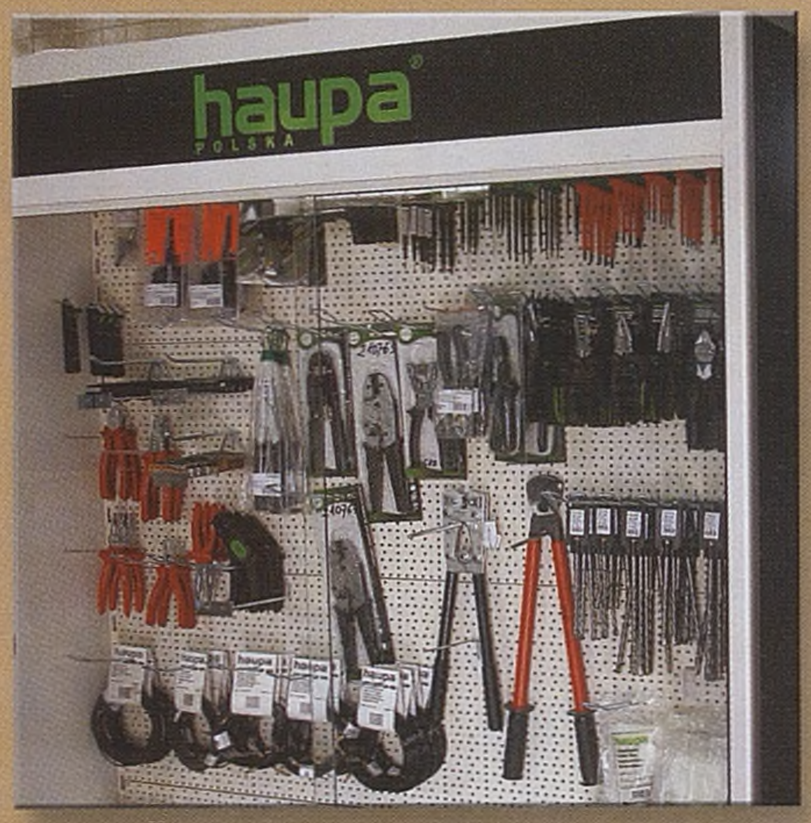
Teraz Twoje działania nabiorą tempa. Uda Ci się rozwiązać stare problemy i popchnąć do przodu niektóre sprawy. Współpraca z innymi ułoży wyjątkowo poprawnie. W pewnych sytuacjach możesz działać zbyt porywczo. Kontroluj się więc, abyś nie zraził do siebie swoich kolegów. Atrakcyjnie zapowiadają się wieczory z Twoją wybranką (-kiem) na tle śpiewu słowika.

FHU."MAKRO"

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Największa w promieniu 40 km

Ponad 10 000 pozycji asortymentowych na powierzchni 800 m²!



Promocja rozdzielnic przyłączeniowych:



złącze nap. ZN RBK – 137,50 zł
złącze p.poż. 250 A – 482,00 zł
złącze kabl. – pom. – 613,00 zł
złącze liczn. ZPL – 294,00 zł
zestaw ZPL + ZN – 500,00 zł





czynne:
pn.-pt. 7-16
sob. 7-13



Bochnia
ul. Proszowska 40a
tel./fax 611 15 75,
611 24 25

HURTOWNIE INSTALACJI SANITARNYCH I MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

UPUSTY RATY

MATERIAŁY BUDOWLANE

OFICJALNY DYSTRYBUTOR

SANIT











Bochnia, ul. Proszowska 1
tel. 611 33 66

Bochnia, ul. Partyzantów 23
tel. 611 30 45

Bochnia, ul. Trudna 41
tel. 612 58 25 (instalacje sanitarne)

USŁUGI: montaż instalacji wod-kan-gaz-co

PRODUKCJA: odzieży roboczej

Kostka brukowa firmy:

BRUK-BET®

ROK ZAŁOŻENIA : 1991

PODWYSZYŃSKI

e-mail: biuro@podwyszynski.com.pl

www.dachowka.pl

DACHÓWKI

NAJWIĘKSZY WYBÓR POKRYĆ DACHOWYCH!!!

BRZESKO, ul. Głowackiego 67,
tel. (014) 686 21 00, fax 663 40 50
tel. kom. 0606 77 84 19

KRAKÓW, ul. Powstańców Wielkopolskich 5,
tel./fax (012) 423 51 64, 656 25 01
tel. kom. 0606 77 84 18

GRAN-POL s.c.

32-700 Bochnia, ul. Brzeska 36
(obok salonu Daewoo)
tel./fax (014) 611 33 44



OCIEPLANIE BUDYNKÓW

W Bochni wykonaliśmy m.in. te elewacje







akcesoria: siatka, kołki, listwy, narożniki

farby elewacyjne

tynki akrylowe, cokołowe (również ilości niestandardowe)



Współpracujemy z najlepszymi firmami wykonawczymi



SPRZEDAŻ RATALNA

z tym kuponem **5% RABATU!!!**

psb MARKA

TÜV CERT EN ISO 9001 RWTÜV

POLSKIE SKŁADY BUDOWLANE

ZAPRASZA NA

II TARGI BUDOWNICTWA



BOCHNIA

14 -15 V

sobota, niedziela 10^{00} - 18^{00}

ZESPÓŁ SZKOŁ NR 4 NA OSIEDLU JANA

ul. Konfederatów Barskich 27

KUPUJĄC OD RAZU NA TARGACH MOŻNA WYGRAĆ CENNE NAGRODY.

PONADTO LICZNE KONKURSY, POKAZY, WYSTĘPY, SPECJALNE RABATY.

HONOROWY PATRONAT : BURMISTRZA MIASTA BOCHNIA

PATRONAT MEDIALNY : KRONIKA BOCHEŃSKA, DZIENNIK POLS